



Od szkolnego sklepiku do firmy handlowej o ogólnopolskim zasięgu

WYWIAD Z...

INTERWENCJA

Hulajnogi elektryczne. Mieszkańcy podzieleni



Nr 31 (1392) 3 VIII - 9 VIII 2023 | Rok założenia 1993 | Cena: 5 zł (5% VAT) | Redaktor: Daniel Długosz | ISSN 1234-4982

NOWA

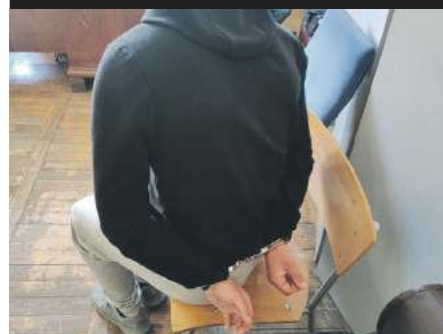
POWIATOWY TYGODNIK LOKALNY

gazeta trzebnicka

www.nowagazeta.pl | www.facebook.com/gazeta.trzebnicka | 100% KAPITAŁU POLSKIEGO

lokalne jest fajne

Stracili pieniądze w wyniku oszustwa



Dostał już kilka mandatów



GMINY: TRZEBNICA, OBORNIKI ŚLĄSKIE, ŻMIGRÓD, PRUSICE, WISZNIA MAŁA, ZAWONIA

ROZBUDOWA SP NR 2 WSTRZYMANA

Czy ktoś zapomniał o niepełnosprawnych?



Potwierdziły się uwagi i zastrzeżenia do inwestycji, które zgłaszał radny Mirosław Marzec. Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego wydał Postanowienie o wstrzymaniu prac nad rozbudową Szkoły Podstawowej nr 2 w Trzebnicy m.in. z powodu niedostosowania inwestycji dla osób niepełnosprawnych. Kontrola wykazała, że rozbudowa realizowana jest niezgodnie z projektem. Okazało się, że dzieci z niepełnosprawnościami, zostały praktycznie wykluczone. Nie mogą korzystać z podziemnego łącznika oraz pomieszczeń szatni. Ale to nie koniec nieprawidłowości.

Gigantyczne słoneczniki pani Barbary



Kto ma więcej? Majątki radnych i urzędników

Uczniowie nie dojadą do szkół



Deptak. Wizytówka miasta czy przystań dla "pijaczków"?

Są głośni i wulgarni, piją alkohol.

Mieszkańcy mają dość!

WIGMET
RECYCLING
ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

- ▶ przyjeżdżamy własnym transportem
- ▶ płacimy za auto gotówką
- ▶ wydajemy na miejscu zaświadczenie do wyrejestrowania

tel. 506-80-32-32

Prowadzimy również sprzedaż używanych części samochodowych
tel. 512-330-819

CYTAT TYGODNIA

...prawie wszystkie ławki nadają się do remontu i odmowy ponieważ ciężko na nich usiąść gdyż śmierdzi piwem i brudem.

Czytaj na stronie 3

LICZBA TYGODNIA

5

z tylu szczepów winorośli produkuje swoje wina
Winnica Anna
Więcej na...

Stronie 14

Ceny paliw

01.08.2023 r.

STACJA PALIW	PB 95	ON	LPG
Inter Marche Trzebnica	6,73	6,45	2,89
Matłok Trzebnica	6,74	6,42	2,99
PKN Orlen Żmigród ul. Parkowa 4a	6,44	6,33	2,99
PKN Orlen Oborniki Śląskie	6,74	6,44	2,96

79. rocznica Powstania Warszawskiego

■ We wtorek, 1 sierpnia 1944 r. o godzinie 17:00
wybuchło Powstanie Warszawskie.



"Dobry start" - czas złożyć wniosek

■ O 1 lipca trwa nabór wniosków do tegorocznej edycji programu "Dobry start". Kto jeszcze nie złożył wniosku - czas to zrobić.



Pierwsze wypłaty są już na kontach rodziców. Najszybciej dostali przelewy ci, którzy najwcześniej wysłali nie zawierający błędów wniosek do ZUS.

- 300 zł na wyprawkę szkolną dla każdego uczącego się dziecka dostają rodzice bez względu na osiągnięty przez rodzinę dochód - wyjaśnia Iwona Kowalska-Matis regionalny rzecznik ZUS na Dolnym Śląsku. - Najszybciej dostają pieniądze ci, którzy wypełnili wniosek bezbłędnie i wysłali go do nas tuż po starcie naboru - dodaje.

Wnioski o "Dobry start" można składać do ZUS tylko drogą elektroniczną poprzez Platformę Usług Elektronicznych ZUS, aplikację mZUS, portal Emp@tia oraz bankowość elektroniczną. Wypłata z programu "Dobry start" w wysokości 300 zł przysługuje raz w roku na dziecko uczące się w szkole do ukończenia przez nie 20. roku życia,

a w przypadku dzieci z niepełnosprawnością - do ukończenia 24. roku życia.

Wnioski o wyprawkę, tak jak w latach ubiegłych, można składać od 1 lipca do 30 listopada bieżącego roku. Te, które zostaną wysłane po terminie nie będą rozpatrzone.

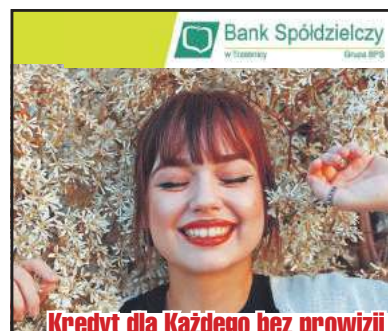
Złożenie wniosku w sierpniu gwarantuje wypłatę świadczenia nie później niż do 30 września. Gdy wniosek zostanie złożony w kolejnych miesiącach - we wrześniu, październiku lub listopadzie, to wsparcie trafi do rodziny w ciągu dwóch miesięcy od złożenia wniosku.

■ oprac. red.

INTERWENCJA

JESTEŚ ŚWIADKIEM
WYDARZENIA?
POWIADOM NAS!

Tel. 693-44-61-41



Kredyt dla Każdego bez prowizji

Oprocentowanie zmienne od: **9,50%**
Oprocentowanie stałe od: **9,80%**
Okres kredytowania do: **96 m-cy**
Prowizja: **0%**
Maksymalna kwota: **90.000,00 zł**

SPRAWDŹ NASZĄ OFERTĘ!

tel. 71 387 43 33/38 www.bstrzebnica.ple-mail: kredyty@bstrzebnica.pl

RRSO wynosi 10,36%: całkowita kwota kredytu 10.000,00 zł, całkowita kwota do zapłaty 11.599,03 zł, oprocentowanie stałe 9,90%, całkowity koszt kredytu 1.599,03 zł (w tym: prowizja 0,00 zł, odsetki 1.599,03 zł), 35 miesięcznych rat kapitałowo-odsetkowych (annuitet) w wysokości 322,20 zł ostatnia rata w wysokości 322,03 zł płatna do 15-tego dnia każdego miesiąca. Kalkulacja na dzień 15.04.2023r. na reprezentatywnym przykładzie. Udzielenie kredytu uzależnione jest od oceny i badania zdolności kredytowej.

KONKURS ROZSTRZYGNIĘTY

Lipcowy konkurs „Tortusiowo z NOWą” bez zwycięzcy

Niestety w lipcu nie otrzymaliśmy żadnego zgłoszenia (kuponu) do udziału w naszym konkursie "Tortusiowo z NOWą". Przypominamy, że kuponu nie trzeba przynosić osobiście. Zdjęcie kuponu można wysłać na adres mailowy - redakcja@nowagazeta.pl lub wysłać pocztą na adres redakcji: ul. Armii Krajowej 2b, 55-100 Trzebnica.

Zachęcamy do udziału w naszym konkursie. Co miesiąc rozdajemy jeden tort, ufundowany przez Cukiernię „BEZA” z Obornik Śl. Jeżeli chcesz zrobić niespodziankę swoim najbliższym lub sobie, weź udział w naszym konkursie, a Cukiernia Beza przygotuje słodkości specjalnie dla Ciebie.

Zasady są bardzo proste: wytnij zamieszczony w NOWej gazecie trzebnickiej kupon, wpisz swoje dane oraz uzasadnij, dlaczego właśnie Ty zasługujesz na słodki upominek. Wypełniony kupon przynieś do redakcji, przyslij zdjęcie kuponu na adres mailowy redakcja@nowagazeta.pl lub przeslij go pocztą na adres: 55-100 Trzebnica, ul. Armii Krajowej 2B.

Na koniec miesiąca spośród dostarczonych kuponów wybierzemy jeden z najbardziej przekonującym uzasadnieniem.

*Regulamin konkursu w redakcji.

KUPON KONKURSOWY



TORTUSIOWO Z „NOWĄ”

Wierzysz czy nie wierzysz możesz wygrać
torta z „BEZY”!



IMIE:

NAZWISKO:

NR TELEFONU:

DLACZEGO JA POWINIENEM OTRZYMAĆ TORT Z CUKIERNI „BEZA”:

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

NOWA
 POWIATOWY TYGODNIK LOKALNY
 gazeta trzebnicka

 Stowarzyszenie
 Gazet
 Lokalnych

Wydawca:
NOWAPRESS s.c.
Daniel Długosz, Kinga Długosz
Adres wydawcy i redakcji:
55-100 Trzebnica, ul. Armii Krajowej 2B
tel. 71 312 19 62 lub 71 387 21 31
redakcja@nowagazeta.pl, nowagazeta.pl

Biuro reklam i ogłoszeń:
Ewelina Florek, tel. 601-735-810
reklama@nowagazeta.pl

Druk: Polska Presse o/Sosnowiec
Nakład wydawnictwa: do 4000 egz.

Redaktor Naczelny: Daniel Długosz,
tel. 603 666 370

Sekretarz redakcji: Ewelina Florek

Redaguje zespół: Magdalena Szymańska,
Katarzyna Długosz, Tomasz Nawrot

DTP: Daniel Długosz, Ewelina Florek

Grafik: Ewelina Florek

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do skracania nadesłanych tekstów, listów i informacji. Za treść reklam i ogłoszeń, listów i polemik, jak również zawartość dodatku TV redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Treść artykułów, wzory reklam i projekty graficzne są chronione prawem autorskim. Rozpowszechnianie bez zgody wydawcy jest zabronione.

DEPTAK. WIZYTÓWKA MIASTA CZY PRZYSTAŃ DLA "PIJACZKÓW"?

Są głośni i wulgarni, piją alkohol. Mieszkańcy mają dość!

Trzebnicki deptak miał być wizytówką miasta, a jest przystanią dla lokalnych pijaków. Siedzą na ławkach, piją załatwiając wszystkie swoje sprawy. Są głośni i wulgarni. Mieszkańcy za pośrednictwem naszej gazety proszą służby o skuteczną interwencję.

List do redakcji

"Dzień dobry. Jestem mieszkańką Trzebnicy przy ul. Daszyńskiego. W imieniu swoimi i wielu mieszkańców okolicznych ulic naszego miasta prosimy o interwencję w sprawie notorycznego przesiadywania pod naszymi kamienicami, blokami pijaków, którzy od wczesnych do późnych godzin przesiadują na ławkach przy deptaku, nadużywają alkoholu, a jeśli są chwilowo w stanie spoczynku alkoholowego, to prowadzą bardzo głośne dyskusje, używając nagminnie wulgaryzmów i zwrotów nawet w stosunku do siebie, cytuję: „ja p...”, zaraz Ci z..., zamknij mordę, ... ci w d..., i wiele innych tego typu. Mieszkańcy, którzy osobiście zwracają im uwagę spotykają się z agresją, wspomnianą wyżej wiązką słowną, a niekiedy jeszcze z groźbami pobicia. Problem wielokrotnie zgłaszany na policję, straż miejską - nie przynosi żadnych interwencji naprawczych, problem narasta, patologii na deptaku jest coraz więcej. Bacząc na mieszkańców, którzy w swoim domu mają małe dzieci oraz mają prawo do wypoczynku i godnego mieszkania, są zmuszeni słuchać oraz być świadkami codziennej patologii. Pomijam już fakt, że prawie wszystkie ławki nadają się do remontu i odmowy ponieważ ciężko na nich usiąść gdyż śmierdzi piwem i brudem. Gratuluję alei gwiazd naszemu miastu. Prosimy i apelujemy o rozwiązanie w końcu tego problemu."

To już kolejny do redakcji list w sprawie zakłócania spokoju na deptaku. Do tematu "drinkerów", którzy opanowali deptakowe ławeczki wciąż wracamy.

Wizytówka miasta

- Budowa deptaka to inwestycja, o której mówiło się od dawna, ale my wpisaliśmy ją w jeden z naszych programów wyborczych. Cieszę się, że powstała nowa przestrzeń miejska, chcę, by to miejsce tętniło życiem - mówił Burmistrz Trzebnicy podczas uroczystego otwarcia deptaka.

Deptak otwarto bardzo uroczysto w czerwcu 2014 r. Było przecięcie wstęgi, przemówienia, podziękowania dla tych, którzy przyczynili się do powstania inwestycji. Uroczystości przyglądał się tłum mieszkańców Trzebnicy.

Inwestycja, która przekształciła jedną z głównych ulic miasta



W tej chwili pusta, zwykle ławka jest miejscem biesiady alkoholowej

w elegancki deptak, nie była tania ani łatwa. Wiązała się również ze zmianą organizacji ruchu, ulica została wyłączona z ruchu kołowego. Oczywiście podniosły się głosy protestu, że nie będzie można dowieźć towaru do sklepów i dojechać do domu. Zostały stłumione, albo inaczej - nikt się nimi

osób, którym deptak odpowiada. Zasiadają ławeczki, drinkują, załatwiają interesy interpersonalne i fizjologiczne, klną i ogólnie negatywnie wpływają na wrażenia estetyczne. I nie ma na nich siły. Policja i straż miejska od czasu do czasu ich przegania z własnej inicjatywy lub na podstawie



nie przejął. Deptak powstał i miał stać się reprezentacyjną wizytówką miasta, miał podnieść prestiż i integrować mieszkańców.

Od tych wydarzeń minęło 9 lat. Deptak jest, ale...

Stali bywalcy zakłócają spokój

Mieszkańcy są niezadowoleni, każdy z innego powodu. Bo nie można wjechać, bo fontanna szumi, bo z pizzerii hałas. Wszystkim nie dogodzisz, ale teraz fontanna szumi rzadko, a pizzeria wyniosła się w inne, może mniej eleganckie, ale przyjaźniejsze lokalom miejscu.

Czasem się tu coś dzieje, to fakt. A to parada z jakiejś okazji, a to inne święto. Jednak na co dzień jest jakby na siłę. Mieszkańcy okolicznych budynków chcieliby ciszy i spokoju, ale grupa stałych bywalców, preferująca styl życia luźny, uprzykrza im życie. I to jest chyba jedyne grono

wezwania mieszkańców. Znikają na chwilę, poczekają i jak służby znikną z horyzontu - wracają. I cała polka zaczyna się od nowa.

Prośby o interwencję policji na deptaku bywają, ale nie jest ich dużo. Adrian Zalewski, oficer prasowy trzebnickiej KPP, mówi, że policja zna problem. Czasem funkcjonariusze interweniują na podstawie wezwania. Patrole policji, znając realia, dość często zaglądają na deptak i wypraszają "towarzystwo ławeczkowe", ale tak naprawdę policja jest bezsilna. Przegonieni panowie opuszczają teren, a gdy patrol się oddali - natychmiast wracają.

Pisaliśmy o tym już niejednokrotnie. Służby są bezsilne. Bo i co mają zrobić z chłopakami? Przecież ich nie pozamykają, bo nie ma podstaw. A nawet jakby się znalazły, to długo nie posiedzą i wrócą. Bo to dla nich fajne miejsce: jest gdzie posiedzieć, nie jest nudno, bo ludzie chodzą, do sklepów z naganymi produktami alkohol zawierającymi blisko.

Życie nie umierać.

Mieszkańcom wędzną uszy

Deptakowe towarzystwo przesiaduje na ławeczkach. Piją, a jak popiją to i fantazja w człowieku większa. Głośniejsze dyskusje ozdobione słowami i słówkami powszechnie uważanymi za obelżywe i wulgarnie. Czasem sprawa wymaga konkretniejszego wytłumaczenia, więc wrzaski, do rękoczynów włącznie, wcale nie należą do rzadkości. A spróbuj, mieszkańcu, zwrócić uwagę, to sam oberwiesz.

No więc mieszkańcy wysłuchują, słuchają również dzieci, przy okazji ucząc się rynszotkowego języka, od którego uszy wędzną. Czasem ktoś nie wytrzyma i wzywa policję. Przyjadą, pogonią. Towarzystwo zniknie, poczeka w cieniu i wróci, jak tylko funkcjonariusze odejdą. Czysta walka z wiatrakami

Marzenia...

Marzyłby nam się deptak,



Otwarcie deptaka w 2014 r.: uroczyste przecięcie wstęgi

który byłby miejscem spacerów, gdzie ławki zapraszałyby do odpoczynku, gdzie panowałaby atmosfera relaksu. Ogródki kawowe i małe sklepiki rzemieślnicze zachęcałyby do wejścia i kupienia drobiazgu.

Deptak jest, ale zdecydowanie za mało tam jest atmosfery relaksu. Są oczywiście i przyjemne miejsca. Na pizzę (i nie tylko) zaprasza Mozzarella 2.0, niedawno otwarta została cukiernia - oba lokale mają ogródki. Jeśli ktoś lubi egzotyczne dania, to może wybrać Moon Kebab. Można posiedzieć, zjeść i wypić (kawę i nie tylko). Sklepy są, ale brakuje trochę tych malutkich rzemieślniczych.

niczych. Zresztą trudno się dziwić, w dzisiejszych ciężkich czasach pewnie by się nie utrzymały. Ale są drewniane pawiloniki z rękodziełem, czynne od czasu do czasu.

Jeżeli jest ładna pogoda, to czasem wśród przechodniów pojawia się uliczny muzyk z gitarą. Raz nawet spotkaliśmy tam skrzypaczkę. Artyści podnoszą wartość tego miejsca. Wciąż jednak czegoś tam brak...

A towarzystwo ławeczkowe psuje wrażenia estetyczne.

MS

W OBIEKTYWIE NOWEJ

PODPATRZONE

Wiatka zagadka?



Do naszej redakcji zgłosiła się jedna z mieszkanki z pytaniem czy wiadomo, po co przy Urzędzie Miejskim stoi wiatka? Chodzi o wiatę postawioną na placu

między urzędem, a markietem Lewiatan. Czytelniczka mówi, że pod wiatą nic nie ma. Dodaje, że burmistrz wydał na swoje pieniądze, ale nie wiadomo po co i na co? Prosiła o pokaza-

nie tego absurdu, co niniejszym czytamy. Mamy też pytanie, może Wy wiecie jaki jest cel tej infrastruktury?

RED

Wypadek busa



FOT. KPSP TRZEBNICA

W czwartek 27 lipca koło Przeclawic po godz. 14.30 na łuku drogi bus, którym podróżowały trzy osoby, wjechał do przydrożnego rowu i przewrócił się na dach. Dwie osoby oddaliły

się, trzecia wymagała pomocy medycznej. Strażacy przeszukali pobliski teren w celu odnalezienia pozostałych dwóch osób, ale nikogo nie znaleźli.

TN

Uderzył w barierę



FOT. KPSP TRZEBNICA

W poniedziałek 31 lipca na drodze S5 na wysokości Krośnicy Wielkiej około godz. 07.20 samochód osobowy uderzył w barierę energochłonną oddzielającą jezdnie. Jechały nim dwie osoby. Jedna z nich wymagała udzielenia pomocy medycznej. W akcji udział brały zastępy jednostki straży pożarnej z Trzebnicy, Prusic, było pogotowie ratunkowe i policja.

TN

Dostał już kilka mandatów

■ - Sasiad codziennie wypuszcza psa samego na podwórko. Zdarzało się, że ujadął na dzieci. Co rusz przychodzą do domu mając na butach psie g... - opowiada mieszkaniec Obornik Śl.



Już kilka razy był karany mandatem za niesprzątanie po psie. Policjantka powiedziała, że teraz sprawa zostanie skierowana do sądu. Mieszkamy we wspólnocie, a regulamin zabrania wypuszczania psa bez smyczy i kagańca. Mam nagrany film, jak sąsiad otwiera drzwi, wypuszcza psa, który sam biega po podwórzu - relacjonuje poirytowany.

Zajęcie to niezbyt przyjemne, jednak po swoim psie trzeba posprzątać. Apelujemy więc, aby nie pozostawiać psich pozostałości w miejscach publicznych, ale wyrzucać je np. w parkach do kosza, korzystając z przygotowanych w tym celu torebek.

TN

Stracili pieniądze w wyniku oszustwa

■ Pośpiech, roztargnienie, pęd życia codziennego powodują, że niektórzy zbyt mało uwagi przywiązują do weryfikowania informacji. Coraz częściej cyberoszuści na swoje ofiary wybierają osoby młode, korzystające z komunikatorów internetowych.



FOT. KPSP TRZEBNICA

Komunikatory i bankowe aplikacje mobilne często są wykorzystywane w działaniach przestępców. Niejednokrotnie utracone kwoty sięgają kilkuset tysięcy złotych. Dlatego policjanci apelują o ostrożność, przezorność i większą uwagę w autoryzowaniu transakcji internetowych. O ile wcześniej wiele tych przypadków dotyczyło seniorów i osób starszych, o tyle coraz częściej do policjantów zgłaszają się dużo młodsze osoby poszkodowane. Ten trend wskazuje, że niezależnie od wieku czy statusu społecznego, każdy z nas powinien być bardziej ostrożny i przezorny. Jak wskazuje analiza zgłoszonych przypadków, schemat działania oszustów za każdym razem jest bardzo podobny. Pamiętajmy, że jeśli w rozmowie telefonicznej

z jakąkolwiek osobą poruszony zostaje temat naszych pieniędzy zgromadzonych na rachunku bankowym, należy zastanowić się, z kim tak naprawdę rozmawiamy. Jeśli odebraliśmy telefon i usłyszeliśmy, że dzwoni przedstawiciel banku, warto poznać imię i nazwisko takiego konsultanta i zakończyć rozmowę, po czym samodzielnie wykonać połączenie do placówki bankowej, w której posiadamy konto i dowiedzieć się, czy faktycznie procedowane są jakieś operacje na naszym rachunku i nasze pieniądze są zagrożone.

Takiej ostrożności nie zachowała 32-letnia mieszkanka Wrocławia, która uwierzyła rozmówcy i jego dobre intencje, po czym kobieta przelała na wskazane konto kwotę 40 tysięcy złotych. Po chwili środki wypłacone zostały przez fałszywego proku-

ra. Sprawą zajmują się obecnie policjanci. Czasem to pośpiech życia codziennego sprawia, że nie mamy wystarczająco czasu, aby rozsądnie przeanalizować otrzymane od rozmówcy informacje i wykonać dodatkowe czynności weryfikujące ich prawdziwość. Warto zatem wówczas zwolnić i poświęcić kilka minut, aby mieć pewność, że nasze pieniądze są bezpieczne i nie trafią w ręce oszustów. Aby nie stać się ofiarą przestępcy pamiętajmy, że na rachunku bankowym nasze oszczędności są bezpieczne, a od nas samych zależy, czy pozwolimy nimi zarządzać oszustom podając im „na tacy” dane logowania do rachunku bankowego, bądź podając kody autoryzujące różne transakcje.

Nie wiedział o tym 41-letnik z Wrocławia. Kilka dni temu został oszukany przez fałszywego prokuratora. Oszust namówił mieszkańca Wrocławia do zaciągnięcia kredytu na kwotę 50 tysięcy złotych, po czym w dwóch przelewach przekazał na wskazane konto kwotę 40 tysięcy złotych. Po chwili środki wypłacone zostały przez fałszywego proku-

ratora. Sprawą zajmują się obecnie policjanci.

Czasem to pośpiech życia codziennego sprawia, że nie mamy wystarczająco czasu, aby rozsądnie przeanalizować otrzymane od rozmówcy informacje i wykonać dodatkowe czynności weryfikujące ich prawdziwość. Warto zatem wówczas zwolnić i poświęcić kilka minut, aby mieć pewność, że nasze pieniądze są bezpieczne i nie trafią w ręce oszustów. Aby nie stać się ofiarą przestępcy pamiętajmy, że na rachunku bankowym nasze oszczędności są bezpieczne, a od nas samych zależy, czy pozwolimy nimi zarządzać oszustom podając im „na tacy” dane logowania do rachunku bankowego, bądź podając kody autoryzujące różne transakcje.

TN

Kronika strażacka

Drzewo na drodze

W środę 26 lipca strażacy około godz. 9.30 wyjechali do Boleścina, aby usunąć powalone na drogę drzewo, które blokowało ruch.

Palila się butla z gazem

Tego samego dnia o godz. 19.15 w Obornikach Śl. zapaliła się butla z gazem w budynku dwupiętrowym. Do pożaru doszło w trakcie sprawdzania przez właścicielkę szczelności jej podłączenia do kuchenki. Pożar został ugaszony przez sąsiada, któremu udało się zakręcić zawór w butli.

Kot w studzience

W czwartek 27 lipca po godz. 19.30 strażacy przyjęli zgłoszenie o kocie uwięzionym w studzience kanalizacyjnej. Znajdował się on na głębokości ok. 2,5 m. Strażacy po jego wyciągnięciu przekazali osobie ze schroniska dla zwierząt w Boguszycach.

Zaginiony chory na alzheimera

Tego samego dnia zastępy straży po godz. 22 szukały osoby zaginionej w Radziadzu, cierpiącej na alzheimera. Po przybyciu na miejsce koncentracji i przeprowadzeniu odprawy z koordynatorem działań z ramienia policji otrzymali informację, że osoba poszukiwana się odnalazła.

Dym z gniazdka

W piątek 28 lipca około godz. 10 strażacy zostali wezwani do pożaru budynku w Prusicach. Na miejscu okazało się, że podczas prac gospodarskich w domu pojawił się dym z gniazda instalacji elektrycznej. Na dymie się skończyło.

Odgłosy wybuchów

Również tego dnia około godz. 18 wpłynęło do straży zgłoszenie o słyszalnych, silnych wybuchach w okolicy przyłącza gazowego na terenie jednej z firm. Po przybyciu straży pożarnej na miejsce okazało się, że wybuchy były wynikiem wyładowań powodowanych przez zwarcia przez gałąź leżącą na napowietrznej linii średniego napięcia. Usunęło ją przybyłe pogotowie energetyczne.

Pożar maszyny

W sobotę 29 lipca w Dobrosławicach około godz. 17 zapaliła się prasa do słomy. Ogień został stłumiony przez właściciela jeszcze przed przybyciem straży.

Szerszenie w domu

W niedzielę 30 lipca po godz. 10 strażacy wyjechali do Rogoza, aby usunąć szerszenie, które zagnieździły się w budynku mieszkalnym w podbitce dachowej na wysokości 8 m. Przy użyciu drabiny usunęły gniazdo.

TN

Hulajnogi elektryczne. Mieszkańcy podzieleni

Od kilku dni możemy korzystać w Trzebnicy z hulajnóg elektrycznych. Większość mieszkańców wydaje się niezadowolona, bo widzą wiele zagrożeń z tym związanych. Hulajnogi nie będą jednak stwarzały zagrożenia, jeżeli ich użytkownicy będą przestrzegali przepisów ruchu drogowego i regulaminu operatora.

Najpierw na FB Burmistrza Trzebnicy Marka Długozimy pojawiła się informacja, że jeden z ogólnopolskich operatorów hulajnóg elektrycznych chce rozpocząć działalność w Trzebnicy. Włodarz pytał, co o tym sądzą mieszkańcy. Informację o planach wprowadzenia hulajnóg do naszego miasta zamieściliśmy również na fanpage'u naszej gazety. Odpowiedzi było dużo, większość internautów była przeciwna.

Hulajnogi już są

Głosów przeciwnych było naprawdę dużo, ale jak to u nas, nikt się nimi nie przejął. Niedługo potem, w pewien piątkowy poranek, hulajnogi stały już w kilku punktach miasta. Zamieściliśmy stosowną informację dla mieszkańców na portalu i FB gazety.

Z komentarzy sądząc, internauci nie byli zadowoleni:

- Podejrzewam, że umrze śmiercią naturalną z tego co sprawdzaliśmy z ciekawości, jaki są koszy przejażdżki taką hulajnogą to około 1 zł za minutę trochę drogo moim zdaniem chociaż taniej niż taxi w Trzebnicy ale z drugiej strony tak małe miasteczko można przejść pieszo w pół godziny

- Głosy społeczeństwa są mało ważne. Cóż z tego, że była anketa i dyskusja pod postem. Ludzie swoje, władza swoje jak to w Trzebnicy.

- Cóż... Niestety już widzę, jak będą niszczone i to jak będą się walić gdzie popadnie na chodnikach...



Można już korzystać

- albo pływać w stawie...
- albo ulańska fantazja i wyścigi po chodnikach
- już dziś widziałam 2 hulajnogi stojące na środku chodnika
- No i będzie więcej pacjentów na sorze brawo lepiej by było zrobić coś potrzebnego a nie durnotę
- Ciasne uliczki, wąskie chodniki. Pomysł wart Oskara.
- no super, przecież Trzebnica to same ścieżki będą śmigać...prosto na SOR

Pod naszym postem zwolennicy hulajnóg jakoś się nie wypowiadali. Czy to znaczy, że wszyscy są przeciwni? Niekoniecznie, ale przeciwnicy zawsze głośniejsi się wypowiadają.

Po kilku dniach...

Po kilku dniach widać, że komentujący mieli słuszne przypuszczenia, poparte zapewne doświadczeniami innych miast. Hulajnogi są porzucane w miejscu, w którym pojazd przestaje być potrzebny użytkownikowi. Stoją na chodnikach, trawnikach, leżą w krzakach. Co bardziej dowcip-

ni jeźdźcy zostawiają hulajnogę w miejscu, w którym ona, tak po prostu, przeszkadza.

Nasi Czytelnicy skarżyli się, że zostawiona na wjeździe w ul. Jędrzejowską hulajnoga całkowicie blokuje wjazd zarówno w ulicę, jak i na parking Biedronki. Zresztą długo tam nie postawiła, bo któryś wkurzony kierowca przestawił ją. Inna została postawiona na miejscu parkingowym osiedlowego parkingu. Owszem, można powiedzieć, że "zaparkowana" była prawidłowo, tylko, że w miejscu, w którym największą bolączką jest brak miejsc do zaparkowania samochodu, po prostu kierowców denerwuje. Ta hulajnoga po pewnym czasie "wylądowała" na trawniku.

Widać już też wyraźnie, że albo korzystający z hulajnóg albo nie znają zasad, albo nic sobie z nich nie robią. Dwoje dzieci na hulajnodze, albo rodzic z dzieckiem, dwie dorosłe osoby, tatuś wsadzający małe dziecko (7 - 8 lat) i pozwalający mu samodzielnie jechać jeźdźnią - często można zaobserwować takie sytuacje. Jest to zachowanie niedopuszczalne, niebezpieczne, grożące utratą

zdrowia, a nawet życia.

Oficer prasowy KPP w Trzebnicy Adrian Zalewski zapewnił we wtorek, że policja jeszcze nie miała zgłoszeń dotyczących incydentów z udziałem hulajnóg elektrycznych w Trzebnicy. Takich zgłoszeń nie zanotowali również dyżurujący pod numerem alarmowym 112.

O czym użytkownik pamiętać musi

Użycie hulajnogi elektrycznej jest bardzo proste. Wystarczy mieć w smartfonie internet mobilny i zeskanować kod QR, kod można również przepisać. I już ruszamy na wyprawę.

Tylko trzeba wiedzieć, że obowiązki kierującego hulajnogą elektryczną określa par. 33 ustawy Prawo o ruchu drogowym. Do przeczytania i zapamiętania jest kilkanaście linijek tekstu. Bezwzględnie trzeba się zastosować do tego zapisu. Zasady użytkowania określa również regulamin sformułowany przez firmę TIER, właściciela udostępnianych pojazdów.

Podsumowując, możliwość skorzystania z hulajnogi elektrycznej w mieście, to dobre rozwiązanie. Można szybko i bez zmęczenia dojechać, do szkoły, czy do pracy. Można się również przejechać rekreacyjnie, bo w naszym mieście nie brakuje pięknych miejsc. Problemem wydaje się tu jednak kultura niektórych użytkowników, a właściwie jej brak.

- Korzystałam z hulajnóg elektrycznych i to jest naprawdę bardzo dobra forma przemieszczania



Samotna hulajnoga przy skrzyżowaniu

się - powiedziała nam Czytelniczka. - Tylko sposób, w jaki jeżdżą na nich niektórzy użytkownicy, jest niedopuszczalny. Bo jeździć trzeba tak, żeby nie zrobić krzywdy sobie ani nikomu innemu. To nie jest zabawka, tylko pojazd, którym można szybko i wygodnie dojechać do celu, stosując określone zasady. Niestety, przykro patrzeć, ale niektórym brakuje kultury.

Bo tak naprawdę, na trasach, czy to dopuszczonych dla ruchu kołowego, czy to pieszych, zmieścimy się wszyscy. Poruszają się po naszych drogach, piesi, zmotoryzowani, rowerzyści - znajdzie się miejsce i dla hulajnóg elektrycznych. Tylko korzystając z takiego pojazdu trzeba myśleć i znać i pamiętać o zasadach.

Nasze pytania

Wprowadzenie hulajnóg do Trzebnicy nasuwa wiele pytań. E-mail w tej sprawie skierowaliśmy do firmy TIER, właściciela udostępnianych hulajnóg:

"Nasza redakcja przygotowuje materiał dotyczący pojawiania się hulajnóg elektrycznych TIER

w Trzebnicy. W związku z tym prosimy o odpowiedź na poniższe pytania:

1. Czy Państwa firma musiała uzyskać zgodę władz Trzebnicy na wprowadzenie swojej oferty?

2. Kto wystąpił z propozycją wejścia na rynek Trzebnicy?

3. Jakie warunki musiały zostać spełnione, aby mieszkańcy Trzebnicy mogli zacząć korzystać z oferty TIER?

4. Kto z ramienia TIER zajmuje się hulajnogami na terenie Trzebnicy (prosimy o podanie kontaktu do przedstawiciela)?

5. Czy TIER może zidentyfikować użytkowników, którzy porzucają hulajnogi w miejscach do tego nie przeznaczonych (trawniki, chodniki, miejsca parkingowe dla samochodów)?

6. Czy zarejestrowano już skargi dotyczące miejscowości Trzebnica?

Z uwagi na termin oddania artykułu do druku proszę o odpowiedź do wtorku, 1 sierpnia 2023 r do godziny 16:00."

Do chwili oddania gazety do druku nie otrzymaliśmy odpowiedzi.

MS

JADŁ...EŚ?

ZAWONIA: OŚWIADCZENIA MAJĄTKOWE

Kto ma więcej?

Przeglądamy oświadczenia majątkowe radnych i urzędników w Zawoni. Przyglądamy się zarobkom, zgromadzonym oszczędnościom i posiadanemu mieniu.

RADNI Grażyna Ogrodowicz-Nitka

Przewodnicząca Rady Gminy Zawonia

Oszczędności: nie podano

Nieruchomości: dom o pow. 134 mkw. o wartości 300 000 zł, działka pod domem o pow. 1 395 mkw. o wartości 60 000 zł - nieruchomości stanowią własność odrębną

Dochody: z tytułu emerytury 33 994,54 zł brutto, dieta radnej 14 400 zł

Mienie ruchome: nie podano

Zobowiązania pieniężne: nie podano



FOT. OBRZĄB BRUNO Z PIXABAY

Zobowiązania pieniężne: nie podano

Izabella Grzelak

Oszczędności: 940,69 zł wspólność małżeńska

Nieruchomości: mieszkanie o pow. 43 mkw. wartości nie podano - wynajem; gospodarstwo rolne o pow. 0,85 ha o wartości 50 000 zł z wolno stojącym pomieszczeniem gospodarczym o pow. 25 mkw. - majątek odrębny; mieszkanie o pow. 37,20 mkw. o wartości 150 000 zł - wspólność małżeńska

Dochody: dieta radnego 9 360 zł, dieta sołtysa 4 200 zł, prowizja sołtysa 1 219,20 zł, wynagrodzenie 16 498,75 zł

Mienie ruchome: Honda Accord Sedan 2007 - wspólność małżeńska

Zobowiązania pieniężne: nie podano

Zobowiązania pieniężne: nie podano

Jarosław Jerdonek

Oszczędności: 102 123 zł - wspólność małżeńska

Nieruchomości: dom o pow. 127 mkw. o wartości 500 000 zł; gospodarstwo rolne o pow. 247,38 o wartości 250 000 zł zabudowane wiatą; działka pod domem o pow. 30 a o wartości 100 000 zł - nieruchomości stanowią majątek odrębny

Dochody: z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej 171 282,65 zł, dieta radnego 5 430 zł

Mienie ruchome: Volkswagen T5 2000 r.; Fiat Ducato 2016 - majątek odrębny; Fiat Challenger Genesis 2016 - wspólność małżeńska

Zobowiązania pieniężne: nie podano

Joanna Kaleńczuk

Oszczędności: 10 000 zł - wspólność małżeńska

Nieruchomości: dom o pow. 138 mkw. o wartości 300 000 zł; działka pod domem o pow. 13 a o wartości 60 000 zł - nieruchomości stanowią wspólność małżeńską

Dochody: z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej przychód 196 573,99 zł; dochód 191 046,42 zł, dieta radnej 6 930 zł, z tytułu umowy o pracę 6 938,67

Mienie ruchome: Audi A6 2007 - wspólność małżeńska

Zobowiązania pieniężne: kredyt hipoteczny w ING Banku Śląskim w kwocie 116 520,32 zł

Zdzisław Marszałek

Oszczędności: około 126 000 zł - majątek odrębny

Nieruchomości: dom o pow. 128 mkw. o wartości 250 000 zł; działka pod domem o pow. 18 a o wartości 35 000 zł - nieruchomości stanowią współwłasność w 1/2

Dochody: dieta radnego 8 190 zł, emerytura 65 085 zł

Mienie ruchome: nie podano

Zobowiązania pieniężne: nie podano

Marek Michałowski

Oszczędności: 125 033,48 zł - wspólność małżeńska

Nieruchomości: dom o pow. 180 mkw. o wartości 250 000 zł; gospodarstwo rolne o pow. 22,6990 ha o wartości 750 000 zł; działka pod domem wchodząca w skład gosp. rolnego. o wartości ok. 90 000 zł - nieruchomości stanowią wspólność małżeńską.

Dochody: z tytułu gospodarstwa rolnego przychód 17 500 zł, dochód 6 500 zł. z tytułu działalności gospodarczej przychód 2 186 186,94 zł, dochód 299 502,80 zł, dieta radnego 8 880 zł, zasiłek z ZUS 350,10 zł

Mienie ruchome: Suzuki Grand Vitara 2007; Citroen C4 Picasso 2010; ciągnik Polmot 9014H 2011 r.; przyczepa Palms 2014, Valmet 840 2004; przyczepa Eifeland 1998; ciągnik MTZ 82 1996; przyczepa More Maskiner 2017; ciągnik MTZ Belarus 820 2017; Mitsubishi Outlander 2017; przyczepa BMF 2017 - mienie ruchome stanowi wspólność majątkową

Zobowiązania pieniężne: leasing na kwotę 183 147 zł do spłaty pozostało 94 157,55 zł, Leasing w PKO na kwotę 801 591 zł do spłaty pozostało 556 936,10 zł, Alior Leasing na kwotę 130 253,28 zł, do spłaty 46 357,64 zł; kredyt odnawialny w PKO BP, limit 110 000 zł - zobowiązania stanowią wspólność małżeńską

Krzysztof Onyśko

Oszczędności: nie podano

Nieruchomości: dom o pow. 76,68 mkw. o wartości 180 000 zł; działka pod domem o pow. 0,13 ha o wartości 75 000 zł - nieruchomości stanowią majątek odrębny

Dochody: z tytułu zatrudnienia 142 025,85 zł, umowa zlecenie 972,21 zł, dieta radnego 7 160 zł

Mienie ruchome: Toyota Rav 4 2003 - majątek odrębny

Zobowiązania pieniężne: kredyt gotówkowy w Santander Bank, do spłaty pozostało ok. 44 000 zł - majątek odrębny

Robert Radota

Oszczędności: 5 000 zł - wspólność małżeńska

Nieruchomości: dom o pow. 230 mkw. o wartości 450 000 zł; gospodarstwo rolne o pow. 43,0 ha o wartości ok. 2 400 000 zł zabudowane budynkami gospodarczymi; działki budowlane z rozpoczętą budową o łącznej wartości 1 100 000 zł - nieruchomości stanowią wspólność małżeńską

Dochody: dieta radnego 6 320 zł, dzierżawa 20 000 zł

Mienie ruchome: ciągnik Ur-

sus 1989; Hyundai 130 2011 - mienie ruchome stanowi wspólność małżeńską

Zobowiązania pieniężne: nie podano

Czesław Warzecha

Oszczędności: nie podano

Nieruchomości: dom o pow. 270 mkw. o wartości 700 000 zł; działka pod domem o pow. 11 a o wartości 70 000 zł - nieruchomości stanowią wspólność małżeńską; gospodarstwo rolne o pow. 38,9845 ha o wartości 2 000 000 zł zabudowane budynkami gospodarczymi - dzierżawa

Dochody: dieta radnego 7 110 zł, prowizja sołtysa 1 610 zł, dieta sołtysa 4 200 zł, dopłaty do gospodarstwa rolnego 37 883,21 zł, dochód z Izolmetu 200 zł, świadczenie rzeczowe wycieczkowe 9 132,91 zł, udziały z PPHU Izolmet 6 000 zł, z gospodarstwa rolnego przychód 150 000 zł, dochód 50 000 zł

Mienie ruchome: Massey Ferguson 8160 1995

Zobowiązania pieniężne: nie podano

Jolanta Wojtala

Oszczędności: 3 826,05 zł - wspólność małżeńska

Nieruchomości: dom o pow. 200 mkw. na działce o pow. 0,13 ha o wartości 200 000 zł - własność odrębna; 1/2 domu o pow. 120 mkw. na działce o pow. 0,05 ha o wartości 80 000 zł - nie nadaje się do zamieszkania - wspólność małżeńska

Dochody: emerytura 11 589,88 zł, dieta radnego i sołtysa 12 600 zł, prowizja sołtysa 1 162,40 zł, przychód z dział. gosp. 17 908 zł

Mienie ruchome: nie podano

Zobowiązania pieniężne: kredyt w BNP Paribas na fotowoltaikę w kwocie 17 000 zł - wspólność małżeńska

URZĘDNICY

KIEROWNICY REFERATÓW URZĘDU

Wojciech Hoffman

Sekretarz Gminy

Oszczędności: około 10 000 zł - wspólność małżeńska

Nieruchomości: mieszkanie o powierzchni 87 mkw. o wartości 430 000 zł, miejsce postojowe w garażu podziemnym o pow. 15 mkw. o wartości około 11 000 zł - nieruchomości stanowią wspólność małżeńską; gospodarstwo ogólnorolne o pow. 5,70 ha o wartości około 280 000 zł z zabudową gospodarczo-mieszkalną - majątek odrębny

Dochody: z tytułu zatrudnienia 136 720,85 zł.

Mienie ruchome: Volkswagen Polo 2009 r. - wspólność małżeńska

Zobowiązania pieniężne: kredyt hipoteczny w PKO bp, do spłaty

pozostało około 89 000 zł

Jadwiga Kaczmarek

Skarbnik Gminy

Oszczędności: 243 797,86 zł - wspólność małżeńska

Nieruchomości: gospodarstwo rolne o pow. 1,7334 ha o wartości około 530 000 zł z budynkami mieszkalnym i inwentarskim - wspólność małżeńską

Dochody: z tytułu zatrudnienia 171,902,62 zł, umowa zlecenie 2 071,27 zł, czynsz dzierżawny 1 480,86 zł

Mienie ruchome: Toyota Yaris rok prod. 2008 - wspólność małżeńska; Toyota Corolla rok prod. 2004 - współwłasność, wspólność małżeńska

Zobowiązania pieniężne: nie podano

KIEROWNICY JEDNOSTEK ADMINISTRACYJNYCH GMINY, OSOBY WYDAJĄCE DECYZJE ADMINISTRACYJNE W IMIENIU WÓJTA

Agnieszka Andruszczak

Dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Zawoni

Oszczędności: 45 000 zł - wspólność małżeńska

Nieruchomości: mieszkanie o wartości 41 mkw. - użyczenie, gospodarstwo rolne o pow. 3,24 ha - dzierżawa

Dochody: z tytułu zatrudnienia 127 068,23 zł

Mienie ruchome: Jaguar xf 2011, Citroen C5x7 exclusive 2008 - mienie ruchome stanowi wspólność małżeńską

Zobowiązania pieniężne: kredyt w Santander Bank, do spłaty pozostało 6 000 zł, kredyt w Santander Bank, do spłaty pozostało 30 000 zł - wspólność małżeńska

Agnieszka Buczak

Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury

Oszczędności: nie podano

Nieruchomości: dom o pow. 80 mkw. o wartości 400 000 zł, działka pod domem o pow. 0,0867 ha o wartości 20 000 zł, działka rolna o pow. 0,351 ha o wartości 750 000 zł - nieruchomości stanowią majątek odrębny; dom jednorodzinny o pow. 100 mkw. (wartości nie podano) - wspólność małżeńska

Dochody: z tytułu zatrudnienia 90 642 zł

Mienie ruchome: nie podano

Zobowiązania pieniężne: kredyt hipoteczny w ING, do spłaty pozostało 183 666,63 zł

Halina Jabłońska

Specjalista pracy socjalnej w GOPS

Oszczędności: 27 908,24 zł - majątek odrębny

Nieruchomości: dom o pow.

Katarzyna Grech

Oszczędności: nie podano

Nieruchomości: nie podano

Dochody: dieta radnej 6 930 zł

Mienie ruchome: Ford SMAX 2007, Volkswagen Golf Plus 2009 - mienie ruchome stanowi wspólność małżeńską

Aneta Jasińska Madra

Oszczędności: nie podano

Nieruchomości: dom o pow. 110 mkw. o wartości 150 000 zł; działka z zabudowaniami gospodarczymi, o pow. 1 060 mkw. o wartości 50 000 zł - nieruchomości stanowią majątek odrębny

Dochody: zatrudnienie 27 947,53 zł, zasiłek 2 073,70 zł, dieta radnej 9 480 zł

Mienie ruchome: nie podano

300 mkw. o wartości 600 000 zł, działka pod domem o pow. 0,20 ha o wartości 120 000 zł, gospodarstwo rolne o pow. 4,27 ha o wartości 250 000 zł z zabudową gospodarczą - nieruchomości stanowią współwłasność

Dochody: z tytułu zatrudnienia 94 678,32 zł

Mienie ruchome: nie podano

Zobowiązania pieniężne: nie podano

Elżbieta Kędra

Dyrektor Szkoły Podstawowej w Czeszowie

Oszczędności: około 80 000 zł

Nieruchomości: dom o pow. 110 mkw. o wartości 260 000 zł, działka pod domem o pow. 0,31 ha o wartości 100 000 zł, działka rolna o pow. 1,04 ha o wartości 70 000 zł (brak oszacowania) - nieruchomości stanowią własność

Dochody: z tytułu zatrudnienia 146 502,49 zł

Mienie ruchome: Ford Eco-sport z 2018 r.

Zobowiązania pieniężne: nie posiada

Marlena Rajn

Dyrektor GOPS

Oszczędności: nie podano

Nieruchomości: dom o pow. 128,80 mkw. o wartości 600 000 zł, działka, an której stoi dom o pow. 0,785 ha o wartości 40 000 zł, działka rolna o pow. 0,5444 ha o wartości 20 000 zł - nieruchomości stanowią wspólność małżeńską

Dochody: z tytułu zatrudnienia w: GOPS Zawonia 146 153,80 zł, kurator Społeczny 1 720,28 zł, Komisja do Spraw Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Prusich 5 441,60 zł

Mienie ruchome: Volvo V50 rok prod. 2007 - wspólność małżeńska

Zobowiązania pieniężne: preferencyjny kredyt mieszkaniowy w PKO bp w kwocie 165 101,35 zł, kredyt na fotowoltaikę w PKO bp w kwocie 14 125,53 zł

Małgorzata Wieczorek-Zdziarska

Kierownik ZP ZOZ

Oszczędności: 200 000 zł - wspólność małżeńska

Nieruchomości: dom o pow. 126,48 mkw. o wartości 300 000 zł, działka gruntu o powierzchni 1 020 mkw. o wartości 21 000 zł - nieruchomości stanowią wspólność małżeńską

Dochody: z tytułu zatrudnienia 232 952,69 zł

Mienie ruchome: Mercedes GLK 220/CDI 4 MATIC rok prod. 2009 - wspólność małżeńska

Zobowiązania pieniężne: kredyt mieszkaniowy w PKO bp do spłaty pozostało 15 000 CHF

Będzie kanalizacja i studzienki



W Zawoni trwa przebudowa ulic Wiosennej i Swobodnej. Prace obejmują poszerzenie drogi oraz budowę chodnika, mijanki i wyniesionego przejazdu. Wykonana zostanie również sieć kanalizacji sanitarnej z wyjściem na ul. Budczyką i studzienki dla mieszkańców. Dzięki temu w przyszłości można będzie zrobić przyłącze do budynku bez niszczenia remontowanej obecnie drogi.

MS

Nominacja dla budynku ZP ZOZ



Wyremontowany w ostatnim czasie budynek Zespołu Publicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej w Zawoni otrzymał nominację do plebiscytu Modernizacja Roku & Budowa XXI w. Jury konkursu już miało okazję obejrzeć efekt modernizacji. Zapoznali się również z historią powstania oraz remontu obiektu. A my sprawdzimy, czy gmina będzie płacić za udział w konkursie.

oprac. MS

Seniorzy bawią się na biesiadach

W gminie Zawonia trwają Biesiady Integracyjne dla seniorów. Imprezy odbyły się już w Zawoni i Czeszowie. Przed nami jeszcze spotkanie w Niedarach.



Pierwsza z trzech zaplanowanych imprez odbyła się na terenie Zielonej Strefy Aktywności w Zawoni. Uczestnicy bawili się przy poczęstunku z grilla oraz smakołykach przygotowanych przez seniorki z Zawoni. Znakomitą muzykę zapewnił Piotr Kuśnierz. Aby spędzić czas w miłym towarzystwie, do Zawoni przybyli rów-

nież seniorzy z Czeszowa, Niedar, Sędzic, Tarnowca, Budczyc i Rzedziszowice.

Kolejna biesiada miała miejsce w ostatni weekend w Czeszowie. Na ostatnią z zaplanowanych organizatorzy zapraszają 18 sierpnia do Niedar.

oprac. MS

Fundusz sołecki - kto ile dostanie

W gminie Zawonia podzielono środki funduszu sołeckiego. Duże miejscowości dostaną więcej pieniędzy.

Sołectwa w gminie Zawonia łącznie wydadzą na swoje potrzeby 713 248,79 zł. Najwięcej pieniędzy dostaną Czeszów (72 936,78 zł) i Zawonia (72 934,78 zł). Najmniejsze środki wyda małeńki Radków (18 234,20 zł)

Pozostałe sołectwa otrzymają

* Budczyce 25 746,68 zł

* Cielętniki 24 069,14 zł

* Czachowo 23 996,20 zł

* Głuchów Dolny 23 412,71 zł

* Grochowa 23 412,71 zł

* Kałowie 22 464,53 zł

* Ludgierzowice i Pomianowice 22 391,59 zł

* Miłonowice 26 403,12 zł

* Niedary 32 748,62 zł

* Pęciszów 29 393,52 zł

* Prawowice 19 474,12 zł

* Pstrzejowice 18 525,94 zł

* Rzędziszowice i Kopiec 36 030,77 zł

* Sędzice 40 042,29 zł

* Skotniki 18 963,56 zł

* Stanięćce i Złotówek 20 130,55 zł

* Sucha Wielka 22 245,72 zł

* Tarnowiec i Sucha Mała 48 065,34 zł

* Trzęsowice 23 631,52 zł

* Złotów i Trzemsze 47 992,40 zł

O przeznaczeniu pieniędzy zadecydują mieszkańcy. Nie są to wielkie środki, ale pozwolą zrealizować najpilniejsze potrzeby miejscowości.

red.



FOT. OBRAZ GOSIA K. Z PIVABAY



Bez prowizji

POŻYCZKA ROZWOJOWA
dla mikro, małych oraz średnich przedsiębiorstw

Oprocentowanie od 2,85%

Pożyczki bez prowizji i bez dodatkowych opłat z oprocentowaniem - od 2,85 % przeznaczone są dla mikro, małych lub średnich firm z Dolnego Śląska. Kwota o którą mogą ubiegać się przedsiębiorcy to 1 mln zł z okresem spłaty do 84 miesięcy i z karencją spłaty kapitału do 6 miesięcy. Możliwe jest otrzymanie 2 takich pożyczek, łącznie do kwoty 2 mln zł.

Co ważne - gwarantowane jest m.in. stałe oprocentowanie przez okres trwania umowy i brak wkładu własnego. Mowa o pożyczce rozwojowej, z której firmy, w tym startupy, mogą skorzystać bez dodatkowej prowizji. Z tej pożyczki można sfinansować innowacje, przedsięwzięcia rozwojowe i inwestycje, które zwiększą konkurencyjność firmy na rynku. Za uzyskane środki firmy mogą zakupić np. nowoczesne maszyny, a także wprowadzić innowacyjne produkty i usługi, które rozwiną i rozbudują przedsiębiorstwo.

O pożyczkę może ubiegać się mikro, mały lub średni przedsiębiorca, który prowadzi działalność na terenie Dolnego Śląska i w dniu zawarcia umowy ma tu swoją siedzibę lub oddział, nie ma zaległości w urzędzie podatkowym czy ZUS-ie i nie jest dłużnikiem w bazie BIK.

Pożyczki udzielane są przez Konsorcjum w składzie: Stowarzyszenie "Ostrzowskie Centrum Wspierania Przedsiębiorczości" – Lider Konsorcjum; Stowarzyszenie Ostrzeszowskie Centrum Przedsiębiorczości – Uczestnik Konsorcjum.

Więcej informacji:

STOWARZYSZENIE OSTROWSKIE CENTRUM WSPIERANIA PRZEDSIĘBIORCZOŚCI

• ul. Szkolna 24, 63-400 Ostrów Wielkopolski
• tel. 62 736 11 60 wewn. 26 lub 535 523 023
• e-mail: alicja.vogel@ocwp.org.pl
• www.ocwp.org.pl

STOWARZYSZENIE OSTRZESZOWSKIE CENTRUM PRZEDSIĘBIORCZOŚCI

• ul. Przemysłowa 27, 63-500 Ostrzeszów
• tel. 62 730 17 31, 62730 17 32 lub 502 320 405
• sekretariat@socp.info.pl lub frp@socp.info.pl
• www.socp.info.pl

Uczniowie nie dojadą do szkół? Starosta obiecała pomoc

Spółka PKS Wołów zrezygnowała z kontynuowania przewozów na trasie Trzebnica - Milicz. Największy problem będą mieli uczniowie, którzy z powiatu trzebnickiego dojeżdżają do milickich szkół średnich. To duża, licząca około 20 osób grupa. Rodzice prosili o pomoc Starostę Powiatu Trzebnickiego.

Zaczęło się wiosną

O problemie z dojazdem do szkół średnich w Miliczu pisaliśmy wiosną. Alarm podnieśli rodzice uczniów dojeżdżających do milickich liceów i techników. W marcu zainteresowani dowiedzieli się, że spółka zdecydowała o zawieszeniu pewnych kursów oraz skróceniu trasy komunikacji autobusowej. Spółka tłumaczyła się brakiem kierowcy, który obsługiwałby tę trasę. Kursy miały być zawieszone od 1 kwietnia tego roku, o czym kilka dni przed tą datą poinformował młodzież kierowca autobusu. W takim przypadku młodzież mieszkająca na terenie naszego powiatu zostałaby pozbawiona

możliwości kontynuowania nauki w wybranych szkołach średnich w Miliczu. Ostatecznie jednak udało się wówczas załatwić sprawę pozytywnie i kursy zostały przywrócone.

Jednak zlikwidowali

Teraz jednak problem powrócił. W okresie wakacyjnym autobusy do Milicza nie kursują. Wiadomo już też, że nie będzie ich od września, bo PKS Wołów zlikwidował trasę. Rodzice są zrozpaczeni. Ich dzieci nie mają jak dojechać. Dojeżdżających do starszych klas uczniów jest około 20, a rodzice mówią, że byli teraz również przyjęci do klas pierwszych. Wielu z nich z powodu

braku autobusu już zrezygnowało z wyboru milickiej szkoły.

Rodzice proszą o pomoc

Czy uda się rozwiązać tę sytuację bez wyjścia? Zdesperowani rodzice poprosili o spotkanie ze Starostą Powiatu Trzebnickiego. Takie spotkanie odbyło się we wtorek, 2 sierpnia. Starosta Małgorzata Matusiak przyjęła rodziców i wysłuchała ich. Obiecała, że nie będzie stała obojętnie wobec tego problemu. Nie jest to wprawdzie zadanie powiatu, ale dojeżdżający uczniowie są mieszkańcami powiatu trzebnickiego. Wybrali szkoły w Miliczu, bo tamtejsza oferta edukacyjna jest ciekawa i zupełnie inna



Problem dotyczy całego powiatu

niż trzebnicka. Starosta obiecała, że zrobi wszystko, aby umożliwić uczniom dojazd do wybranych szkół.

Starosta zamierza podjąć rozmowy z przedstawicielem PKS Wołów oraz ze stroną milicką. Obiecała, że rozmowy podejmie już następnego dnia. Telefonicznie w spotkaniu uczestniczyła również Anna Mądra-Kras, Naczelnik Wydziału Oświaty i Zdrowia, która również będzie uczestniczyć w negocjacjach.

Sprawa będzie na pewno trudna i być może trzeba będzie poszukać innego przewoźnika.

Nieemożność dojazdu do Milicza tak naprawdę najbardziej uderza w uczniów. Dojeżdżający do pracy dorośli poradzą sobie, dojadą samochodami. Ale co ma zrobić młody człowiek, który z racji wieku nie może prowadzić auta, a chciałby uczyć się w wybranej szkole? Nie ma innej możliwości - musi korzystać z usług przewoźnika. Z kolei przewoźnikowi nikt nie może nakazać utrzymywania nieren-townej linii. To nie te czasy, kie-

dy przedsiębiorstwo samochodowe było państwowe. Dzisiaj spółki są prywatne. Liczy się zysk, bez którego firma nie utrzyma się na rynku. Dużo mówi się o dostępności do nauki, a z tym różnie bywa właśnie z uwagi na połączenia komunikacyjne.

Problem z dojazdem do milickich szkół dotyczy nie tylko mieszkańców gminy Trzebnica. Podobne kłopoty mają również inne gminy naszego powiatu. Smutne, że dotyczy to głównie uczniów, którzy chętnie wybierają szkoły w Miliczu.

MS

INTERWENCJA

Nie mógł zaszczepić dziecka

Do naszej redakcji zwrócił się mieszkaniec Obornik Śl., który opowiedział nam o perypetiach, jakie go spotkały, gdy chciał zaszczepić swoje dziecko na HPV.

Szczepienia są wykonywane w ramach powszechnego programu szczepień przeciw HPV. HPV (Human Papilloma Virus) to nazwa wirusa powodującego choroby nowotworowe. Przed zakażeniem HPV może uchronić szczepionka. Szczepienie jest najskuteczniejsze, jeśli nastąpi przed potencjalnym narażeniem na zakażenie HPV, do którego dochodzi głównie drogą kontaktów seksualnych. Dlatego powszechne programy szczepień przeciw HPV najczęściej wskazują na dziewczynki i chłopców w wieku 12-13 lat.

- Przedzwoniliśmy na numer 989 i zgłosiliśmy, że chcemy zaszczepić nasze dziecko. Po jakimś czasie otrzymaliśmy sms-a z informacją, że mamy zgłosić się na szczepienie do przychodni w Obornikach Śl. na ul. Trzebnickiej 37. Poszliśmy tam, pytaliśmy na parterze i piętrze, ale wszędzie powiedziano nam, że nie wykonują szczepień na HPV. Wysłaliśmy więc do Ministerstwa Zdrowia skargę - opowiada mieszkaniec. W międzycz-

zasie od znajomych dowiedzieli się, że są wykonywane szczepienia w przychodni Ewa Med,



która również mieści się w budynku przy ul. Trzebnickiej 37 w Obornikach Śl. Poszli więc i zarejestrowali się. Wyglądało na to, że tym razem ich dziecko zostanie zaszczepione.

- Gdy przyszliśmy na umówione szczepienie i pielęgniarka zaczęła się przygotowywać do zaszczepienia mojego syna, zapytałem się, jaką szczepionką będzie szczepiony. Odpowiedziała, że 2 - walentną. Ja na to, że zapisywałem dziecko na szczepienie 9 - walentną, która daje szer-

szą ochronę. Pielęgniarka powiedziała wtedy, że mają teraz tylko 2 - walentną, że to Sanepid decyduje o tym, jaką im dostarcza w danym momencie. Po raz kolejny więc przyszedłem nadaremnie do przychodni i po raz kolejny moje dziecko nie zostało zaszczepione - relacjonuje rodzic.

- Gdy tylko będziemy mieli szczepionkę 9 - walentną, przedzwonimy do tej osoby i zaprosimy do nas na zaszczepienie dziecka - powiedziała nam dyrektor medyczny Ewa Med, Ewa Gryza. Jak przekazał nam mieszkaniec, rzeczywiście przychodnia zadzwoniła później. Jednak zaraz po tym, gdy przyszedł na wyznaczony termin i nie było szczepionki, o jaką prosił rejestrując dziecko, przedzwonił ponownie pod nr 989, przedstawiając całą sytuację. Skierowano więc ich tym razem do przychodni w Trzebnicy. Tam w wyznaczonym terminie dziecko zostało zaszczepione.

Tomek Nawrot

Opóźnienia. Gmina nalicza kary

- Dlaczego przebudowa centrum trwa tak długo? - dopytują mieszkańcy Obornik Śl. Niewielka inwestycja realizowana jest już od ponad roku.



Umowa między Gminą Oborniki Śl., a firmą FDM Maciej Matusiak, została podpisana 9 listopada 2021 r. Wartość prac wynosi 3.147.000 zł. Termin realizacji zgodnie z umową wyznaczony został na 9 czerwca 2022 r. Następnie ze względu na zgłaszane przez wykonawcę problemy z dostępnością materiałów i usług termin został przesunięty za zgodą gminy aneksem do umowy na dzień 28 kwietnia b.r.

- Było bardzo dużo zmian w projekcie dokonywanych przez urząd gminy, a także wynikających z niezgodności między projektem, a stanem rzeczywistym.

Projekt został zmieniony mniej więcej aż w 80%. Musieliśmy zaangażować własnego geodetę do wykonania tych zmian. Drugim powodem opóźnień były opóźnienia dostawców. Z materiałami standardowymi nie ma problemu, są dostępne od ręki. Na zamawiane czeka się bardzo długo. Na środku okręgu znajduje się róża wiatru. Po upływie terminu, w którym mieliśmy ją otrzymać zaczęliśmy dzwonić, ale wykonawca nie odbierał telefonu. Dopiero za którymś razem odebrał telefon i powiedział: „Panie, ale w tej cenie wam tego nie zrobić”, a cena była uzgodniona podczas zamówienia. Zgła-

szaliśmy gminie na bieżąco pojawiające się sprawy powodujące opóźnienia. Rozmowy były takie, że kary nie będą nam naliczane. Tymczasem zaczęliśmy otrzymywać kary do zapłaty - powiedział nam Maciej Matusiak.

Gmina od dnia 28 kwietnia b.r. nalicza kary umowne. Na dzień 18 lipca wyniosły one 254.907 zł. Wykonawca ma swoje argumenty, zgodnie z którymi nie chce płacić kar. Obecnie między nim, a gminą trwają na ten temat rozmowy.

Tomek Nawrot

Dożynki 2023 w powiecie trzebnickim

Lato w pełni, żniwa trwają, a gminy. Prusice, Wisznia Mała i Zawonia zapowiedziały już imprezy uświetniające święto plonów.

Prusice

Organizatorzy zapraszają w sobotę, 19 sierpnia do Krośnicy Wielkiej. Zapowmyślą już o dożynkach się góralsko-folkowe wydarzenie z dożynkową tradycją.

Szczegóły wkrótce.

Wisznia Mała

Gmina Wisznia Mała zaprasza 26 sierpnia na dożynki gminne w Szewcach. Wydarzenie będzie miało miejsce na terenie boiska sportowego.

W programie

* 14:00 - msza św. dziękczynna w kościele pw. św. Anny w Szewcach

* 15:00 - przemarsz korowodu dożynkowego na boisko

* 15:30 - uroczyste otwarcie i przywitanie gości

* 16:45 - występy artystyczne: Gminna Orkiestra Dęta, Strzeszowianki, Szymanowianie, Szymanowskie Skowroneczki, Malinianie, Rogożanie, Baryczanie z Machnic, Anna Wojtas-Gawel

* 18:30 - losowanie nagród głównych w loterii fantowej i wręczenie nagród w turnieju sołectw

* 19:00 - koncert zespołu BeatBack - covery The Beatles

* 21:00 - KONCERT



Korowód dożynkowy w Zawoni w 2022 r.

GWIAZDY BRATHANKI

* 23:00 - zabawa taneczna z zespołem Sami Swoi

* 2:00 - zakończenie imprezy dożynkowej

Wydarzenia towarzyszące: wystawy wieńców dożynkowych, dożynkowy turniej sołectw, biblioteka plenerowa, stoiska handlowe z produktami lokalnymi i rękodziełem, stoiska informacyjne i promocyjne.

Atrakcje dla dzieci: super duet klaunów, kącik malucha, mega gry, balonowe gry, zamki dmuchane, pokaz baniek mydlnych, malowanie twarzy, konkur-

sy sprawnościowe, stoisko z zabawkami, wata cukrowa, lody, zjeżdżalnie, mini disco, piana party.

Zawonia

Gmina Zawonia zaprasza na dożynki. Już w sobotę, 26 sierpnia.

Program dożynkowy:

* 13:00 - msza św. dziękczynna w kościele parafialnym w Zawoni; korowód dożynkowy

* 14:15 - obrzęd dożynkowy - Alebabki

* 14:45 - uroczyste otwarcie dożynek

* 15:30 - zespół Marciny z Marcinowa

* 16:45 - rozstrzygnięcie konkursów na wieniec i stoisko dożynkowe

* 17:30 - gwiazda dożynek - Brathanki

* 18:45 - konkursy dożynkowe

* 19:30 - gwiazda dożynek - kapela Pieczarki

* 21:00 - zabawa taneczna - DJ Hes

MS

~ Odeszli ~

TRZEBNICA

22 lipca zmarła
Śp. Irena Troć-Tenczar
żyła 91 lat

30 lipca zmarł
Śp. Tadeusz Rychel
żył 65 lat

1 sierpnia zmarł
Śp. Władysław Janicki
żył 80 lat

OBORNIKI ŚLĄSKIE

25 lipca zmarł
Śp. Bolesław Chuchla
żył 88 lat

30 lipca zmarł
Śp. Rafał Jakubczyk
żył 46 lat

PRUSICE

29 lipca zmarła
Śp. Zofia Jastrzębska
żyła 75 lat

WISZNIA MAŁA

31 lipca zmarła
Małgorzata Tukendorf-Ptak
żyła 64 lata

Piknik rodzinny w szpitalu

W sobotę na terenie Szpitala im. św. Jadwigi Śląskiej w Trzebnicy odbył się Piknik Rodzinny. Impreza zorganizowana została z okazji 30. rocznicy otrzymania nowej siedziby. Było wesoło i bardzo przyjemnie.

Latem 1993 r. do wybudowanego na miejscu dawnego motelu budynku przeniesiono Ośrodek Replantacji Kończyn, Mikrochirurgii i Chirurgii Ręki. Kilka lat później w rozbudowanym kompleksie znalazły swoją siedzibę pozostałe oddziały szpitala.

Piknik był barwny i bogaty. Na placu królowała scena, nieopodal ustawiono stoiska, również gastronomiczne, aby goście nie zgłodnieli. Smaczku imprezie dodali strażacy i ich wóz bojowy oraz drużyna policji w radiowozie. Nie brakowało również przebierańców z wielkim niedźwiedziem na czele.

Organizatorzy nie zapomnieli również o zarezerwowaniu miejsca dla pacjentów, gości i rodzin personelu szpitalnego - czekały na nich stoły ustawione



w zaciszu parasoli.

Festyn rozpoczął występ zespołu Baryczanie z Machnic. Po tym muzycznym wstępie nastąpiło uroczyste otwarcie. Gości przywitano Starosta Powiatu Trzebnickiego Małgorzata Matusiak i dyrektor szpitala Jarosław

Maroszek. Wśród przybyłych gości była również przewodnicząca rady powiatu, burmistrz Żmigrodu i vice burmistrz Obornik Śląskich.

Na scenie wystąpiły Andżelika i Malwina Białowas, które zaprosiły publiczność do zumba.



Zaprezentowała się również grupa Capoeira Muzenza z Trzebnicy

cy oraz Katarzyna Łyczko.

Z dużym aplauzem spotkali

się Baryczanie z Machnic. O ile początkowo przyjęto ich bez specjalnego entuzjazmu, to dało się zauważyć, że w miarę występu publiczność coraz uważniej słuchała. Bo też i było czego posłuchać. Zespół wykonuje muzykę ludową na profesjonalnym poziomie. Nie brakowało przychylnych komentarzy.

Ta sobota upłynęła w bardzo przyjemnej atmosferze. Panowała atmosfera relaksu. Organizatorzy zapewnili sporo atrakcji dla dzieci i dorosłych. Warto było przyjść na Piknik Rodzinny.

oprac.red.



Rozbudowa SP nr 2 wstrzymana.

Czy ktoś zapomniał o niepełnosprawnych?

Potwierdziły się uwagi i zastrzeżenia do inwestycji, które zgłaszał radny Mirosław Marzec. Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego wydał Postanowienie o wstrzymaniu prac nad rozbudową Szkoły Podstawowej nr 2 w Trzebnicy m.in. z powodu niedostosowania inwestycji dla osób niepełnosprawnych. Kontrola wykazała, że rozbudowa realizowana jest niezgodnie z projektem. Okazało się, że dzieci z niepełnosprawnościami, zostały praktycznie wykluczone. Nie mogą korzystać z podziemnego łącznika oraz pomieszczeń szatni. Ale to nie koniec nieprawidłowości. Kto odpowie za taki stan rzeczy? Ile gmina wyda na dodatkowe prace, aby dostosować budynek do zgodności z przepisami?



Nowe skrzydło szkoły jest już wykonane, ale nie ma w nim toalet czy osobnego wyjścia ewakuacyjnego. Ale to nie wszystko...



Inspektor wskazał, że poziomy korytarz nie są spasowane i powstały pochylnie. Na zdjęciu widać, że nowe skrzydło jest wyższe od starej części szkoły

Gmina Trzebnica od kilku miesięcy prowadzi rozbudowę Szkoły Podstawowej nr 2 w Trzebnicy. Wykonawcą została firma AKBiK. Problem tylko w tym, że Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego właśnie wydał postanowienie o wstrzymaniu tej budowy. Sprawa jest bardzo poważna, bo wcześniej niepokojące informacje otrzymał radny Mirosław Marzec, który po sygnałach od mieszkańców oraz kadry nauczycielskiej tej szkoły, zainteresował się sprawą. O co chodzi?

Łącznik widmo i stracona dotacja

Cofnijmy się o kilka lat. Gmina Trzebnica buduje halę widowiskową naprzeciw szkoły SP nr 2, którą zlokalizowano po drugiej stronie ul. 3-go Maja. Projekt oraz przetarg zakłada, że wykonawca hali ma zbudować również łącznik podziemny, który połączy szkołę z nową halą. To ważne, nie tylko ze względu na bezpieczeństwo dzieci, ale był to wymóg formalny aby otrzymać dotację od Ministerstwa Sportu. Gmina otrzymała prawie 2,5 mln zł.

W trakcie budowy nasza gazeta już w 2018 r. ujawnia, że łącznik nie zostanie zbudowany. W pewnym momencie, gdy

sekretarz gminy Daniel Buczak podpisywał kolejny aneks do umowy, ktoś po prostu wykreślił go z zakresu inwestycji. Gdy ujawniliśmy sprawę, zaskoczona była nawet ówczesna dyrektorka szkoły Grażyna Kantecka, która przyznała, że nic o sprawie nie wie. Burmistrz nie chciał ujawnić kto dokonał wykreślenia, ale można się było domyśleć na czyje polecenie. Co ciekawe o sprawie nic nie wiedziało ministerstwo. Dzisiaj już wiemy, że gmina straciła prawie 300 tys. zł. dotacji, a przypomnijmy, że budowa łącznika miała kosztować "tylko ok. 350 tys. zł". Była to wtedy cena bardzo dla gminy atrakcyjna. Nasza redakcja dotarła wówczas do wielu kontrowersyjnych dokumentów, a dzisiaj sprawa jest jednym z wątków śledztwa prowadzonego przez Prokuraturę Okręgową w Opolu. Przypomnijmy, że pod koniec 2019 roku do gminy zawitali policjanci z wydziału do walki z korupcją, którzy zabezpieczyli szereg dokumentów. Wielowątkowe śledztwo jest dalej prowadzone, a zarzuty usłyszało już kilku urzędników.

"Przyjaciele z PiS"

Pomimo tej "zawieruchy" burmistrz Marek Długozima

próbował bagatelizować sprawę i gdy radni pytali jak dzieci będą chodzić na lekcje wf-u, najpierw opowiadał, że być może wybuduje łącznik napowietrzny, bo słabe warunki gruntowe nie pozwalają na budowanie tam łącznika, a potem wpadł na pomysł, że rozbuduje szkołę o nowe skrzydło i wtedy też powstanie podziemny łącznik. Jednak budowa nowego skrzydła szkoły to wydatek kilkunastu milionów złotych. Burmistrz jednak już wtedy był mocno zżyty z politykami PiS, którzy zaczęli przyjeżdżać na różne gminne uroczystości. Później okazało się, że gmina na rozbudowę szkoły i budowę sali gimnastycznej w Kuźniczysku otrzymała dotację w wysokości około 11 mln zł z tak zwanego "Polskiego Ładu". Należy jednak pamiętać, że to dalej są pieniądze publiczne.

Tymczasem w swoich wystąpieniach burmistrz przekonywał, że nowe skrzydło to świetny pomysł, mówił, że Trzebnica się rozwija i szkoła przyjmuje coraz więcej uczniów, a rozbudowa szkoły jest konieczna, bo przy ul. Oleśnickiej powstaje ogromne osiedle i dzieci w szkole będzie w przyszłości 900.

Dzisiaj, gdy dotarliśmy do dokumentów okazało się, że to bójda. Rozbudowa szkoły została zaprojektowana tak, że jak czytamy w wyjaśnieniach projektan-

tów szkoła ma mieć maksymalnie... 780 uczniów. W obecnym roku szkolnym uczniów było już 774. Projektant zaprzecza więc wcześniejszym słowom burmistrza i stwierdza, że nieprawdą jest, iż liczba dzieci w szkole ulegnie zwiększeniu, bo dzieci się po prostu tam nie pomieszczą. Nowe pomieszczenia mają jedynie ułatwić pracę zespołowi w aktualnym stanie liczbowym. Ale jest jeszcze jeden poważny problem.

Pierwsze problemy i pytania

- Kilka miesięcy temu zgłosili się do mnie rodzic wraz z nauczycielem z tej szkoły. Powiedzieli, że coś z tą budową jest nie tak. Nie znałem tej szkoły, ale oni wyjaśnili, że według ich wiedzy w nowym skrzydle nie zaprojektowano żadnych toalet oraz że na połączeniu nowego budynku ze starym powstały schody, które uniemożliwią przemieszczanie się osobom niepełnosprawnym między tymi budynkami. Co więcej, nowe skrzydło nie ma też żadnego osobnego wyjścia ewakuacyjnego, tylko w razie pożaru dzieci będą biec po korytarzu do starego budynku i dopiero tam schodzić do wyjścia. Szczerze? Aż mi się nie chcia-

ło wierzyć, ale podeszedłem pod budynek i faktycznie nie widziałem osobnej klatki - mówi nam dzisiaj Mirosław Marzec i dodaje:

- Postanowiłem przyjrzeć się sprawie. Tym bardziej, że mieszkańcy zwrócili mi jeszcze uwagę na fakt, że w nowym skrzydle nie wybudowano żadnej windy. I pytały, jak będą np. przechodzić dzieci z niepełnosprawnościami do hali, skoro do łącznika trzeba wejść po schodach? Myślałem, że to niemożliwe. Przecież ten budynek jest nowy, więc musi spełniać wszelkie obowiązujące normy budowlane, no chyba, że ktoś postanowił dzieci niepełnosprawne po prostu wykluczyć? Postanowiłem więc wysłać pytania do Pani dyrektorki Kanteckiej oraz do PINB, który przecież najlepiej zna się na prawie budowlanym.

Radny pytania wysłał 19 kwietnia tego roku. Pytał między innymi, ile jest w szkole łazienek, umywalk czy pisuarów, ile jest obecnie uczniów, ile uczniów szkoła przewiduje przyjąć w latach 2023/24. Ale co ważne, zapytał też, czy dyrekcja szkoły posiada informacje w jaki sposób dzieciom niepełnosprawnym zostanie zapewniony dostęp do hali sportowej i czy dyrekcja posiada informacje w jaki sposób zaprojektowano drogi ewakuacyjne w nowym skrzydle szkoły. Zapytał także, czy przed zatwier-

dzeniem projektu budowlanego dokumentacja była przekazywana dyrekcji do akceptacji? Po prostu chciał wiedzieć, czy dyrekcja akceptowała te rozwiązania?

Co tu radnemu odpowiedzieć?

Okazało się, że na odpowiedzi musiał czekać aż 2 miesiące. Najpierw Grażyna Kantecka poinformowała go, że pracownicy szkoły są bardzo zajęci, a po dwóch miesiącach przysłała krótką odpowiedź. Okazało się, że dyrektorka Kantecka przyznała, że dokumentacja projektowa była przedstawiana dyrekcji szkoły, ale... "dyrekcja Szkoły nie akceptowała pisemnie tej dokumentacji".

Była dyrektorka przyznała, że miała wiedzę, że w nowym skrzydle nie będzie łazienek i toalet, ale dodała, że w salach lekcyjnych mają być umywalki, a w jednej z sal będzie zlew.

Wskazała, że w roku 2022/2023 do szkoły uczęszczało 774 uczniów, w tym 381 dziewcząt i 393 chłopców. Dodała, że obecnie w budynku szkoły znajdują się 52 czynne umywalki, 41 misek ustępowych oraz 13 pisuarów. A co z niepełnosprawnymi?

mi dziećmi? Jak mają przecho-
dzić na halę?

- *Dostęp do hali dla osób poru-
szających się na wózkach inwalid-
zkich jest zapewniony w inny spo-
sób niż poprzez podziemny łącznik*
- o czym dyrekcja szkoły posiada
informacje - odpowiedziała Gra-
żyna Kantecka, ale w ogóle nie
wyjaśniła w jaki sposób ten do-
stęp ma być zapewniony.

- *Nie wiem, może nauczycie-
le w zimie będą przeprowadzać
osoby niepełnosprawne w śnie-
gu przez ulicę - drwi radny i daje:*
- *A tak poważnie. Dla mnie takie
odpowiedzi to skandal i lekcewa-
żenie nie tylko radnego, ale przede
wszystkim dzieci uczęszczających
do tej szkoły jako i ich rodziców. Ja
pytam przecież w ich imieniu, a tu
zamiast konkretnych wyjaśnień
informacja, że jest inny sposób do-
stępu do hali, tylko nie podaje się
jaki - mówi radny.*

Do odpowiedzi załączono też
dokumentację, ale o dziwo nie za-
wierała ona podpisów. Gdy radny
zwrócił na ten fakt uwagę wtedy
przesłano mu skany z podpisami.
I jeszcze jedno. Dyrektor Kantec-
ka przyznała, że data przedłoże-
nia im dokumentacji nie została
nigdzie odnotowana, ale wskaza-
ła, że rozwiązania dotyczące ewa-
kuacji przygotowanej jednak tyl-
ko na czas budowy, była z dyrek-
cją omawiana.

Nowych rozwiązań ewaku-
acyjnych czyli tych po zakończe-
niu budowy jeszcze nie ma.

Radny skierował też zapy-
tania do Powiatowego Inspek-
tora Nadzoru Budowlanego.
Zwrócił uwagę na możliwe nie-
prawidłowości i poprosił o skan
dokumentów.

W międzyczasie okazało się,
o czym już pisaliśmy, że gmi-
na złożyła wniosek o pozwolenie
na użytkowanie placu zabaw.
Okazało się, że nie dostarczy-
ła wszystkich dokumentów i na-
wet po wezwaniu ich nie uzupeł-
niła. Efekt? PINB nie miał wyj-
ścia i pod koniec maja odmówił
pozwolenia na użytkowanie pla-
cu zabaw.

Kontrola

Inspektor wszczął też własną
kontrolę w zakresie zgodności
realizowanej budowy z zatwier-
dzonym projektem budowlanym
oraz w zakresie przestrzegania
prawa budowlanego. Okazało się,
że po jej przeprowadzeniu wydał
decyzje nakazowe. Do tego wró-
cimy za chwilę.

Co ciekawe w trakcie podej-
mowanych czynności kontrol-
nych okazało się inwestor złożył
już na początku lipca wniosek
o wydanie pozwolenia na użyt-
kowanie nowego skrzydła szko-
ły. A jeśli tak, to ktoś musiał po-
świadczyc, że budowa została za-
kończona i że została wykonana
zgodnie z projektem. Jak wyja-
śnił nam PINB, obecnie prowa-

dzone są dwa postępowania ad-
ministracyjne. Jedno w zakre-
sie odstępstw i niezgodności
z przepisami realizowanej inwe-
stycji i drugie z wniosku inwe-
stora o wydanie pozwolenia na
użytkowanie.

26 lipca inspektor wydał Po-
stanowienie o wstrzymaniu pro-
wadzonych na budowie prac, bo
jak stwierdził prace realizowane
były "w sposób istotnie odstepu-
jący od ustaleń i warunków okre-
ślonych w zatwierdzonym pro-
jekcie architektoniczno budowl-
nym i przepisach".

Kontrola wykazała również,
że wprowadzono wiele zmian.
Inspektor stwierdził m.in, że: **Ist-
nieje różnica poziomów posad-
zek na kondygnacjach w miej-
scu styku części rozbudowanej
z częścią istniejącą szkoły.** Dla-
tego zbudowano jakieś pochył-
nie. Natomiast w kondygnacji
piwnicznej powstały schody.

Inspektor wprost zauważa, że
**"część rozbudowana nie posiada
żadnych urządzeń umożliwia-
jącym poruszanie się osobom
niepełnosprawnym w tej części
budynku"**.

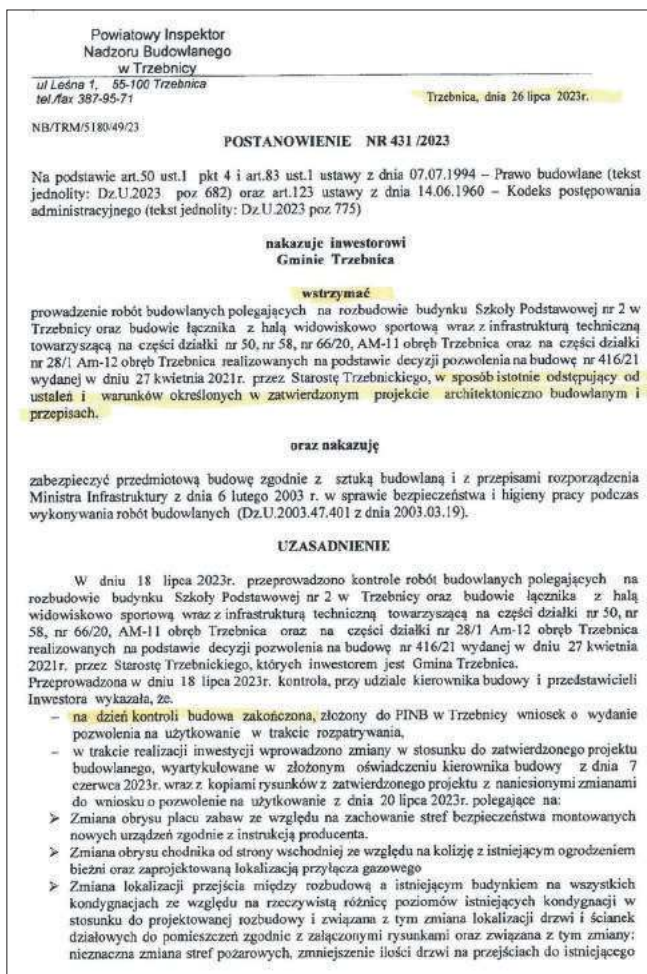
I teraz najważniejsze. W uza-
sadnieniu swojej decyzji PINB
wskazuje, że według oświadcze-
nia przedstawicieli Gminy Trzeb-
nica *"rozbudowywana część szko-
ły nie jest przeznaczona dla do-
datkowej liczby uczniów a do po-
lepszenia warunków dla obecnych
uczniów, a przeniesienie sali lek-
cyjnych z kondygnacji piwnicz-
nych do część rozbudowanej nie
wymusza zwiększenia sanitaria-
tów budynku."* Kto z gminy zło-
żył takie oświadczenie? Tego nie
wiemy. To jednak tylko oświad-
czenie. Czy tak jest naprawdę? To
będzie sprawdzał inspektor.

PINB dodatkowo stwier-
dził, że powziął wątpliwości co do
rozwiązań projektowych zwią-
zanych z dostępnością dla osób
niepełnosprawnych. Jak wska-
zał, dostęp do łącznika i innych
pomieszczeń odbywa się naj-
pierw po 3 stopniach, tymcza-
sem projekt nie zakładał stopni.
A potem jeszcze po kolejnych 13
stopniach.

Cięli koszty i... zapomnieli?

Inspektor zwrócił się więc
do projektanta o wyjaśnienia
i zadał pytanie, jak niepełno-
sprawni mają korzystać z tych
pomieszczeń?

Odpowiedź projektanta z fir-
my Vitaro, która przygotowa-
ła opracowanie była zaskakują-
ca. Projektant stwierdził, że kon-
dygnacja minus jeden jest nie-
dostępna po obu stronach (od
strony hali jak i od strony szkoły)
dla osób niepełnosprawnych, bo
jak napisał: "wprowadzenie tam
osoby niepełnosprawnej byłoby
niezwykle kosztowne i mijające
się z celem, ponieważ mogłaby



PINB wstrzymuje budowę...

ona skorzystać jedynie z wpro-
wadzonej dla siebie szatni".

Jest to nieprawda, bo z pro-
jektu hali wprost wynikało, że
kondygnacja minus jeden jest do-
stępna dla osób niepełnospraw-
nych i że będą one mogły korzy-
stać nie tylko z szatni ale przede
wszystkim z łącznika. Skąd te
rozbieżności? Czy doszło do po-
świadczenia nieprawdy? Zapew-
ne czynności prowadzone przez
odpowiednie organy pozwolą
znaleźć odpowiedzi na te pytania.

Zwiększenie ilości dzieci w szkole, to ściema?

Co na to PINB? Inspek-
tor stwierdził wprost, że zgod-
nie z przepisami, w budynku,
w którym jest winda "należy za-
pewnić dojazd z poziomu terenu
i dostęp na wszystkie kondygn-
cje użytkowe osobom niepełno-
sprawnym". Co oczywiście, wli-
cza się w to również kondygnację
minus jeden, na której przecież
znajdują się pomieszczenia użyt-
kowe. Zresztą inspektor wskazu-
je dalej, że jeżeli winda nie do-
jeżdża na poziom minus jeden,
a jak się okazało podczas kon-
troli, tak właśnie jest w przypad-
ku szkoły, należy zapewnić urzą-
dzenia techniczne, które osobom
niepełnosprawnym umożliwią
korzystanie z tych pomieszczeń.
Chodzi o to, aby takich osób nie
wykluczać z możliwości korzy-
stania z obiektu publicznego ja-
kim jest szkoła. Czy projektanci
o tym zapomnieli? Warto zapy-
tać, dlaczego takie wykluczenie
zaakceptowali trzebnicki urzęd-



**Marek Długozima, na ostatniej
sesji nic nie powiedział rad-
nym o kłopotach przy budo-
wie nowego skrzydła szkoły.
Dlaczego?**

gmina tłumaczy w sądzie. Mam
wrażenie, że teraz to jakieś deja vu
- mówi Mirosław Marzec.

I chyba ma rację, bo kilka
miesięcy temu, gdy radny pierw-
szy raz zapytał o inwestycję,
o niepełnosprawnych czy o toa-
lety, burmistrz zaczął ponownie
go wyśmiewać.

7 lipca burmistrz Długozima
zamieścił post na FB ze skanami
z gminnej gazetki i swoim arty-
kułem, pisząc: - Opisuję w nim
absurdalność kolejnych zapy-
tań radnego Marca, kierowanych
do urzędu, w ramach tzw. wnio-
sku o udostępnienie informacji
publicznej.

Dalej burmistrz twierdzi,
że pytania radnego mają jedy-
nie być "przysłowiowym "ki-
jem w szprychy" naszego samo-
rządu." Długozima twierdzi, że
przygotowanie odpowiedzi dla
radnego "ma narazić pracow-
ników na stres" i "zabrać im czas"
i że pytania radnego mają, uwa-
ga: "maksymalnie opóźnić odda-
nie inwestycji".

Po chwili robi z siebie ofia-
rę: "Czy stosują konstruktywną
krytykę podczas obrad rady, czy
za plecami teźże rady donoszą na
burmistrza, pracowników i inwe-
stycje gminne licząc na jakieś po-
tknięcie? Dodatkowo przekazują
Państwu, że to, co robią, robią dla
Waszego dobra, ale czy dobrem
dzieci było opóźnienie oddania
do użytkowania Gminnej Hali-
-Widowiskowo Sportowej?"

- *Burmistrz Długozima chy-
ba naprawdę nie wie co należy do
jego obowiązków. To nie radni pro-
wadzą inwestycje. Radni mogą co
najwyżej zabezpieczyć w budżecie
pieniądze, pozwolić na wzięcie
kredytu itp. To burmistrz jest od-
powiedzialny za prawidłowy prze-
bieg inwestycji, za to aby były reali-
zowane zgodnie z prawem i prze-
pisami. Szkoły, hale czy przedszkola,
to są inwestycje publiczne. Tam
nie może być "partyzantki" czy
samowoli. "Partyzantkę" to bur-
mistrz może robić w swoim ogród-
ku, ale nie na publicznym mieniu.
I wreszcie, władarz powinien wie-
dzieć, że radni nie są od klakiero-
wania, ale od kontrolowania. Za-
dałem kilka pytań do organów ad-
ministracji publicznej w imieniu
mieszkańców i części kadry na-
uczycielskiej, a tu okazało się, że
kolejna budowa prowadzona jest*



**Mirosław Marzec: - Ja nie je-
stem od tego, żeby przyklaski-
wać burmistrzowi, jak robią to
jego radni. Reaguję na uwagi
mieszkańców i sprawdzam czy
są zasadne**

niezgodnie z przepisami. Kto za
to wszystko będzie płacił? Oczy-
wiście, że nie burmistrz. On się-
gnie do kieszeni mieszkańców i za
te buble kolejny raz zapłacimy my
czyli mieszkańcy gminy - podsu-
mowuje radny Mirosław Marzec.

Jakby tego było mało, kil-
ka miesięcy temu ukazał się "re-
portaż" w telewizji Echo24. Dzi-
siaj wiemy, że gmina za takie "re-
portaże" płaci i to słono. Wydaw-
ca telewizji ma z gminą umowę,
a gmina płaci jej miesięcznie
2200 zł netto. Rocznie Marek
Długozima na sponsorowane
"reportaże" ma wydać ponad 32
tysiące złotych! A to nie jedy-
ne wydawnictwo, które za pie-
niądze robi burmistrzowi płatne
promocje. Czy to ma być sposób
na uwiarygodnienie swoich dzia-
łań? Czy mieszkańcy dadzą się na
to nabrać?

Co będzie dalej?

Warto zadać pytania: Czy
nowe skrzydło zostanie oddane
do użytku przed rozpoczęciem
roku szkolnego? Czy może zno-
wu budowa będzie opóźniona?

Zwracamy uwagę na jesz-
cze jeden fakt. Inspektor podczas
kontroli stwierdził, że na kondy-
gnacjach są pochylnie, bo kory-
tarze "nie spasowały" się ze sta-
rym budynkiem. Ale przecież za
odpowiednie "spasowanie" od-
powiada projektant i wykonaw-
ca. Jeśli projektant budynki spa-
sował, to znaczy, że wykonawca
coś źle zrobił, a jeśli to projektant
popelniał błąd, to wykonawca i in-
westor jakim jest gmina na etapie
realizacji mogli przecież ten błąd
naprawić. Teraz pojawia się pyta-
nie czy gmina wystąpiła do które-
gokolwiek z nich z roszczeniem,
bo przecież opóźnienie prac tak
jak w przypadku budowy hali
może być zawinione przez pro-
jektanta lub wykonawcę, albo na-
wet przez ich obu.

Jak jest naprawdę? Tego dzi-
siaj nie wiemy, ale kolejne czyn-
ności i decyzje podejmowane
przez PINB zapewne wskażą jaka
jest prawda.

■ Daniel Długosz

Od szkolnego sklepiku do firmy handlowej o ogólnopolskim zasięgu

■ - *Zawsze chciałam być gdzieś dalej, gdzieś wyżej* - mówi Marzena Gradecka, z domu Fita. Już w przedszkolu przejawiała talenty organizacyjne. Dorastała w rodzinie, która nie była zamożna. Na utworzenie firmy wraz z mężem zarobili pracę własnymi rękoma. Ich pierwszym samochodem firmowym była wysłużona Nyska. Z Marzeną Gradecką, mieszkającą od urodzenia w Obornik Śl., przeprowadziliśmy rozmowę o jej kupieckich korzeniach, pierwszych zarobionych pieniądzach i początkach w prowadzeniu biznesu.

■ **NOWa:** Przeczytałam, że pochodzi Pani z jednej z najstarszych rodzin kupieckich w Polsce. Proszę coś o tym powiedzieć.

Moja rodzina pochodzi z Kresów. Przodkowie mojej mamy ze strony ojca byli Ormianami, którzy są doskonałymi kupcami. Prawdopodobnie Ormianie założyli w XIII wieku naszą miejscowość - Jazłowiec. W XV w. powstała tu twierdza - zamek, jakich Kazimierz Wielki kazał na Podolu wybudować kilka w celu obrony przed Turkami i Tatarami. Moja rodzina mieszkała w Jazłowcu wiele set lat. Jestem w posiadaniu koncepcji z 1916 r. pozwalającej mojej prababce na prowadzenie handlu mięsem. Po śmierci męża, najpierw sama przez wiele lat prowadziła duży sklep, a później wraz ze swoim synem, czyli moim dziadkiem. Sklep działał aż do repatriacji w 1945 r. Bogaty, znający siedem języków i podróżujący po świecie kupiec, posłużył szlachciankę z rodu Gozdawa z pobliskich Zaleszczyk. Babcią Józefą mnie wychowywała.

Z kolei prapradziadek od strony taty ponoć przybył z Tyrolu budować linię kolejową Kraków - Lwów. Zakochał się pod Lwowem i tam pozostał. Jego syn, mój pradiadek, też był kolejarzem i na początku dwudziestego wieku wraz z najstarszym synem wyjechali do Ameryki i budowali słynny most kolejowy na Niagarze. Niestety pradiadek tam umarł. Został pochowany 200 m od tego mostu. Babcią od strony taty pochodziła z Podhala. W wieku kilku lat z rodziną przeniosła się na Kresy. Jej ojciec i wszyscy bracia byli w Legionach Piłsudskiego. W ramach akcji przeprowadzanej na początku lat 20 - tych dostali za zasługi na wschodzie trochę morgów, sprzedali swoje góralskie włości i założyli wraz z innymi legionistami kolonię w powiecie Podhajce na Podolu. 17 września 1939 r. Ukraińcy spalili tę kolonię do ostatniego kamienia i wymordowali 40 osób. Akurat moim dziadkom udało się przeżyć. Schowali się w piwnicy w stodole. Zostali bez niczego, tylko w tym, co mieli na grzbiecie. Po pięciu miesiącach pierwszymi wagonami zostali wywiezieni jako element niebezpieczny na Syberię. Tam po dwóch miesiącach urodził się mój ojciec.

■ **Imię Marzena różni się tylko jedną literą od słowa marzenia.**



Marzenie Gradeckiej bliskie są sprawy dotyczące Kresów. Co roku organizuje konferencje i spotkania Sybiraków w Pałacu Brzeźno. Na tę, która odbyła się w lipcu tego roku, zaprosiła Stanisława Srokowskiego - Kresowiaka, pisarza, poetę, publicystę

Czy spełniła Pani już wszystkie swoje marzenia?

Nie ma szans spełnić wszystkich marzeń. Trzeba byłoby mało ich mieć. Moja wyobraźnia jest wystarczająco duża, aby mieć ich wiele. Z drugiej strony na pewno jestem osobą spełnioną. Gdy lat przybywa, to marzenia dotyczą nie tylko swojej osoby, ale również dzieci, za chwilę wnuków.

■ **To dzieci nie powinny mieć swoich marzeń?**

Oczywiście, że powinny mieć swoje, ale one są też moimi marzeniami i chciałabym, aby miały szczęśliwe życie, czyli aby swoje marzenia mogły spełniać.

■ **Jakie były Pani pierwsze marzenia?**

Moja rodzina delikatnie mówiąc nie była zamożna. Zawsze chciałam być gdzieś dalej, gdzieś wyżej. Nie ograniczać się do tego, co łatwo dostępne, tylko horyzonty mieć możliwie szerokie. Chciałam zwiedzać świat. Nawet ten całkiem bliski, co przy braku auta w rodzinie nie było proste. Z dalszych i może nie pierwszych było marzenie o wyprawie koleją transsyberyjską do Władystoku. W demoludach bilety miałam jako rodzina kolejarza prawie za darmo. To było finansowo realne, ale nie miałam wtedy z kim jechać. Jeden fragment trasy zaliczyłam jako dorosła kobieta w trakcie wycieczki na Syberię. Musiałam to zaliczyć. Można powiedzieć, że zawsze byłam aktywna, otwarta i odpowiedzialna. Do dziś pamiętam, że w przedszkolu prowadziłam dużą inscenizację. Byłam czarnoksiężnikiem, rozprawdzałam kilkanaścioro kolegów i koleżanek i miałam z tego dużą satysfakcję. Mój dziadek, który na Kresach był kup-

cem, był obecny na tej akademii i od pierwszej do ostatniej chwili płakał. Myślę, że był bardzo dumny z tego, że wzięłam odpowiedzialność za to wydarzenie i jakoś je udźwignęłam. Chyba też później dawało mi to wiarę w to, że podejmowanie różnych odpowiedzialnych zadań jest dla mnie możliwe. Tak później było przez całą szkołę podstawową. Czy to były jakieś występy, granie na pianinie indywidualnie, czy w zespole, czy trzeba było pojechać na zawody sportowe, czy poprowadzić jakąś akademię, to było ok, nie odczuwałam w związku z tym stresu. Chociaż nigdy się nie rwałam do takich rzeczy, ale jak trzeba było, to jak najbardziej.

■ **Czy była Pani przewodniczącą klasy lub szkoły?**

Klasy chyba tak, ale nie w ostatnich latach szkoły podstawowej. Generalnie nie byłam wyrywna do tego typu aktywności. Wolałam sport, muzykę, harcerstwo, naukę, olimpiady. Zawsze miałam więcej do zrobienia niż czasu na to. Zawsze był dylemat, że coś trzeba było wybrać zamiast czegoś innego. Nie pchałam się na świecznik. Raczej obowiązkowość i solidność oraz zaangażowanie tam, gdzie trzeba.

■ **Przeczytałam też, że nie brała Pani od rodziców kieszonkowego. Dlaczego?**

Rodzice pieniędzy za dużo nie mieli. Mieli na to, żeby mnie wysłać na lekcje pianina, żeby, jak bardzo trzeba było, jakoś dofinansować wyjazd, czy to z harcerzami, czy później z klubem sportowym. Zawsze starałam się dostosować do tego, że tych pieniędzy bardzo często na koniec miesiąca po prostu brakowało. Wiedziałam więc, że nie mogę brać od mamy na cukier-

ki, bo to było nie ok. Jak sama gdzieś poczęstowała, to dobrze. Miałam bezdietnego, przekochnego wujka, który był dyrektorem banku we Wrocławiu, taki drugi ojciec. No i tak naprawdę to on mnie zaopatrywał we wszystkie książki, nuty. Jak trzeba było, to robił ze mną grubsze zakupy, czy to buty, czy płaszcz na zimę. Mama zarabiała niewielkie dodatkowe pieniądze za pracę dla GUS-u. No było biednie, ale nie biedniej niż miała większość ludzi.

Mieszkaliśmy w szóstce przez siedem lat, w jednym pokoju z kuchnią. Pokój był spory, ale jeden. Do dziś się zastanawiam, jak się tam mieściliśmy. Babcia spała pod oknem w kuchni. Ja z bratem i rodzicami w pokoju, dziadek to nawet nie wiem, gdzie się w tym mieszkaniu mieścił. Wiem, że już jako emeryt pracował jako dozorca i prawdopodobnie brał sobie nocki. Wydało mi się, że głównie tak funkcjonował, że tak na prawdę w nocy, a może i w dzień sypiał w pracy, bo w tej kuchni drugiego łóżka nie pamiętam.

■ **Kiedy pojawiło się większe mieszkanie?**

Mieszkaliśmy w starej wili i w niej obok nas mieszkali lekarze, którzy się wyprowadzili. Wprowadził się w ich miejsce ktoś inny, ale z racji tego, że było nas dużo, dostaliśmy po nich dodatkowy pokój. Jakoś się tam rodzice wystarali. Mama była chora właściwie od wczesnej młodości. Tata pracował w dyrekcji kolei i oprócz tego przez ponad 20 lat był wychowawcą w bursie na Worcella we Wrocławiu, tak więc musiał pracować na dwa etaty. Potem dziadek wyprowadził się do Wrocławia. Jeszcze przed otrzymaniem drugiego pokoju babcia zmarła. Mieliśmy więc dwa pokoje z kuchnią. Jakoś na naszą czwórkę - mnie, brata i rodziców, było ok. Tak we czwórkę mieszkaliśmy do czasu, gdy ukończyłam studia. W wyniku różnych zbiegów okoliczności, trochę niestety nieszczyśliwych zdarzeń dotyczących rodziny, od razu po studiach udało mi się dostać dosłownie naprzeciw rodziców mieszkanie w bloku w elce w Obornikach. Mieszkaliśmy w nim z mężem i trójką dzieci przez dobrych kilka lat na trzydziestu pięciu metrach kwadratowych, więc też nie było szaleń. Były w nim dwa pokoje. Jeden dziewięciometrowy, w którym wszystkie dzieci spały i salon po-



Marzena Gradecka - Prezes Drogerii Jasmin sp. z o.o.

łączony z sypialnią moją i męża o powierzchni piętnastu metrów kwadratowych. Do tego kuchnia.

■ **To nie były wspierające doświadczenia. Skąd Pani w takim razie wzięła wiarę w siebie, w osiągnięcie sukcesu?**

Ogromny zastrzyk takiej wiary w siebie dało mi liceum. Jak się okazało, ta nasza obornicka podstawówka nie była taka słaba, gdyż poza jedną osobą z mojej licealnej klasy, reszta osób spod Wrocławia odpadła zaraz w pierwszych miesiącach pierwszej klasy liceum. Liceum nr III we Wrocławiu, wtedy najlepszego w mieście, jednego z najlepszych w Polsce, do dzisiaj zresztą. To liceum dawało niewiarygodnego kopa. Pamiętam, jakby to było dzisiaj - ze świadectwem maturalnym w dłoni wychodzę z tej szkoły i myślę sobie: **no limits - wszystko jest możliwe, nie ma ograniczeń.** Tam mobilizowano nas do tego, żeby swoje różne ograniczenia przełamywać. I to się działo. Na przykład w szkole w Obornikach zmieniali się nauczyciele z fizyki oraz chemii i byłam słabo przygotowana z tych dwóch przedmiotów. Poszłam do szkoły, gdzie z fizyki od razu w pierwszym roku podstawowym podręcznikiem był podręcznik dla studentów pierwszego roku fizyki na uniwersytecie. Dla mnie to było tak, jakby był on napisany po chińsku. Nic nie ro-

zumiałam. Zaliczyłam cztery bany w pierwszych dwóch miesiącach, ale dzięki bardzo dobrym ocenom z innych przedmiotów dostałam szansę. Przez trzy miesiące do semestralnego egzaminu każdą, ale dosłownie każdą chwilę spędzałam próbując ogarnąć treści i zadania. Udało się. Podejmowaliśmy też z koleżanką wyzwania. Na przykład przechodził nowy dział chemii, gdzie zaległości nie były tak istotne. To była chemia molekularna. Zakładałyśmy się, że będziemy najlepsze w całej klasie. Dzisiaj mamy z klasy z liceum kolegów profesorów, kolegów z wieloma stopniami naukowymi, wykładowców. Już wtedy byli wyjątkowi, byli laureatami olimpiad, w tym ogólnopolskich. My byłyśmy skromnymi dziewczynkami. Jak się okazało, ci najsmądrejsi do nas przychodzili na konsultacje. Okazało, że się da. To było niewiarygodne i wspaniałe.

■ **Jak to robiłyście?**

Pamiętam, że wtedy pierwszą stronę to czytałam może z dwadzieścia razy, żeby zrozumieć. To było dla mnie ogromne wyzwanie. Starać się po prostu pojąć to. Same sobie narzuciłyśmy takie wyzwania, żeby się sprawdzić, czy to się da i się dało. To było niewiarygodne. Była satysfakcja. Wiedziałyśmy, że lekcje



z chemii molekularnej potrwa-
ją pół roku, albo rok, że nie mu-
siałyśmy być najlepsze przez na-
stępne trzy lata, bo byśmy nie
dały rady. Ale w krótkim okresie
można było się sprawdzić. Gene-
ralnie byłam w tym samym stop-
niu humanistką, co ścisłowcem.
No i nie wiedziałam za bardzo, na
jakie studia pójść. Prawie wszy-
scy poszli na politechnikę z na-
szej klasy. Ja wybrałam ekonomię
- handel zagraniczny w Instytu-
cie Międzynarodowych Stosun-
ków Gospodarczych.

☛ Mówimy już o studiach, ale Pani kariera w handlu zaczęła się od prowadzenia szkolnego sklepu w szkole podstawowej.

To była interesująca histo-
ria i porządna lekcja życia. Pani
odpowiedzialna za szkolny skle-
pik zaproponowała, żebym go
prowadziła. Moja mama uczyła
w tej szkole, więc ja tam się czu-
łam trochę jak w domu. Sklepik
to była ławka, jeden regał z tyłu,
a z przodu tłumek dzieci. Na-
uczycielka pomagała mi w zaku-
pach i rozliczała z pieniędzy. Jak
dziś pamiętam, że tak zwany biz-
nes robiłam na dwóch rzeczach.
Kupowałam Michałki na kilogra-
my, a sprzedawałam na sztuki. No
i z tego się robiła jakaś marża, bo
tak normalnie to nie było w zało-
żeniu dochodowe przedsięwzię-
cie. Druga rzecz, to dokładne wa-
żenie i częste wydawanie groszy
nie było czasowo możliwe i trze-
ba było cenę zaokrąglić. Docho-
dem było to, że mogłam sobie po
prostu zarobić na kilka sztuk Mi-
chałków. Tak naprawdę to nie
były tylko Michałki, ale też dru-
gie cukierki - ciagutki. Dzisiaj by
się powiedziało - małe batoniki.
Miałam je w pewnym sensie za
darmo i to dawało mi satysfakcję,
gdyż nie potrzebowałam pieni-
dzy od rodziców.

☛ Dlaczego wybrała Pani handel zagraniczny?

Handel zagraniczny dawał
możliwość realizowania karie-
ry dziennikarskiej, albo otrzy-
mania pracy w dyplomacji lub
na placówce zagranicznej. Każ-
da z tych opcji mi odpowiadała.
Byłam otwarta. Lubiłam się uczyć
języków obcych i poznawać obce
kultury, ludzi, inne kraje, a rodzi-
ny za granicą nie miałam. Pol-
ska była zamkniętym krajem.
Nie było tak, jak dziś, że można
sobie pojechać, gdzie się chce.
Moje studia przygotowywały do
pracy w dyplomacji. Koledzy
zostali ambasadorami, attaché
handlowymi. Do dzisiaj zresz-
tą chyba niektórzy nimi są. Moja
koleżanka, Maria Graczyk, pra-
cowała przez lata we Wprost. Ro-
biła m.in. wywiady z Dalajlamą.
Po tym kierunku bardzo czę-
sto szło się na dobre dziennikarstwo,
polityczne, ekonomiczne. To też



Budowa hurtowni przy ul. Paprotnej we Wrocławiu

była jedna z opcji. Powracając do
studiów, zaczęłam je w paździer-
niku 1981 r. i to z przytupem. Po
czterech tygodniach rozpoczął się
strajk okupacyjny na uczelni. Po-
jawiłam się w Poznaniu, dla mnie
obcym mieście, bez żadnych zna-
jomych i rodziny. Nowych jeszcze
nie zdążyłam poznać. Nie dosta-
łam miejsca w akademiku, więc
z akademika też nie miałam zna-
jomych. Gdzieś tam sobie na ja-
kieś stacji mieszkalam i próbo-
wałam się jako ogarnąć w nowej
rzeczywistości. Koleżanki, z któ-
rymi byłam najbliżej stwierdzi-
ły, że one jadą do domu i jak się
zaczną wykłady, to wrócą. Nato-
miast ja nie po to przyjechałam
na studia, żeby od razu robić so-
bie wakacje. Próbowałam się więc
zorientować, o co chodzi z tym
strajkiem. Solidarność jako ruch
społeczny bardzo w tym czasie
się rozwinął. Wiedziałam, czu-
łam, że nad tym ogromnym ru-
chem sprzeciwu zbierają się czar-
ne chmury. Widać było, że to jest
coś bardzo ważnego.

☛ Miała Pani w ostatnich dniach okazję porozmawiać z osobą, która była jedną z najważniejszych postaci stojących za tym ruchem sprzeciwu.

Prawda jest taka, że się nie
narozmawiałam z Lechem Wałę-
są. Prezydent był w naszym pała-
cu przede wszystkim po to, żeby
odpocząć, zregenerować się, sko-
rzystać z możliwości prozdro-
wotnych. Ma już swoje lata i pro-
blemy zdrowotne. Akurat to, co
oferujemy, bardzo mu odpowia-
dało. Staraliśmy się, żeby się czuł
tutaj maksymalnie komfortowo
i mógł się w pełni zregenerować,
zresetować, zrelaksować. Dostęp-
ny był tylko w okolicach obiadu.
Wtedy można było dostać od nie-
go autograf, zrobić sobie zdjęcie
i porozmawiać, o czym się chia-
ło. Gdy ja przyjeżdżałam do ho-
telu, to prezydent już odpoczy-
wał, czyli wieczorami. Mam na-
dzieję, że będzie jeszcze okazja
porozmawiać. Wyglądało na to,
że był bardzo zadowolony i mam
nadzieję, że jeszcze wróci do
Brzeźna.

☛ Wzięła Pani udział w strajku?

Dwa dni, podczas których
podejmowałam decyzję, czy je-

chać do domu, czy zostać i wziąć
udział w strajku, były czasem
mojego ekspresowego dojrzewa-
nia. W końcu zostałam i spędzi-
łam pięć tygodni na „materacu”
w części uczelni, która była za-
mknięta. Chciałam być wśród
tych, którzy nie zgadzają się na to,
co się szykowało. Uważałam, że
to jest z mojego punktu widzenia
jedynie przyzwoite zachowanie.
Wuj przyjeżdżał do mnie, nama-
wiał mnie, żebym zrezygnowała,
ale mu tłumaczyłam, że nie mogę.
Mówił, że tata straci pracę, że on
ją straci. Błagał mnie, żebym po-
rzuciła ten strajk, ale nie mogłam
tego zrobić. To był trudny mo-
ment dla mnie, bo wiedziałam,
ile mu zawdzięczam. Od pierw-
szego dnia życia praktycznie. Jed-
nak nie mogłam zdezerterować.
Strajk skończył się kilka godzin
przed ogłoszeniem stanu wojen-
nego 13 grudnia. Dzięki temu nas
fizycznie nie spacyfikowali.

☛ Czy spełniło się Pani marzenie o poznawaniu innych kultur, ludzi, krajów?

W kontekście wykonywa-
nia pracy zawodowej to ma-
rzenie niestety się nie spełni-
ło. Natomiast turystycznie tak,
choć turystyka masowa mało
mnie interesuje. Pobyt w resor-
cie, szczególnie all inclusive, ma
dla mnie sens tylko wtedy, gdy
jest w nim golf, a to nie jest czę-
ste. Lubię organizować wyjazdy
bez biur podróży, w oparciu o lu-
dzi mieszkających w danym kra-
ju, w szczególności żyjących tam
Polaków.

☛ A jak z pracą?

Jeśli chodzi o pracę, to mu-
siałam zmienić swoje pomysły na
życie. Wiedziałam, że w dyplo-
macji pracy nie będzie. W dzien-
nikarstwie raczej też nie. Mia-
łam też propozycję pracy w han-
dlu zagranicznym, ale wszyst-
kie te opcje, jak się okazało, były
uwarunkowane rozpoczęciem
współpracy ze służbami. Nieste-
ty z jakiegoś powodu się mną za-
interesowano i szantażowano.
Dostałam jasny komunikat, że
w przeciwnym wypadku o pra-
cy tego typu mogę zapomnieć. To
był poważny cios, ponieważ in-
nego planu na życie zawodowe
nie miałam. Na szczęście rozpo-

czynał się nowy etap mojego ży-
cia osobistego. Kończąc studia
miałam już męża i byłam w cią-
ży. Wróciłam do rodzinnych
Obornik. Będąc w ciąży trzeba
było wejść w system, mieć ubez-
pieczenie zdrowotne, jakieś pie-
niądze na życie, czyli trzeba było
podjąć jakąś pracę. No i pod-
jęłam ją w szkole podstawowej
w Trzebnicy. Przyjął mnie fanta-
styczny dyrektor. Jednak w cza-
sie wakacji został inspektorem.
Z nową panią dyrektor miałam
kłopot, a ona ze mną. Wiedzia-
ła, że do końca semestru nie zo-
stanę ze względu na ciążę i robiła
mi przytyki.

Pewnego razu weszła do
klasy, gdy prowadziłam lekcję.
Wszystkie dzieci wstały. Ja mia-
łam już duży brzuch, to było ja-
kieś dwa tygodnie przed poro-
dem i nie wstałam. Pani dyrektor
miała chyba gorszy dzień. „Wy-
padałoby, żeby pani wstała” i tak
dalej, mówiła. Wtedy tylko zapy-
tałam, czy będziemy tak dłużej
rozmawiać, bo może jednak wy-
jdziemy na korytarz. Uważałam,
że w tym stanie mogę nie wstać
na tzw. dzień dobry. Pani dyrek-
tor jednak się odwróciła, trza-
snęła z hukiem drzwiami i tak
ta historia się zakończyła. Gdy
ochłonęłam po urodzinach syn-
ka i miewałam chwile na reflek-
sję, postanowiłam przeprowadzić
z moim mężem jedną z najpo-
ważniejszych rozmów w naszym
życiu, a właściwie przeprowadzi-
łam monolog.

Gdy pewnego dnia przyje-
chał z pracy powiedziałam: „Ja
już sobie wszystko przemyśla-
łam. Nigdy więcej nie będę mia-
ła szefa. Ryzyko, że będzie głu-
pi lub zły oceniam jako wysokie
i nie chcę go nigdy podejmować.
Nie wiem czy będę przysłówio-
wą marchewkę hodować czy
sprzedawać. Jestem zdecydowa-
na iść tą drogą i byłabym szczę-
śliwa, gdybyś szedł nią ze mną”.
Dobrze się zdarzyło, że ten incy-
dent w szkole miał miejsce, bo na
pewno pomógł mi taką zdecydo-
waną postawę przyjąć i postano-
wić, że sama chcę być dla siebie
szefem. Mój mąż jak zwykle w ta-
kich przypadkach nic nie powie-
dział, ale wspólnie od tego mo-
mentu zaczęliśmy myśleć, co by
tu i jak robić na własny rachunek.

☛ Co było dalej? Jaki był pierwszy Państwa biznes?

Mąż miał dobrego kolegę,
który już w czasie studiów tro-
chę różnymi biznesikami się zaj-
mował. Kupił od niego parę au-
tomatów do gier i postawił je
w OSiR-ze w Obornikach. Jed-
nak zaliczył wpadkę, bo automa-
ty były stare, a miejsce nieodpo-
wiednie. Tak więc na tym nie za-
robiliśmy, a wręcz dołożyliśmy.
To były pierwsze nasze szlify. Je-
dyne, co umiałam fizycznie robić,
to na drutach i szydełku. Pierw-
szy sweter, w którym chodziłam



W miejscu dawnej wytwórni asfaltu przy ul. Spółdzielczej w Obornikach Śl. mieściła się przez pewien czas hurtownia Państwa Gradeckich

wiele lat, zrobiłam sobie w trze-
ciej klasie podstawówki. W ko-
lejnnych latach pojawiła się praw-
dziwa, tania wełna ze ścinek po-
chodzących z fabryki dywanów
w Kowarach. Wiązałam te nitki
i robiłam z tego wszystko: płas-
cze, stroje kąpielowe, torby. Po la-
tach na spotkaniu klasy z liceum
wszyscy mnie pamiętali z tego,
że zawsze chodziłam we własnej
roboty spódnicach, kurtkach itd.
Gdy chciałam mieć coś wyjątko-
wego, to sama musiałam sobie
zrobić.

Temat dziewiarstwa po dłu-
giej przerwie wrócił na urlopie
wychowawczym, gdy zastana-
wiałam się, co siedząc z maleń-
kim synem w domu mogę robić
w kierunku prowadzenia dzia-
łalności na własny rachunek. Bę-
dąc ekonomistką wiedziałam, że
z tego, co sama wydziergam, na
życie nie zarobię. Przypomnia-
łam sobie o ścinkach z Kowar
i tata za grosze mi je przywiózł
prosto z fabryki kolejną. Zapcha-
liśmy nimi cały przedział towa-
rowy. Było tego mnóstwo i star-
czyło na bite dwa lata pracy. Ścin-
ki miały przepiękne kolory. Mąż
w tym czasie był w wojsku. Będąc
na przepustkach zabierał tę weł-
nę i w wolnym czasie z kolegami
sortował, wiązał i zwijał. Ja zna-
lałam około dziesięciu pań eme-
rytek, które robiły na drutach we-
dług moich wzorów. Ja zajmowa-
łam się sprzedażą, najpierw po
znajomych, a po zarejestrowa-
niu firmy również do butików.
Do południa w trakcie wyjazdów
dziecka pilnowała sąsiadka, a po
pracy moja mama. Mąż będąc
jeszcze w wojsku kupił zdezelo-
waną Nyskę za grosze. Po dużym
remontie mieliśmy swój pierw-
szy samochód.

☛ W którym to było roku?

W 1989 roku. Nie uczyłam
się jeździć na maluchu, tylko na
Nysce. Jeździłam z wełną do pań
dziewiarek, głównie do Wrocła-
wia. W międzyczasie były też
wyjazdy zarobkowe do Niemiec.
Najpierw z teściem jego Fiatem,
a za drugim razem z mężem Ny-
ską, przerobioną na prowizorycz-
nego kampera. Nyska pod gór-
kę wyciągała 40 km/h. Jechali-
śmy nią autostradą. O przygo-

dach z nią można byłoby długo
opowiadać. Ostatecznie spali-
śmy w szklarni w gospodarstwie
ogrodniczym, w którym byli-
śmy wcześniej z teściem. W nocy
ogrzewanie w niej włączało się
przy temperaturze czterech stop-
ni. Niemiecki gospodarz płacił
uczciwie, co pozwoliło nam na
kupienie starego Audi 80, a za-
raz potem ciężarówkę. Kosztowa-
ła chyba 2,5 tys. marek. Była bar-
dzo stara. Szczęśliwie dało się ją
uruchomić i sprowadzić do kra-
ju, wyremontować i ku zdziwie-
niu wszystkich długo nam słu-
żyła. W sumie przez cztery mie-
siące pracy uzyskaliśmy począt-
kowy kapitał na rozpoczęcie
drobnej działalności gospodar-
czej. Sprowadziliśmy, wyremon-
towaliśmy i sprzedaliśmy około
20 samochodów. Szkoda jednak
było pustej przestrzeni w autach.
Kierownik mojego klubu sporto-
wego Bór Oborniki Śląskie - Mi-
chał Przybylak, miał sklepik przy
kinie w Obornikach. Gdy usły-
szał, że jeździmy do Niemiec, na-
mówił nas na przywożenie towa-
rów do jego sklepu. Z czasem to
urościło i zaczęliśmy zaopatrywać
również inne sklepy w mleczko
w proszku do kawy, gumy do żu-
cia, soczki owocowe, multiwita-
minę, owoce. Najpierw kupowa-
liśmy towar w niemieckich skle-
pach, a potem zaczęliśmy jeździć
do Hamburga na targ hurtowy.
Przywoziliśmy stamtąd hurtowo
banany, orzeszki ziemne i inne
produkty spożywcze, które uda-
ło się korzystnie kupić. Początko-
wo towar był sprzedawany pro-
sto z samochodu na Placu Kro-
mera we Wrocławiu, a potem
otworzyliśmy tam punkt sprze-
daży w kontenerze. Po kilku mie-
siącach potrzebny był już drugi.
Wtedy zaczęły pojawiać się po-
głoski o zamknięciu placu.

☛ O tym, jak dalej rozwijała się firma Marzeny i Krzysztofa Gradeckich, jak doszło do kupienia pałacu w Brzeźnie i utworzenia przy nim pola golfowego oraz o działalności społecznej Marzeny Gradeckiej napiszemy w drugiej części wywiadu w jednym z najbliższych wydań naszej gazety.

☛ Rozmawiał Tomek Nawrot

Bajkowy pałac w Mosznej

Jest największym zamkiem w woj. opolskim. Słynie z tego, że ma 99 wież i 365 pomieszczeń, bajkowej architektury, parkiem, w który rosną różaneczniki i kilkusetletnie dęby oraz lipy.

Poczekalnia dla gości, sala lustrzana, westybul, biblioteka, galeria, pokój hrabiego, złoty apartament, kaplica - te pomieszczenia można zwiedzać w zamku na trasie podstawowej. Od niedawna goście mogą zwiedzać trasę Życie codzienne zamku. Prowadzi przez dotychczas niedostępne dla turystów miejsca: strych z oryginalną więzbą dachową, maszynownia windy, szklane poddasze nad galerią, magazyny hrabiego, wejście na wieżę przez nowo wyremontowane III piętro. Podczas 100 minutowej podróży przewodnik opowiada o kulisach funkcjonowania zamku, jego tajemnicach i o ciekawostkach.

Jak głosi legenda, Moszna w średniowieczu należała do Zakonu Templariuszy. W roku 1679 właścicielami Mosznej była rodzina von Skall. W 1723 r. po śmierci właścicielki Ursuli Marii von Skall, Moszna przeszła



w ręce jej kuzyna nadmarszałka dworu Fryderyka Wielkiego - Georga Wilhelma von Reisewitz. Z tego okresu pochodzi pałac - środkowa część dzisiejszego zamku. W roku 1771 rodzina von Reisewitz straciła Mosznę, a majątek został zakupiony na licytacji przez Heinricha Leopolda von Seherr-Thossa, którego rodzina

posiadała również na własność zamek i majątek w niedalekiej Dobrej. W 1853 r. Karl Gotthard Seherr-Thoss sprzedał Mosznę Heinrichowi von Erdmannsdorffowi, który zbył ją w 1866 roku Hubertowi von Tiele-Winckler z Miechowic.

Jego syn Franz Hubert był pomysłodawcą i budowniczym

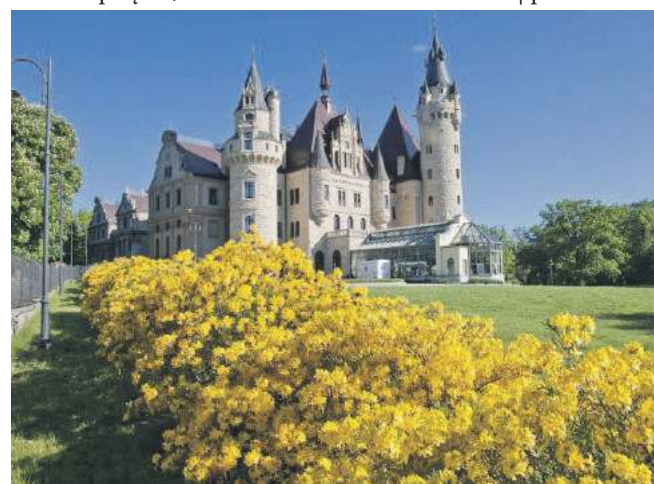
zamku, wzniesionego po tym, jak w 1896 roku częściowo spłonął barokowy pałac. Dziadek Franza Huberta, Franz Winckler pracował jako górnik w kopalni w Miechowicach. Po śmierci żony i właściciela kopalni ożenił się z bogatą wdową po nim - Marią Aresin. W 1840 r. król pruski nadał mu tytuł szlachecki. Dziedziczką fortuny była jego córka Valeska, która w 1854 r. wyszła za mąż za Huberta von Tiele i to on zakupił w 1866 roku Mosznę. Hubert zmarł w 1893 r., a majątek po nim przypadł, zgodnie z zasadą majoratu, najstarszy syn Franz-Hubert. W 1895 r. wstąpił w szeregi arystokracji dzięki tytułowi hrabiowskiemu, nadanemu mu przez cesarza Wilhelma. W rok później, po pożarze, odbudował i rozbudował swoją siedzibę. W 1904 r. a później w 1911 r. i 1912 r. hrabiego odwiedził władca Niemiec, przybywając na polowanie i w tym czasie wybudowano w latach 1911 - 1913 skrzydło zachodnie. Syn Franza-Huberta, Claus-Peter w okresie międzywojennym przejechał część fortuny przodków. Umierając bezdzietny, usynowił swojego kuzyna, którego syn miał dziedziczyć majątek i tytuł hrabiowski. Jego rodzina mieszkała do końca wojny w zamku Moszna uchodząc do Niemiec przed nadchodzącą armią czerwoną. Po wojnie losy zamku układały się różnie. Od 1972 r. funkcjonował w nim szpital leczenia nerwic. Obecnie jego właścicielem jest Urząd Marszałkowski.

Historyczny park zamkowy łączył się z okolicznymi lasami i polami. Jedynie oś główna całego konceptu ma geometryczny charakter. Tuż za fontanną znajduje się aleja lipowa, która prowadzi do marmurowego cokołu - pozostałości pomnika Huberta von Tiele-Wincklera. Po obu stronach alei zachowały się XIX-wieczne kanały wodne, zbudowane w stylu holenderskim i francuskim oraz malownicze stawy. Wiosną kwitnie mnóstwo różnokolorowych i pachnących azalii oraz różaneczników. W województwie opolskim największe skupisko tych pięknych krzewów znajduje się właśnie w Mosznej. Warto również odwiedzić taras z lwami z którego rozpościera się piękny widok na wnętrze ogrodu. U podnóżu tarasu znajduje się grupa antycznych rzeźb przedstawiających Apolla i Marsjasza. Latem park przypomina zieloną i rozśpiewaną enklawę, a to za sprawą multimedialnej fontanny, która wyposażona jest w bogaty program



łąający pokazy woda-światło-dźwięk. Każde lato rozpoczyna się w parku kwitnieniem wielowiekowych lip, których największe skupisko znajduje się wzdłuż alei lipowej. Po wschodniej stronie alei lipowej znajduje się staw z piękną wyspą nazywaną wyspą miłości. Jesienią warto podziwiać potężne, wielowiekowe

blizu fontanny zlokalizowane są również ławki oraz rozległe tereny z wyremontowanymi i oświetlonymi ścieżkami, które sprzyjają długim spacerom. Do końca października fontanna działa według poniższego harmonogramu: pokaz: woda + światło po zmroku piątek-niedziela w godzinach od 9:00 do 22:00 | poniedziałek-



dęby, które poprzez swoje wielobarwne liście tworzą piękną bajkową scenę. Podczas długich spacerów warto poddać się nostalgicznej scenarii, zwłaszcza w pobliżu stawu Kalusznik, gdzie natknąć można się na kaczki i łabędzie. Warto również przysiąść przy dawnej przystani dla łódek podziwiając jesienną scenę. Zimą warto ogrzać się w oranżerii zamkowej w której, natknąć się można na wiele egzotycznych roślin w tym 80 letni figus.

Fontana została gruntownie wyremontowana w okresie od sierpnia 2021 do maja 2022, kiedy to doczekała się swojej premiery w nowej odsłonie. Wodne widowisko jest zsynchronizowane z muzyką klasyczną i filmową. Po zmroku spektaklom towarzyszy oświetlenie, tworząc razem z wodą i dźwiękiem niesamowite wrażenie artystyczne. W po-

-czwartek w godzinach od 11:00 do 22:00. Pokaz: woda + muzyka + światło po zmroku cały tydzień o każdej pełnej godzinie od 11:00 do 22:00.

Wstęp do parku jest płatny. Bilet kosztuje ulgowy 10 zł, normalny 16 zł. Zwiedzanie komnat, w tym też wstęp do parku kosztuje 24 zł bilet ulgowy i 38 zł normalny. Zwiedzanie odbywa się w godz. 9:00-18:00. Wersja poszerzona Życie codzienne zamku jest o godz. 9:00, 11:00, 13:00, 15:00, 17:00, 9:30, 11:30, 13:30, 15:30, 17:30. Bilety kosztują 56 zł ulgowy i 74 zł normalny.

Tomek Nawrot



Winnica Anna w Krośnicach

- Winiarską przygodę rozpoczęliśmy w 2014 roku. Na wzgórzu, które nazywamy „Piętnastym”, posadziliśmy pierwsze winorośle - można przeczytać na stronie internetowej winnica-anna.pl.

Zaczynaliśmy skromnie - od 30 arów, teraz mamy ponad 2 hektary nasadzeń. Winnicę nazwaliśmy „Anna” - na cześć córki, najmłodszej w rodzinie - czytamy dalej. Właściciele Winnicy Anna swą winiarską przygodę rozpoczęli w 2014 roku. Znajduje się ona w Krośnicach przy ul. Ogrodowej 9. Przebiega tamtędy Dolnośląski Szlak Piwa i Wina. Winnica Anna należy do Stowarzyszenia Winnice Dolnośląskie.

Prowadzi je małżeństwo, jest to więc rodzinna firma. Grona zbierane są ręcznie. Minimalizuje to uszkodzenie owoców, co korzystnie wpływa na smak i jakość wina. Winnica ma charakter rzemieślniczej manufaktury. Nie ma tam masowej produkcji. Wytwarzane wina nie zawierają stabili-



zatorów, konserwantów, różnego rodzaju dodatków. Wina wytwarzane są z pięciu szczepów: Cabernet Cortis, Rondo, Regent, Solaris i Johanner. Od 2020 roku także Pinot Noir oraz Chardonnay. W 2016 roku, podczas III Święta Sera i Wina, które zor-

ganizował w Pawłowicach wrocławski Uniwersytet Przyrodniczy i Urząd Marszałkowski, Cabernet Cortis Winnicy Anna został uznany za najlepsze wino w kategorii wina czerwone. Na VI Konkursie Polskich Win w Jasielu otrzymała brązowy medal w kategorii win czerwonych. 22 września 2019 roku wina Johanner (2018) oraz Solaris (2018) zdobyły I miejsce w konkursie na najlepsze wino w kategorii win białych podczas VI Święta Sera i Wina.

W winnicy można skorzystać z noclegu. Są tam cztery pokoje dwu i trzyosobowe wraz z kuchnią i łazienką.

Tomek Nawrot



TAKIE RZECZY TYLKO W GMINIE ŻMIGRÓD

Gigantyczne słoneczniki pani Barbary

■ Morzęcino to mała uroczą wioska położona w gminie Żmigród. O leżącej między "starą piątką", a miejscem obsługi podróżnych na S5 miejscowości rok temu powiat usłyszał dzięki... słonecznikom. W tym roku morzęcińskie słoneczniki są jeszcze większe.

Ubiegłoroczne słoneczniki nie były zwyczajne. Ogromne czterometrowe rośliny widać było z daleka. Rosły sobie spokojnie uprawiane przez Barbarę Borucką, sołtys Morzęcina. Było na co popatrzeć.

Przed kilkoma dniami pani Barbara powiedziała nam nieśmiało, że w tym roku jej słoneczniki są jeszcze większe. Pojechaliśmy więc zobaczyć.

Na miejscu okazało się, że pani Basia nie przesadziła w niczym. Jej słoneczniki wyglądają jak drzewa. No, istny wybrzyk natury. Mają wielkie grube pnie z olbrzymimi liśćmi zwieńczone słonecznymi kwiatami. Jeden słonecznik, rozgałęziony na wszystkie strony, pilnuje wejścia do domu. Pozostałe rosną sobie na grządce, tworząc cienisty zagajnik.

- Nie są zaczarowane - zapewnia Barbara Borucka. - Nic z nimi nie robię, jak sucho - podlewam czystą wodą ze studni, bo przecież same sobie nie wezmą. Tutaj - pokazuje pani - dałam troszeczkę nawozu bydłowego, ale ten tutaj nie miał nic, a jest tak samo duży.

A ten bez nawozu jest równie wielki jak te z nawozem.

- Ja się tak cieszę z nich! - mówi pani Basia. - Uwielbiam słoneczniki! Może dlatego tak rosną. To prawda jest, co mówią, że trzeba mieć serce do kwiatów. Co wychodzę, to mówię do każdego



Słonecznik pełni straż przy wejściu do domu sołtys Barbary Boruckiej

z nich: "Ty jesteś mój".

Słoneczniki pani Basi wyrosły, podlewane miłością i wodą studzienną. Sąsiedzi nie zazdroszczą, ale dziwią się i nie dowierzają, że to sama woda z dodatkami serca tak je zasila.

W ogródku pani Barbary rosną i inne rośliny - pomidory, ogórki, marchewka (marchewa należałoby powiedzieć raczej). Wszystkie dorodne zdrowe i wielkie. Barbara Borucka przyznaje, że niewielka grządka dostarcza

jej ogórków wystarczająco dużo na zrobienie przetworów na całą zimę. A pomidory, chociaż jeszcze zielone, to już osiągnęły rozmiary dużych jabłek. A przecież muszą jeszcze powiesić na krzakach, to będą rosły dalej.

Oczywiście największe i najbardziej widoczne są słoneczniki. Może dzięki nim Morzęcino zyska przydomek słonecznikowej wsi? Albo nawet słonecznej? Jest duża szansa.

MS



"Listki mojego słonecznika"



Wszystkie rośliny wychodzące spod ręki pani Basi są wyjątkowo dorodne

Co robi władza?

Robert Lewandowski,
Burmistrz Żmigrodu

dzisiaj będzie na złotych godach. W piątek przyjmie interesantów, uda się również na spotkanie, na którym omówione zostaną wyniki audytu energetycznego. W sobotę będzie na Festynie OSP Garbce, a w planach na niedzielę ma prezentację zespołów i kapel ludowych. W poniedziałek będzie na radzie technicznej. W środę ma spotkanie z Pawłem Abramowiczem.

Protokół kontroli budynku - zmiany w prawie

■ Od 1 sierpnia obowiązuje protokół kontroli budynku w wersji elektronicznej. Nowe prawo obowiązuje od wtorku, a chociaż zmiana miała być szeroko nagłośniona, to jeszcze kilkanaście dni temu nikt nie umiał dokładnie powiedzieć jak przepis będzie funkcjonował. Pytania w tej sprawie zadaliśmy w Głównym Urzędzie Nadzoru Budowlanego.

Przeglądów będą dokonywać uprawnieni kominarze, a w ramach systemu dokument będzie automatycznie otrzymywał Nadzór Budowlany. Taki przegląd powinien być dokonywany corocznie, a właściciel budynku sam musi o niego zawnioskować.

Nasze pytania przesłaliśmy do Głównego Urzędu Nadzoru Budowlanego. Odpowiedzi udzieliła Aneta Polak, ekspert Wydziału Komunikacji

NOWA: Czy prace legislacyjne są zakończone?

Aneta Polak: - Jeśli chodzi o toczące się prace legislacyjne, to nie obejmują one protoko-

łu kontroli budynku. Przedmiotem prac legislacyjnych jest natomiast protokół z przewodów kominowych. Prace legislacyjne w tym zakresie nie zostały jeszcze zakończone.

Kiedy i w jaki sposób właściciele budynków zostaną poinformowani o zmianie przepisów?

- Jeśli regulacje dotyczące protokołu z przewodów kominowych zostaną opublikowane w Dzienniku Ustaw, wtedy GUNB rozpocznie szeroką kampanię informacyjną do wszystkich zainteresowanych grup odbiorców. Odpowiednie informacje będą publikowane we wszyst-

kich kanałach informacyjnych GUNB.

Czy przewidywana jest pomoc w złożeniu wniosku online osobom, które same sobie z tym nie poradzą (np. z racji wieku)?

- Przegląd przewodów kominowych będzie można zamówić:

* przez internet na ceb.gov.pl

* przez dedykowaną aplikację mobilną z telefonu czy tabletu

* jak dotychczas przez telefon

* jak dotychczas, poprzez bezpośrednie umówienie się z kominarzem.

Zamówienie przeglądu przewodów kominowych on-line jest dodatkową możliwością z której

będą mogli korzystać obywatele. Zamówienie przeglądu będzie mogło odbywać się w dotychczasowej formie, a zamówienie przeglądu on-line będzie procesem bardzo prostym i intuicyjnym. Natomiast zmienia się forma potwierdzenia wykonanego przeglądu. Kominarz lub osoba posiadająca odpowiednie uprawnienia budowlane do wykonywania przeglądów przewodów kominowych będzie wprowadzała dane bezpośrednio do systemu CEEB. Potwierdzeniem wykonanego przeglądu będzie protokół elektroniczny, a nie jak do tej pory, na papierze. Co więcej - już zaraz po zakończeniu kon-

troli, dzięki elektronicznej wersji protokołu, obywatel będzie miał dostęp do niego w dowolnej dla siebie chwili - po zalogowaniu się do systemu ZONE i CEEB. Pozwoli to uniknąć ryzyka zagubienia takiego dokumentu i będzie on dostępny gdy tylko zajdzie taka potrzeba.

Użytkownicy systemu otrzymają wsparcie - w postaci instrukcji oraz filmów instruktażowych jak korzystać z systemu, jak założyć konto i jak się do niego logować - już na portalu. Dodatkowo każdy proces będzie również wsparty instrukcją/kursem dostępnym na platformie e-learningowej Akademii GUNB:

<https://akademia.gunb.gov.pl/> oraz z poziomu portalu ZONE. Oczywiście w razie problemów mogą również uzyskać wsparcie pod numerem infolinii oraz mailowo.

Jaka kara będzie groziła właścicielowi budynku za niedopełnienie obowiązku przeglądu?

- Regulacje dotyczące ewentualnych kar za brak wywiązania się z obowiązku wykonania przeglądu przewodów kominowych pozostają na dotychczasowych zasadach. Zmiana formularza protokołu na elektroniczną nie wpływa na ich zmianę.

MS



FOT. OBRAZ G.C. Z PIXABAY



Zbiórka na rehabilitację Jagódki




Sołtys z Radą Sołecką zapraszają na

ŚWIĘTO CHLEBA I ZIÓŁ

FESTIWAL KGW

5.08.2023

BOISKO W BAGNIE

PROGRAM WYDARZENIA:

- 16:00 Rozpoczęcie imprezy
- 16:30 Konkurs kulinarny dla KGW
- 17:00 Występ Zespołu Malwy z Kuraszkowa
- 17:30 Konkurs na najlepsze ciasto
- 18:00 Występ Kapeli Janka Boduszką z Siemianic
- 18:30 Konkurs dla dzieci
- 19:00 Konkurs dla kobiet
- 19:30 Konkurs dla siłaczy
- 20:00 Wręczenie nagród
- 20:20 Pokaz taneczny
- 20:30 **Niespodzianka :-)**
- 21:30 Dyskotek DJ Grysik
- 02:00 Zakończenie zabawy

▶ Darmowe dmuchańce, animacje dla dzieci, stoiska lokalnych wystawców, pokazy strażackie, warsztaty ekologiczne, stoiska partnerów, kawiarenka, prezentacja KGW, ...

ORGANIZATORZY:





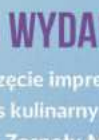
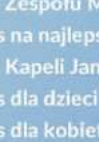
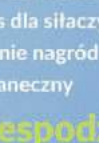










Władysław Cukla

Maciej Kucharski

Zarządzenie nr 117/2023

Burmistrza Obornik Śląskich z dnia 31.07.2023 roku

w sprawie ogłoszenia wykazu nieruchomości przeznaczonej do użyczenia
na potrzeby budowy placu zabaw obejmującej działkę gruntu w Pęgowie przy ul.
Kasztanowej

Na podstawie art. 30 ust. 2 pkt. 3, ustawy z dnia 08 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (tj. Dz.U. z 2023 r. poz. 40 ze zm.), art. 25 ust. 1 i 2 oraz art. 35 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (tj. Dz.U. z 2023 r. poz. 344), uchwały nr 0150/XL/291/09 Rady Miejskiej w Obornikach Śląskich z dnia 28 kwietnia 2009 roku, w sprawie zasad gospodarowania nieruchomościami stanowiącymi własność gminy Oborniki Śląskie, zarządza się co następuje:

§ 1. Przeznacza się do użyczenia następującą nieruchomość z zasobu nieruchomości Gminy Oborniki Śląskie:

Położenie nieruchomości	Oznaczenie nieruchomości według księgi wieczystej i ewidencji gruntów	Powierzchnia działki /użytki	Przeznaczenie w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego	Opis nieruchomości i sposób jej zagospodarowania
Pęgów ul. Kasztanowa	WR1W/0002218/1 dz. nr 17 AM-1	0,49 ha Bi	U0/1 – tereny usług oświaty uchwała nr 0150 / XLII / 311 / 06 Rady Miejskiej w Obornikach Śląskich z dnia 19 stycznia 2006r.	Nieruchomość zabudowana budynkiem tzw. Starej Szkoły i budynkiem gospodarczym. Do użytku przeznacza się część działki o powierzchni 500 m ² .

§ 2. Wykaz wywiesza się na okres 21 dni, tj. od dnia 31.07.2023 r. do dnia 21.08.2023 r.

§ 3. Wykonanie zarządzenia powierza się Kierownikowi Wydziału Urbanistyki i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Obornikach Śląskich.

§ 4. Zarządzenie wchodzi w życie z dniem podpisania.

Dodatkowe informacje dotyczące sprawy zamieszczonej w wykazie można uzyskać w Wydziale Urbanistyki i Gospodarki Nieruchomościami w Obornikach Śląskich ul. Trzebnicka 1, tel. 71 310 35 19, wew. 435.

INFORMACJA O WYWIESZENIU WYKAZU
NIERUCHOMOŚCI PRZEZNACZONEJ
DO ODDANIA W DZIERŻAWĘ
W GMINIE OBORNIKI ŚLAKSIE

Burmistrz Obornik Śląskich, działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tj. Dz.U. z 2023 r. poz. 344) podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy informacyjnej w siedzibie Urzędu Miejskiego w Obornikach Śląskich przy ul. Trzebnickiej 1 oraz na stronie bip.oborniki-slaskie.pl, na okres 21 dni, został wywieszony wykaz nieruchomości, przeznaczonych do dzierżawy:

Lp.	Obręb	Nr działki	Pow. dzierżawy	Czynsz dzierżawny netto	Okres na jaki wywieszono wykaz
1.	Golędzinów	Część działki nr 1/21 AM 1	9,5190 ha	13 332,66 zł netto /rocznie	28.07.2023 r. do dnia 18.08. 2023 r.
2.	Oborniki Śląskie	152/2 AM 10	0,0504 ha	681,6 0 zł/rocznie	28.07.2023 r. do dnia 18.08. 2023 r.
3.	Rościszawice	123/2 AM-1	0.5995 ha	200,00 / rocznie	28.07.2023 r. do dnia 18.08. 2023 r.
4	Rościszawice	197/6 AM -1	0.8588 ha	257,64 zł/rocznie	28.07.2023 r. do dnia 18.08. 2023 r.
5	Rościszawice	275 AM-1	1.0374 ha	311,22 zł/rocznie	28.07.2023 r. do dnia 18.08. 2023 r.

Szczegółowe informacje i wyjaśnienia można uzyskać w Wydziale Urbanistyki i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Obornikach Śląskich ul. Trzebnicka 1, pokój nr 1, tel.: 71 310-35-18

Zarządzenie nr 107/2023 Burmistrza Obornik Śląskich z dnia 27.07.2023 roku

w sprawie ogłoszenia wykazu części działki numer 67/11 AM-1 położonej w Siemianicach będącej własnością Gminy Oborniki Śląskie przeznaczonej do użyczenia na cele związane z dopożeniem placu zabaw.

Na podstawie art. 30 ust. 2 pkt. 3, ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz.U. z 2023 r. poz. 40 ze zm.), art. 25 ust. 1 i 2 oraz art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2023 r. poz. 344 ze zm.), uchwały nr 0150/XL/291/09 Rady Miejskiej w Obornikach Śląskich z dnia 28 kwietnia 2009 roku, w sprawie zasad gospodarowania nieruchomościami stanowiącymi własność gminy Oborniki Śląskie, zarządza się co następuje:

§ 1. Przeznacza się do użyczenia następującą część nieruchomości z zasobu nieruchomości Gminy Oborniki Śląskie:

Położenie nieruchomości	Oznaczenie nieruchomości według księgi wieczystej i ewidencji gruntów	Powierzchnia działki /użytki	Przeznaczenie w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego	Opis nieruchomości i sposób jej zagospodarowania
Siemianice ul. Stawowa 10	WR1W/00016252/6 dz. nr 67/11 AM-1 (część działki zgodnie z załącznikiem graficznym)	0,1537 ha RIVA (powierzchnia przeznaczona do użytkowania około 200 m ²)	US/3 – teren usług sportu i rekreacji sportu i rekreacji uchwała nr XLVI/367/22 Rady Miejskiej w Obornikach Śląskich z dnia 17 lutego 2022 r.	Nieruchomość gruntowa. Użyczenie w celu realizacji projektu pt. „Aktywne Siemianice”. Biorący w użyczenie jest obowiązany dbać o teren wykorzystywać nieruchomości na cele sportowo-rekreacyjne oraz udostępnić go mieszkańcom wsi Siemianice.

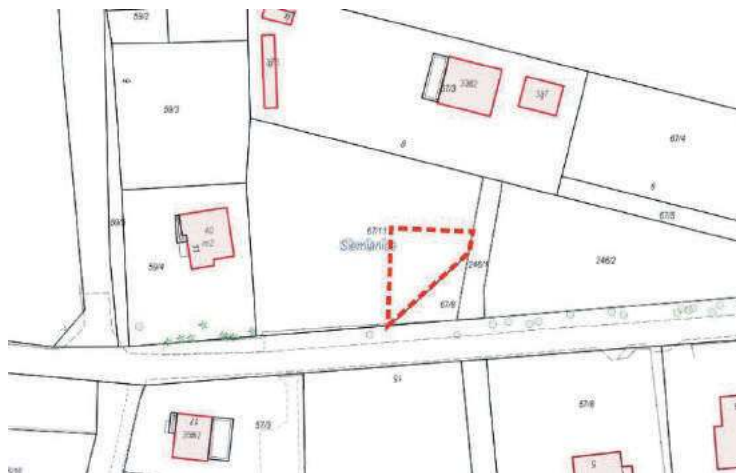
§2. Wykaz wywiesza się na okres 21 dni, tj. od dnia 27.07.2023 r. do dnia 17.08.2023 r.

§3. Wykonanie zarządzenia powierza się Kierownikowi Wydziału Urbanistyki i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Obornikach Śląskich.

§4. Zarządzenie wchodzi w życie z dniem podpisania.

Dodatkowe informacje dotyczące sprawy zamieszczonej w wykazie można uzyskać w Wydziale Urbanistyki i Gospodarki Nieruchomościami w Obornikach Śląskich ul. Trzebnicka 1, tel. 71 310 35 19, wew. 435

Załącznik graficzny do Zarządzenia nr 107/2023 z dnia 27.07.2023 r.





WYKAZ

Burmistrz Gminy Prusice informuje, że w dniu 3 sierpnia 2023 r. został podany do publicznej wiadomości wykaz informujący o przeznaczeniu nieruchomości stanowiących własność Gminy Prusice do sprzedaży:

- działka gruntu nr **60** obręb **Brzeźno**, o pow. **0,1200 ha**
– cena nieruchomości:
55 000,00 zł + podatek VAT 23 % - KW - WR1W/00016633/1

Nieruchomość o kształcie regularnego wieloboku. Nieruchomość płaska, niezabudowana i nieogrodzona. Rejon lokalizacji nie uzbrojony w żadną sieć.

Nieruchomość stanowi dojazd do nieruchomości: 2/6, 4/1, 5/2, 5/1, 6/1 obręb Brzeźno. Dla w/w nieruchomości zostanie ustalona służebność dojazdu.

Dojazd do nieruchomości z drogi asfaltowej. Nieruchomość gruntowa nie posiada aktualnego planu zagospodarowania przestrzennego. Gmina Prusice posiada opracowane studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego zgodnie z którym w obrębie działki 32/1 przewidziana jest strefa uzupełnienia i kontynuacji zabudowy BZ.2.MU

Wykazy będą wywieszone na okres 21 dni tj. od dnia 03.08.2023 r. do dnia 24.08.2023 r. w siedzibie Urzędu Miejskiego w Prusicach, ponadto informację o wywieszeniu wykazu podaje się do publicznej wiadomości Urzędzie Miejskim w Prusicach oraz przez ogłoszenie w prasie lokalnej, na stronie urzędu, biuletynu informacji publicznej Gminy Prusice oraz w miejscowości Brzeźno.

Burmistrz Gminy Prusice
Igor Bandrowicz



WYKAZ

Burmistrz Gminy Prusice informuje, że w dniu 3 sierpnia 2023 r. został podany do publicznej wiadomości wykaz informujący o przeznaczeniu nieruchomości stanowiących własność Gminy Prusice do sprzedaży:

- działka gruntu nr **18/1** obręb **Pększyn**, o pow. **0,2816 ha**
– cena nieruchomości:
135 000,00 zł + podatek VAT 23 % - KW - WR1W/00047812/6

Kształt nieruchomości: regularny prostokąt. Nieruchomość płaska, niezabudowana, nie ogrodzona. Działka znajduje się w środkowej części wsi Pększyn. Dojazd do nieruchomości odbywa się drogą asfaltową. Rejon lokalizacji uzbrojony w sieć energetyczną i wodociągową. Przez nieruchomość przebiega sieć wodociągowa. Nieruchomość 18/1 nie posiada aktualnego planu zagospodarowania przestrzennego. Gmina Prusice posiada opracowane studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego, dla której przewiduje się strefę uzupełnienia i kontynuacji zabudowy oznaczone symbolem MU – zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, zagrodowej, usługowej. Dla nieruchomości wydana została decyzja o warunkach zabudowy nr 40/2023 z dn. 28.04.2023 r. polegająca na budowie budynku mieszkalnego jednorodzinnego wraz z niezbędną infrastrukturą techniczną.

Wykazy będą wywieszone na okres 21 dni tj. od dnia 03.08.2023 r. do dnia 24.08.2023 r. w siedzibie Urzędu Miejskiego w Prusicach, ponadto informację o wywieszeniu wykazu podaje się do publicznej wiadomości Urzędzie Miejskim w Prusicach oraz przez ogłoszenie w prasie lokalnej, na stronie urzędu, biuletynu informacji publicznej Gminy Prusice oraz w miejscowości Pększyn.

Burmistrz Gminy Prusice
Igor Bandrowicz



Prusice, dnia 2.08.2023 r.

GP.6721.7.1.2023

OGŁOSZENIE

w sprawie przystąpienia do sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działki nr 207/3 obręb Pietrowice Małe

Burmistrz Gminy Prusice, na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jednolity Dz. U. 2023 r. poz. 977) oraz art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tekst jednolity Dz. U. 2023 poz. 1094) zawiadamia o podjęciu przez Radę Miejską w Prusicach uchwały nr LXXVIII/409/23 z dnia 28 lutego 2023 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działki nr 207/3 obręb Pietrowice Małe.

Zgodnie z art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Wniosek powinien zawierać imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Zgodnie z art. 39 ust 1 pkt 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko zainteresowani mają możliwość składania uwag i wniosków.

Wnioski i uwagi należy składać w terminie 21 dni od daty publikacji niniejszego ogłoszenia.

Wnioski i uwagi mogą być wnoszone:

1. w formie pisemnej, na adres - Urząd Miejski w Prusicach, ul. Rynek 1, 55-110 Prusice;
2. ustnie do protokołu w siedzibie Urzędu Miejskiego w Prusicach, ul. Rynek 1, 55-110 Prusice, Biuro Obsługi Mieszkańca, w godzinach pracy Urzędu,
3. za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym (na adres: prusice@prusice.pl – opatrzone tematem „miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego dla działki nr 207/3 obręb Pietrowice Małe”).

Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Burmistrz Gminy Prusice.

Burmistrz Gminy Prusice

W związku z obowiązkiem, o którym mowa w art. 13 ust. 1 i 2 Rozporządzenia nr 2016/679 informuję, że:

Administratorem Państwa danych osobowych jest Gmina Prusice,

Będziemy przetwarzać Państwa dane osobowe w ramach sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego na podstawie ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym,

We wszystkich sprawach związanych z przetwarzaniem Państwa danych osobowych oraz realizacją przysługujących Państwu praw możesz skontaktować się z Panią Iwoną Mischczuk.

Pełen zakres informacji na temat przetwarzania danych osobowych znajduje się na stronie internetowej oraz w siedzibie Administratora.

Najlepsze miejsce do życia, najlepsza inwestycja!



Gmina Prusice posiada jedno z najatrakcyjniejszych działek budowlanych w bezpośredniej okolicy Wrocławia. Doskonała infrastruktura drogowa, bliskość drogi ekspresowej S5, nowoczesne szkoły, przedszkola, żłobek, kino, klub fitness, Multiteka, ośrodki zdrowia, bogata oferta spędzania wolnego czasu, sklepy w zasięgu – to wszystko wyróżnia działki budowlane, które są w zasobie Gminy Prusice.

Podróż samochodem z centrum Gminy Prusice do centrum Wrocławia to zaledwie 30 minut. Prusice położone są przy dawnej drodze krajowej nr 5 i trasie S5 z węzłem komunikacyjnym „Prusice” w korzystnej odległości od ważniejszych punktów/miast: Wrocław – 30 km, Poznań – 130 km, Berlin – 360 km.

Kupując działkę od Gminy Prusice nabywasz ziemię pod Twój nowy dom z pewnego źródła, nie kupujesz kota w worku!

Jak wybrać najlepszą dla siebie lokalizację?

Obecnie Gmina Prusice posiada działki na sprzedaż niemal że w każdej miejscowości: Prusice, Gola, Borów, Wszemirów i Budzicz, Krościna Wielka, Wilkowa Wielka, Ligotka... Położone na malowniczych terenach, z dogodnym dojazdem. Jedne w centrum wsi, inne na uboczu, jeszcze inne pod samym lasem.

Każda z lokalizacji jest wyjątkowa, ma przynajmniej 1000 m kw., są też nieruchomości, które mają 2000 m kw. Wybór jest duży, można znaleźć idealną ziemię pod względem położenia i wielkości, a pracownicy Urzędu Miejskiego w Prusicach chętnie udzielą wszelkich informacji i zaprezentują poszczególne grunty. Kontakt: 71 312 62 24, 602 761 247.

Jak kupić działkę budowlaną od Gminy Prusice?

Po wybraniu lokalizacji należy skontaktować się z Urzędem Miejskim w Prusicach, gdzie uzyskacie Państwo informacje o dokładnej ścieżce sprzedaży, a procedura jest bardzo prosta. Gmina Prusice sprzedaje działki na drodze przetargu, które odbywają się w Urzędzie Miejskim w Prusicach w wyznaczonych dniach i o określonych godzinach. Przed przystąpieniem do przetargu należy wpłacić wadium, które w przypadku zakupu ziemi jest wliczane na poczet zapłaty lub zwracane po odbytych przetargu. Jeśli wygracie Państwo przetarg – gratulujemy!!! Stałicie się właścicielami działki budowlanej w dynamicznie rozwijającej się gminie! Teraz już tylko pozostaje sporządzenie umowy u notariusza!

Nowi piłkarze i nowe drużyny



Bezpłatne zajęcia piłki nożnej



Kremin Kremenchuk jest pochodzący z Ukrainy zawodnikiem, już trzecim piłkarzem pozyskanym przez MKS Piast Żmigród z Foto-Higieny Gać. Wcześniej reprezentował takie kluby jak, czy MFK Mikołajów. Władysław może grać zarówno w linii pomocy jak i ataku, a w poprzednim sezonie IV ligi ośmiokrotnie wpisywał się na listę strzelców. Skrzydłowy, który w listopadzie skończy 23 lata, został wypożyczony do Piasta z MKP Wołów. Kamil jest wychowankiem wrocławskiego Śląska, w którym występował w zespołach młodzieżowych, a w przeszłości reprezentował rów-

nież barwy Sokoła Marcinkowice. W ostatnim sezonie występował w Orle Ząbkowice Śląskie.

Z początkiem nowego sezonu nastąpiły zmiany w składach poszczególnych grup oraz sztabie szkoleniowym naszej Akademii MKS Piast. Z dniem 30 czerwca pracę w klubie zakończyli trenerzy Artur Ziętkiewicz oraz Przemysław Wawrzyniak. Treningi wszystkich zespołów rozpoczynają się z dniem 1 sierpnia. Podział grup został skonsultowany z trenerami prowadzącymi zespoły w minionym sezonie i opierając się na ich opinii zostały stworzone nowe grupy. Ponadto w celu poprawienia jako-

ści sportowej zostały utworzone nowe drużyny: Trampkarz II, Żak Czerowny i Zielony. Ponownie będzie drużyna Juniorów Młodszych.

Rezerwy Piasta poznały terminarz rundy jesiennej wrocławskiej klasy "A". Zespół Mariusza Niedbały rozpocznie sezon 15 sierpnia wyjazdowym spotkaniem z innym beniaminkiem – Sokołem Wielka Lipa, a rundę jesienną zakończy go 19 listopada domowym meczem z Maślicami Wrocław. Pierwsza kolejka, która potrwa od 1 do 15 sierpnia, przedstawia się następująco:

- Bór Oborniki Śląskie – Sokół Kaszowo,

- Płomień Wisznia Mała – Sparta Wszemirów,
- Maślice Wrocław – Sparta Skarszyn,
- Sokół Wielka Lipa – Vayox Piast II Żmigród,
- Parasol Wrocław – Orzeł Prusice,
- LKS Krzyżanowice (k. Wrocławia) – Błyskawica Lenartowice,
- Dolpasz Skokowa – Tomtex Widawa Wrocław,
- Orla Korzeńsko – Barycz Milicz.

■ TN

Od 2 sierpnia czekają na chętnych trenerzy, boiska i sprzęt sportowy. Nie trzeba mieć drużyny. Wpadasz i grasz. Warto się spieszyć, bowiem liczba miejsc ograniczona. To propozycja również dla dziewczyn. Zostanie zorganizowanych w Żmigrodzie 10 treningów. Nie trzeba być na każdym. W programie będą: zajęcia piłkarskie prowadzone przez trenera, ćwiczenia rozgrzewkowe i wzmacniające, mecze. Będą też medale i dyplomy na koniec programu.

Gdzie? Na Stadion Miejski przy ul. Sportowej 13 w Żmigrodzie w środy i piątki przez cały sierpień (od 2 sierpnia do 1 września). Go-

dziny: grupa młodsza: 10:00 – 11:30, grupa starsza: 11:30- 13:00. Zapisy i szczegóły: piast_zmigrod@op.pl. Można też zapisać się u trenera bezpośrednio przed treningiem na boisku, o ile będą jeszcze dostępne miejsca. Do udziału w zajęciach wymagana jest zgoda Rodzica / Opiekuna. Więcej informacji można uzyskać pisząc na maila. Projekt jest współfinansowany z dotacji Ministerstwa Sportu i Turystyki, a całość koordynuje Fundacja Śląska Wrocław. Klub zastrzega, że zajęcia nie są naborami do akademii. Na każdy trening należy zabrać ze sobą wodę, obuwie sportowe, nie gra się w kółkach.

■ TN

I Wielopokoleniowy Piknik Sportowo - Integracyjny Rad Powiatu Trzebnickiego

■ We wspaniałej atmosferze spotkały się środowiska samorządowe w Rudzie Żmigrodzkiej pod hasłem przewodnim „Budujemy mosty międzypokoleniowe!”



WRudzie Żmigrodzkiej odbyły się I Wielopokoleniowy Piknik Sportowo - Integracyjny Rad Powiatu Trzebnickiego, zorganizowany przez Stowarzyszenie „Złota Jesień” oraz Powiat Trzebnicki. Głównym punktem pikniku była rywalizacja sportowa w pięciu konkurencjach: zadania tekstowe, przenoszenie wody, wyścig kolarski, rzut frisbee oraz rzut lotką do celu. Do walki zgłosiło się pięć drużyn: Gmina Żmigród, Gmina Zawonia, Gmina Oborniki Śląskie, Gmina Prusice oraz Starostwo Powiatu Trzebnickiego. Dla przybyłych na wydarzenie przygotowanych było również wiele innych atrakcji. Odbył się konkurs w ramach programu „Bezpieczny Dolnoślązak”, prowadzony przez gości z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego. Dodatkowo odbyła się rywalizacja o tytuł „Mistrza Frisbee”, a czas umilały występy artystyczne zespołu Fresh Stars i Izabeli Moźdżeń, kapeli Brzykowianie oraz kapeli Ale Babki wspieranych przez Bogdana Syka. Kto zgłodniał, mógł skorzystać z przygotowanego poczęstunku – kiełbasek z grilla, grochówki, pajdy chleba ze smalcem i ogórkiem, a także słodkości.

Przedsięwzięcie współfinansowane było ze środków Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego oraz Powiatu Trzebnickiego.

■ opracowanie redakcji



Dwa wygrane mecze Orła

W sobotę 29 lipca MKS Orzeł Prusice zagrał w Radwanicach z miejscowym Kolektywem. Na kolejne wyróżnienie zasłużył Michał Nyk, 15-letni skrzydłowy, który ustalił wynik spotkania pięknym trafieniem. Dobra gra młodzieży to również w dużej mierze zasługa dobrego wsparcia na boisku starszych zawodników. Wynik: 5:3 dla Orła. Bramki strzelili: - Dziurny, - Sz. Hupa, - Brzęczek, - Vlasik, - Nyk.

Tydzień wcześniej MKS Orzeł Prusice również wygrał, z Wiwa Goszcz 3:2. Wygraliśmy w pierwszym sparingu! Debiuty 14-latk i 15-latk. Dwie bramki zdobył niezawodny Yurii Ka-



FOT. FB MKS ORZEŁ PRUSICE

pustynski, a decydujące trafienie zaliczył 16-letni Hubert Niedziela po fenomenalnym rajdzie przez połowę boiska. Drużyna ma za sobą przepracowany I mikrocykl. Debiutowali na poziomie seniorskim - Kacper Łaszko-

wicz (rocznik 2009) oraz Gracjan Cybuch (2007). Jak na sparing przystało wiele zmian, w drugiej połowie wielu juniorów pojawiło się na boisku.

TN

Strzelili 5 bramek



FOT. FB SPARTA BĘDKOWO

W e wtorek 29 lipca Sparta Będkowo rozegrała sparing w ramach przygotowań do zbliżającego się sezonu 23/24. Przeciwnikiem był

B klasowy KS Dąb Prusowice. Sparta wygrała 5:1. Bramki strzelili: Marek Masalski, Dima Budasov, Paweł Grech, Radek Serewiś.

TN

Wygrał turniej



FOT. FB WIEŻA PĘGÓW

W akacje w pełni, a Mikołaj krok po kroku realizuje swoje cele. Wygrał we Wrocławiu turniej i zdobył III kategorię szachową.

TN

Udany sparing

P łomień Wisznia Mała zakończył drugi tydzień sparingów zwycięstwem 4:1 nad Spartą Skarszyn. Po przerwie i zmianach w składzie przewaga Płomienia nieco zmalała. Nie przeszkodziło to w zdobyciu trzeciego gola. Potem bramkę kontaktową z rzutu karnego zdobył przeciwnik. W kolejnych minutach wynik na 4:1 podwyższył zawodnik testowany Płomienia. W końcówce zespół miał jeszcze mnóstwo sytuacji bramkowych. Zwycięstwo o tyle dużej wagi, że z A klasową drużyną. Skład: Prokopczyk - Pająk, Piworowicz, testowany 2 Maciek, Łoposzko - Bogatek K. - Woźniak, Skweres, Piekarczyk, testowany 1, Synowiec. Bramki strzelili: Synowiec, Skweres, Bogatek K., zawodnik testowany. Przed Płomieniem trzeci tydzień przygotowań, a w sobotę sparing z beniaminkiem z okolicy - Płonem Gądkowice.



FOT. FB PŁOMIEŃ WISZNIA MAŁA

W niedzielę mecz o Puchar Wójta Gminy Wisznia Mała Jakub Bro-

nowickiego w Szewcach.

TN

SCHODY
100%
DREWNIANE
CENY JUŻ
od 4500 zł
produkcja, montaż
(wszystkie gatunki)

www.schodex.net
Zawonia, tel. 602-728-266

WĘGIEL EKOGROSZEK
PELLET EKOMIAŁ
KOKS BRYKIET
ORAZ
DREWNO KOMINKOWE
I OPAŁOWE

Tartak na krzyżówce-
GŁUCHÓW GÓRNY

Tel. 695 934 148,
663 693 820

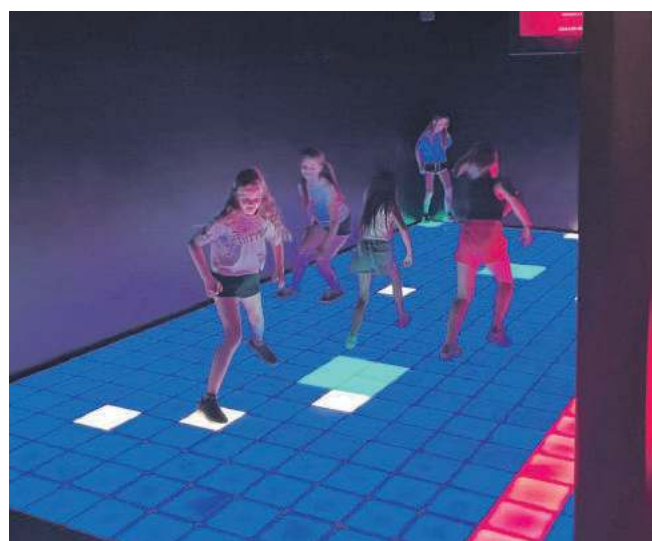
Intensywne i pełne pozytywnej energii zajęcia

M łodzieżowe Centrum Sportu i Rekreacji Trzebnica Zdrój w lipcu przeprowadziło wiele zajęć sportowych dla dzieci. Były to nauka gry w squasha z Klaudyną. Dzieci miały okazję poznać tę dyscyplinę sportu pod okiem doświadczonej instruktorki. Zajęcia karate poprowadził Kamil Budokan. Pod jego okiem dzieci nauczyły się nie tylko technik samoobrony, ale także wartości takich jak szacunek, dyscyplina i determinacja. To były intensywne i pełne pozytywnej energii zajęcia. Gry i zabawy sportowe na orliku odbyły się z Markiem. Miały wiele okazji do wesołej rywalizacji i aktywnego spędzenia czasu na świeżym powietrzu. Ruch, śmiech i zabawa. Zajęcia lekkoatletyczne na stadionie odbyły się z Patrycją: dzieci miały szansę rozwijania swoich umiejętności lekkoatletycznych i zdobywania nowych rekordów. Była też joga dla rodzin z Irminą. Nie tylko wzmocniło to więzi między nimi, ale także pomogło wyciszyć umysły i odprężyć ciała. To były chwile pełne harmonii i relaksu. "Wyginam śmiało ciało" - zabawy ruchowe z Agnieszką, która poprowadziła pełne radości i kreatywności zajęcia ruchowe. Uśmiech na twarzach uczestników pokazał, jak bardzo cieszyli się z tych chwil. Był również turniej tenisa stołowego. Na koniec gra terenowa "Dzikie wędrówki sportowym szlakiem" - połączenie ruchu i nauki. Dzieci miały okazję rozwiązywać zagadki i wykonywać zadania, odkrywając piękno naszego regionu w aktywny sposób.

TN



FOT. FB MCSIR TRZEBNICA ZDRÓJ



FOT. FB MCSIR TRZEBNICA ZDRÓJ



FOT. FB MCSIR TRZEBNICA ZDRÓJ

Societas®

INTELIGENTNA OCHRONA BIZNESU

Ochrona fizyczna osób i mienia	54-156 Wrocław ul. Metalowców 25 tel./fax.: 071-355-22-23	Projektowanie i montaż systemów alarmowych
Całodobowe monitorowanie systemów alarmowych	www.societas.com.pl info@societas.com.pl	Całodobowe interwencje zmotoryzowanych patroli

Posiadamy oddziały Grup interwencyjnych m. in. w Trzebnicy i Obornikach Śląskich

SKUP ZŁOMU

TRZEBNICA, ul. Miłicka 32
tel. 71 312 05 03
www.jakub-trzebnica.pl

SKUPUJEMY:

- złom stalowy
- metale kolorowe
- akumulatory
- karton i makulaturę
- folię bezbarwną

Waga najazdowa 50 ton

Atrakcyjne ceny!

Masz złom, zadzwoń, podstawimy kontener - **transport gratis!** Podstawiamy również kontenery na gruz i odpady budowlane

Czynne:

pn-pt od 8:00 do 16:00
sob od 8:00 do 13:00

ROZKŁAD GODZIN
PRACY APTEK
W POWIECIE TRZEBNICKIM:

TRZEBNICA

- "PANACEUM" ul. Daszyńskiego 65
codziennie w godz. 7:00-22:00
(także soboty i niedziele)
- "POD BAZYLIKĄ" ul. Kościelna 6
pon. - pt. 8:00-19:00, soboty 8:00-15:00
- "LEGE ARTIS" ul. Ks. W. Bochenka 49
pon. - pt. 7:00-21:00, soboty 7:00-20:00
niedziele 9:00-17:00
- "LEGE ARTIS" ul. Kościuski 10
pon. - pt. 7:00-20:00, soboty 7:30-15:30
- "HERBENA" ul. Prusicka 1
pon. - pt. 8:00-20:00 soboty 8:00-15:00
- APTEKA DOZ ul. Św. Jadwigi 13
pon. - pt. 8:00-19:00, soboty 8:00-15:00
- "APTEKA PRZY RATUSZU" ul. Obornicka 1
pon. - pt. 8:00-19:00, soboty 8:00-14:00

OBORNIKI ŚLĄSKIE

- "WRATISLAVIA IV" ul. M. Skłodowskiej 1
pon.-pt. 8:00-21:00 soboty 8:00-20:00
niedziele 10:00-18:00
- "WRATISLAVIA V" ul. Trzebnicka 36
pon. - pt. 8:00-20:00 soboty 8:00-15:00
- "MATERIA MEDICA" ul. Podzamcze 2A
pon. - pt. 8:00-19:00, soboty 8:00-15:00
- "MEDICAMENTUM" ul. Dworcowa 62
pon. - pt. 8:00-19:00, soboty 9:00-15:00
- "VIOLA" Pęgów, ul. Główna 81
pon.-pt. 9:00-18:00, soboty 9:00-12:00

ŻMIGRÓD

- "KONWALIA" ul. Kościelna 7
pon. - pt. 8:00-20:00 soboty 8:00-15:00
- "ZAMKOWA" ul. Zamkowa 24
pon. - pt. 8:00-20:00, soboty 8:00-20:00
- "ŻMIGRODZKA" ul. Lipowa 1
pon. - pt. 8:00-20:00, soboty 8:00-15:00
- "MEDIQUA" ul. Sportowa 24/lok.6
pon. - pt. 8:00-20:00, soboty 8:00-15:00
- "LEGE ARTIS" ul. Kolejowa 9/lok.3
pon. - pt. 8:00-20:00, soboty 8:00-16:00

PRUSICE

- "W RYNKU", ul. Rynek 10
pon. - pt. 8:00-19:00, soboty 8:00-14:00
- "POD LWEM" ul. Żmigrodzka 17
pon. - pt. 8:00-18:30, soboty 8:00-14:00

WISZNIA MAŁA

- "LEŚNA" ul. Wrocławska 2
pon. - pt. 8:00-19:00, soboty 9:00-14:00

ZAWONIA

- "MALWA", ul. Spacerowa 4
pon. - pt. 8:00-18:00, soboty 9:00-13:00
- "POD ŻŁOTĄ WAGĄ" ul. Milicka 1
pon. - pt. 8:00-18:00, soboty 8:00-13:00

Prywatne
gabinety
lekarskie
Trzebnica

❖ GABINET USG

dr n. med. Tomasz Harań
Specjalista radiolog
**Trzebnica, ul. Obornicka 41e
(koło stadionu)**
Rejestracja:
tel. 71 387 27 78, 605 175 050
Godziny przyjęć:
pon. i czw. 9:00-15:30,
wt. i śr. 14:00-19:00

❖ GABINET GINEKOLOGICZNY

Aleksandra Miturska
ginekolog - położnik,
**Trzebnica,
ul. Adama Mickiewicza 1**
tel. 71/312 - 05 - 60
pon., śr., pt.
w godz. 16:00-19:00

❖ GABINET
PEDIATRYCZNO-
ALERGOLOGICZNY

Anna Puchała
specjalista pediatrii
i alergologii
**TRZEBNICA,
ul. Św. Jadwigi 27 A-B (Provita)**
przyjmuje po wcześniejszym
umówieniu telefonicznym
od godz. 16:30
Tel. 602-159-230

❖ DERMATOLOG

Irena Dudek -Zaborowska
specj. dermatolog - wenerolog
Trzebnica, ul. Wiosenna 26
- wizyty lekarskie na NFZ,
tel. 71/387-06-03
- prywatne konsultacje
dermatologiczne,
tel. 669-070-396

- porady lekarskie, dermatoskopia,
światłolecznictwo (AZS, łuszczyca),
usuwanie brodawek i włókniaków
(kriochirurgia), elektrokoagulacja

ZABIEGI LECZNICZO
-KOSMETYCZNE

mgr Anna Binek
kosmetolog, podolog
Tel. 726-162-805
• pedicure leczniczy, pielęgnacja stopy
cukrzycowej i zmienionych
chorobowo płytek paznokciowych,
usuwanie odcisków i modzelei,
oczyszczanie i pielęgnacja twarzy,
peelingi medyczne, itp.
www.dermed-kosmetyka.pl

❖ PSYCHIATRA

**lek. Agnieszka Dzioba-
Musiał**
TRZEBNICA
Gminne Centrum Medyczne
TRZEBNICA-ZDRÓJ
ul. Kościuski 10

Przyjmuje we wtorek
w godz. 15⁰⁰-19⁰⁰
Tel. 665 38 38 58

❖ PRYWATNY GABINET
GINEKOLOGICZNY

GINEKOLOG-POŁOŻNIK
lek. med. Anna Orzeszko
USG, cytologia
Przyjmuje: w poniedziałki
w godz. 15.30-18.00
czwartki i piątki w godz. 9.00-12.00
REJESTRACJA:
TELEFON LUB SMS 693178668
E-MAIL: JACORZ@WP.PL

NOWA LOKALIZACJA
**TRZEBNICA,
ul.Obrońców Pokoju 16/4**

❖ PRYWATNY GABINET
KARDIOLOGICZNY

KARDIOLOG
dr n.med. Jacek Orzeszko
USG serca, EKG
Przyjmuje we wtorki
w godz. 15.00-18.00
REJESTRACJA
poniedziałek, piątek 17.00-20.00
TELEFON LUB SMS 693178669
E-MAIL: JACORZ@WP.PL

NOWA LOKALIZACJA
**TRZEBNICA,
ul.Obrońców Pokoju 16/4**

❖ CENTRUM MEDYCZNE
PROVITA

*Specjalista medycyny
rodzinnej*
Specjalista chorób dzieci
Bezpłatna opieka zdrowotna
Zapraszamy
pon.-pt. 8.00-18.00
Trzebnica,
ul. Św. Jadwigi 27 A-B
Tel. 71/711-15-70, 603-246-712

❖ PRAKTYKA
LARYNGOLOGICZNA
OTOLARYNGOLOG

**Dr nauk med. Piotr
Pastuszek**
choroby uszu, nosa,
gardła i krtani
badania videoendoskopowe
zabiegi operacyjne

Trzebnica, ul. Kościuski 10
Rejestracja, tel. 607 09 99 00

❖ LARYNGOLOG

lek. med. Lucyna Bober
TRZEBNICA
Rynek 9

Przyjmuje w środy
w godz. 15.00-17.00

Rejestracja
tel. 781-408-408
600-630-889

❖ PRYWATNY GABINET
UROLOGICZNY

dr n. med. Patrik Forszt
Specjalista Urolog, FEBU
Choroby nerek, pęcherza
prostaty, zaburzenia potencji
Gabinet czynny:
środa 15.30-18.00
Przychodnia Zdrój, ul. Kościuski 10
tel. 690-018-091
USG NA MIEJSCU
www.forszt.pl

APTEKI PEŁNIĄCE
DYŻURY NOCNE
W TRZEBNICY

Apteki dyżurujące
w porze nocnej w Trzebnicy
w dniach 3 - 9 sierpień 2023*

czwartek 3 sierpień	Pod Bazyliką ul. Kościelna 6
piątek 4 sierpień	Apteka przy Ratuszu ul. Obornicka 1
sobota 5 sierpień	Lege Artis ul. Kościuski 10
niedziela 6 sierpień	Herbena ul. Prusicka 1
poniedziałek 7 sierpień	Apteka DOZ ul. Św. Jadwigi 13a
wtorek 8 sierpień	Lege Artis ul. Kościuski 10
środa 9 sierpień	Lege Artis ul. Ks. Bochenka 49

*zgodnie z harmonogramem podanym na
stronie powiat.trzebnica.pl

MIEJSCE
NA TWOJE
OGŁOSZENIE
LEKARSKIEMIEJSCE
NA TWOJE
OGŁOSZENIE
LEKARSKIE

NEO
CENTRUM SŁUCHU

- BEZPŁATNE BADANIA SŁUCHU
- APARATY SŁUCHOWE
- DYPLOMOWANY PROTETK SŁUCHU Z 20-LETNIM DOŚWIADCZENIEM
- Bezpłatne testowania i wypożyczenia
- Dofinansowania NFZ, PCPR, raty

TRZEBNICA, UL. W. WITOSA 2
pon.8-17; wt.śr. czw.8-16; pt.8-15
Tel. 71 740 50 12

**ZAREKLAMUJ SWÓJ
GABINET LEKARSKI**

**JUŻ OD 60 ZŁ NETTO
ZA MIESIĄC**

ZADZWOŃ 601-735-810

Już jest
Nie czekaj, **POBIERZ za darmo**

**APLIKACJA
MOBILNA**

Google Play App Store

STREFA PREMIUM

**CZYTAJ CAŁE ARTYKUŁY PRASOWE
ONLINE BEZ OGRANICZEŃ LUB
PRZEGLĄDAJ CAŁĄ GAZETĘ W PDF-ie**

*Oferta promocyjna: 3,99 zł za pierwszy miesiąc dostępu

*Prywatne
gabinety
lekarskie*

**Oborniki
Śląskie**

REKLAMA

*Prywatne
gabinety
lekarskie*

Milicz

REKLAMA

VIMED
PRAKTYKA LEKARSKA

Oborniki Śląskie
ul. M.C. Skłodowskiej 29
lok.V
Tel. 71/ 711-15-50
kom. 602-121-150
Rejestracja tel.
pon.-pt. 14.00-21.00

**PORADNIA
GINEKOLOGICZNA -
POŁOŻNICZA**

lek. med. Michał Maciejewski
lek. med. Sabina Molińska -
Śmiatacz
dr n. med. Witold Skrzypek
lek. med. Małgorzata Sztajer-
Marciniak

**PORADNIA GINEKOLOGII
ONKOLOGICZNEJ**

lek. med. Michał Maciejewski

**PRACOWNIA
ECHOKARDIOGRAFII
Płodowej**

dr n. med. Małgorzata Ras

**PORADNIA
OTOLARYNGOLOGICZNA,
AUDIOLOGICZNA,
FONIATRYCZNA**

dr n. med. Aleksandra
Skrzypek

PORADNIA POŁOŻNEJ

mgr Dorota Pasierbska
mgr Katarzyna Żelazko

**PORADNIA LAKTACYJNA
Szkola RODZENIA**

mgr Katarzyna Żelazko

**PRYWATNY GABINET
UROLOGICZNY**

lek. Maciej Kobierski
specjalista urolog
- choroby nerek, pęcherza
moczowego, prostaty,
zaburzenia erekcji.

Wizyty we wtorki w godz.
16.00-18.00

Oborniki Śląskie
ul. Dworcowa 36 C

Rejestracja tel: 501-270-303.

REKLAMA

**STOMATOLOGIA DLA
RODZINY GABINET
STOMATOLOGICZNY**

Oborniki Śląskie,
ul. Łokietka 22
(koło restauracji BAJKA)

**Stomatologia zachowawcza,
protetyka, radiowizjografia**

GABINET CZYNNY
pon.-pt. - 9.00-20.00;
sob. - 9.00-12.00

tel. 71/310-26-12

REKLAMA

Co? Gdzie? Kiedy?

Trzebnica

CZEREŚNIE DLA DZIECI
Gminne Centrum Kultury
i Sztuki zaprasza dzieci na wy-
stęp zespołu Czereśnie. Koncert
odbędzie się **31 sierpnia** o go-
dzinie 18:00 w sali kinowo-wi-
dowskiej GCKiS ul. Prusica-
ka 12.

Bilety w cenie:

- * 30 zł dziecko
- * 40 zł dorosły

- * 19:30 - konkurs dla siłaczy
- * 20:00 - wręczenie nagród
- * 20:20 - pokaz taneczny
- * **20:30 - NIESPODZIANKA**
- * 21:30 - dyskoteka z DJ

Gryśik

- * 2:00 - zakończenie zabawy
- Ponadto:** darmowe dmu-
chańce, animacje dla dzieci, sto-
iska lokalnych wystawców, po-
kazy strażackie, warsztaty eko-
logiczne, stoiska partnerów, ka-
wiarenka, prezentacja KGW.

Oborniki Śląskie

ŚWIĘTO CHLEBA I ZIÓŁ
Sołtys z radą sołecką zapra-
sają **5 sierpnia na boisko w Ba-**
gnie na Święto Chleba i Ziół - fe-
stiwal KGW.

Program wydarzenia

- * 16:00 - rozpoczęcie imprezy
- * 16:30 - konkurs kulinarny dla KGW
- * 17:00 - występ zespołu Małwy z Kuraszkowa
- * 17:30 - konkurs na najlep-
sze ciasto
- * 18:00 - występ Kapeli Janka Boduszka z Siemianic
- * 18:30 - konkurs dla dzieci
- * 19:00 - konkurs dla kobiet

**BIEG OBORYGENAŚWIĘ-
to Chł**

7. Bieg Oborygena odbędzie
się w sobotę, **26 sierpnia**.

Zapisy na: <https://tiny.pl/cx9l6>

Więcej informacji na: http://oborygeni.pl/7-bieg-oborygena/SREBRNY_JUBILEUSZ

BLUES MENU
Blues Menu zaprasza na
koncert jubileuszowy do Kina
Astra w sobotę, **30 września**
o godzinie 19:00.

Wstęp wolny.

Żmigród

**FESTYN STRAŻACKI
Z OSP GARBCE**

Festyn będzie miał miej-
sce w sobotę, **5 sierpnia**, na te-
renie przy świetlicy wiejskiej
w Garbaczach.

Program:

- * 17.00 - rozpoczęcie i lote-
ria fantowa
- * 18.00 - atrakcje dla naj-
młodszych: mini zawody stra-
żackie, przejażdżka bryczką
- * 18.30 - pokaz pierwszej
pomocy
- * 19.00 - zabawa do białego
rana z DJ

Organizatorzy zapewnia-
ją: przekąski z grilla, pyszną gro-
chówkę, lody włoskie, gotowaną
kukurydzę, lane piwo i domowe
wypieki.

**PRZEGLĄD KAPEL I ZE-
SPOŁÓW LUDOWYCH**

Organizatorzy zapraszają
6 sierpnia o godzinie 11:00 do
Zespołu Pałacowo Parkowego
w **Żmigrodzie** na VII Przegląd
Kapel i Zespołów Ludowych.

W programie:

- * występy zespołów
ludowych
- * wybory Miss Seniorki
Gminy Żmigród

Prusice

LETNIE GRANIE

Prusice zapraszają: "Re-
zerwujcie czas i przyjdźcie
śpiewać i tańczyć".

**Muzyka na żywo na ryn-
ku w Prusicach od 18:00 do
21:00:**

- * 13 sierpień - Mocne Lajty

**BORÓWKOWY RAJD
ROWEROWY**

Stowarzyszenie Borówek
zaprasza na V Borówkowy
Rajd Rowerowy. Start **13 sierp-
nia o godz. 10:00** ze Skansenu
Borówek.

Pakiet startowy: dorośli
20 zł, dzieci 0 zł.

Zapisy:

- * SMS 606 850 509
- * mail stowarzyszeniebo-
rowek@gmail.com
- * FB Tandemy Borówek
w dniu rajdu

Wisznia Mała

LETNIE SPEKTAKLE

Letnie Kino Plenerowe za-
prasza **5 sierpnia** na boisko
sportowe w **Ozorowicach**.

Spektakle:

- * godzina 21:30 - Między
nam i wampirami
- * godzina 23:30 - Mayday
- Wstęp wolny

PUCHAR WÓJTA

Puchar Wójta rozegrany
zostanie **6 sierpnia** na boisku
sportowym w Szewcach.

**H a r m o n o g r a m
minutowy:**

- * mecz nr 1 godz. 10:00
- Malinka Malin - Płomień
Wisznia Mała
- * mecz nr 2 godz.
10:40 - Błyskawica Szewce
- Ozorowice
- * mecz nr 3 godz. 11:25 -
Silesia Szymanów - Grom Li-
gota Piękna
- * mecz nr 4 - wolny los -
LKS Krzyżanowice
- * I półfinał - godz. 12:00
- * II półfinał - godz. 12:45
- * mecz o III miejsce - godz.
13:40
- * finał godz. 14:15

ŚWIĘTO SPORTU V

APN Talent i Fundacja
Brawo Ty zapraszają w nie-
dziele, **3 września** na boisko
sportowe w Wiszni Małej.

**Zagrajcie z nimi dla An-
tosia, Kuby i Kasi!**

Zawonia

**BIESIADY INTEGRA-
CYJNE DLA SENIORÓW**

Klub Seniora Gminy Za-
wonia zaprasza na Integracyj-
ne Biesiady Seniorów.

Terminy:

- * 18 sierpnia - Niedary,
świetlica wiejska
- Początek o godz. 17.00.
- Zapisy osób chętnych przy-
jmuje opiekun Klubu Seniora.

MS



ZADZWOŃ DO PRAWNIKA

- pomoc prawna dla naszych Czytelników

DLA CZYTELNIKÓW - DYŻUR PRAWNIKÓW

We współpracy z radcą prawnym **Elżbietą Ćwikłą** i **Luizą Bożek-Sadzinicą**, rozpo-
czynamy dyżur prawnika. Każdy Czytelnik może w podanych godzinach zadzwonić
pod wskazany numer i zasięgnąć porady. Wszystko **BEZPŁATNIE!**

Po bezpłatną poradę możesz zadzwonić w każdy **PIERWSZY PIĄTEK MIESIĄCA** w godzinach od **15.00-18.00**.
Wszyscy zainteresowani mogą zadzwonić pod numer telefonu: **+48 517 922 484** lub **606 22 32 59**
Pierwszy dyżur odbył się w piątek 8 maja.
Można dzwonić w sprawach prawa rodzinnego, prawa cywilnego oraz prawa pracy, ubezpieczeń spo-
łecznych i RODO.



ELŻBIETA ĆWIKŁA - Radca Prawny prowadzący indywidualną kancelarię od
2007 roku we Wrocławiu i Trzebnicy.

Obsługuje podmioty gospodarcze w bieżącej działalności oraz konsumentów, głównie
w zakresie prawa cywilnego i rodzinnego. Wspólnik w firmie Kancelaria Prawna Rudy
Consulting & Elżbieta Ćwikła Spółka komandytowa, Członek Stowarzyszenia Akademia
Piłki Nożnej Talent w Trzebnicy, Fundator i członek Rady Fundacji Brawo Ty w Trzebnicy.
Absolwentka Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Wrocławskiego. Ukończyła Po-
dyplomowe Studia Zarządzania Jednostkami Gospodarczymi również na Uniwersytecie
Wrocławskim.



LUIZA BOŻEK - SADZINICA - absolwentka Wydziału Prawa Uniwersytetu Wro-
cławskiego i Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu, radca prawny wpisany na listę prowa-
dzoną przez Radę Okręgowej Izby Radców Prawnych w Opolu pod numerem OP- 910/2010.
Od 2010 roku prowadzi działalność w ramach własnej Kancelarii Radcy Prawnego. Specjali-
zacją Kancelarii jest doradztwo prawne i zastępstwo procesowe w sprawach z zakresu prawa
rodzinnego i opiekuńczego, jak i prawa pracy i ubezpieczeń społecznych. Przez wiele lat
zajmowała się doradztwem prawnym oraz prowadzeniem szkoleń na rzecz Oddziału Tereno-
wego TVP S.A. we Wrocławiu min. w obszarze prawa prasowego, prawa autorskiego, prawa
pracy oraz szeroko pojętej własności intelektualnej. Współpracowała z wrocławskimi agen-

cjami reklamowymi w zakresie obsługi prawnej ogólnopolskich kampanii reklamowych. Była również wykładowcą
prawa prasowego i prawa mediów w Szkole Wyższej Psychologii Społecznej we Wrocławiu. Od 2008 r. Prowadzi szko-
lenia prawnicze dla jednostek administracji publicznej i klientów indywidualnych oraz audyty z zakresu stosowania
ustawy o ochronie danych osobowych, a obecnie RODO. Jest również Wiceprezesem zarządu Fundacji Brawo Ty.

Potrzebujesz porady prawnej, zadzwoń w piątek w godz. 15-18

517 922 484 lub 606 22 32 59

REKLAMA

CENNIK OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Cena zależy od kategorii,
w której ogłoszenie
będzie zamieszczone.

**CENA OBEJMUJE
OGŁOSZENIE ZE
ZDJĘCIEM DO 50 SŁÓW.**

NIERUCHOMOŚCI:

- **SPRZEDAM - 25 zł**
- **KUPIĘ/WYNAJME - 20 zł**
- **ZAMIENIĘ/CHCĘ WYNAJAĆ - 15 zł**

AUTO - MOTO

- **SPRZEDAM/KUPIĘ/
ZAMIENIĘ - 10 zł**

RZECZY UŻYWANE

- **SPRZEDAM/KUPIĘ/
ZAMIENIĘ - 5 zł**
- **ODDAM ZA DARMO - 2,5 zł**

RÓŻNE

- **PRYWATNE - 5 zł**
- **FIRMOWE - 15 zł**

KOMUNIKATY - 2,5 zł

NAUKA/ROZRYWKA/ ZDROWIE - 10 zł

USŁUGI/DAM PRACĘ - 20 zł

- **DLA OSÓB
PRYWATNYCH - 10 zł**

**Dopłata za publikację
na stronie internetowej -
1,5 zł za tydzień**

Ogłoszenia drobne do gazety można zlecić:

- osobiście w redakcji gazety w Trzebnicy, przy ul. Armii Krajowej 2B
- mailem na adres reklama@nowagazeta.pl z dostarczeniem dowodu uiszczenia opłaty za ogłoszenie na konto bankowe NOWAPRESS s.c.
- przez stronę internetową nowagazeta.pl

**OGŁOSZENIA DROBNE
DO AKTUALNEGO
WYDANIA GAZETY
PRZYJMUJĄCE SĄ DO
WTORKU DO GODZ. 16⁰⁰**

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

- **Sprzedam** dom na ulicy Kosmonautów 3, w Trzebnicy. Cena 690 tys. zł. Tel.697-376-372

MAM DO WYNAJĘCIA



- **Posiadam** do wynajęcia lub sprzedam, Dom Seniora, ok. Goszcza, Oferta kierowana do osób posiadających środki na dokończenie remontu T.883005222

- **Posiadam** do wynajęcia lub sprzedam, Dom Seniora, ok. Goszcza, Oferta kierowana do osób posiadających środki na dokończenie remontu Tel.883005222

- **Wezmę** w dzierżawę grunty orne, Żmigród, Prusice, Trzebnica, Zawonia, Oborniki Śląskie. nr tel 516898992

- **Wezmę** w dzierżawę grunty orne, Żmigród, Prusice, Trzebnica, Zawonia, Oborniki Śląskie. Tel.516898992

- **Wynajmę** lokale użytkowe w Prusicach w Rynku, od 40 do 200 mkw, w nowo powstałym budynku, możliwość samodzielnej aranżacji, atrakcyjna cena. Tel.71/3126382, 697477812, 602346382

APLIKACJA MOBILNA



- **Mieszkania** do wynajęcia w Prusicach, Rynek 4-8. Cena od 1500 zł. Tel.71/3126382, 697477812, 602346382

RZECZY UŻYWANE

SPRZEDAM



- **Sprzedam** szezlong. Użytkowany 1,5 roku, w bardzo dobrym stanie, kolor gołębi popiel, cena 400 zł. Trzebnica. Proszę dzwonić w godz. 9-14. Tel.601996355



- **Sprzedam** używany domek dla lalek Enchantimals. Bez lalki. Stan bdb. Brakuje kilku elementów z wyposażenia. Mam również do sprzedania inne lalki z tej serii. Cena 50 zł. Odbiór osobisty w Trzebnicy. Tel.603629614

KUPIĘ

NOWA gazeta trzebnicka

**Ogłoszenia drobne
możesz nadać również
w Żmigrodzie**

Punkty, w których możesz nadać ogłoszenie do NOWej gazety trzebnickiej:

TRZEBNICA

- Redakcja NOWej gazety ul. Armii Krajowej 2B



- **Biuro Ogłoszeń** ul. Kościelna 7 (obok Hali Sportowej ZAPO)

- **Usługi Poligraficzne** Mirosław Kuraciński, ul. Św. Jana Pawła II 5

ŻMIGRÓD



- **Kupię** monety, zegarki, srebro, odznaczenia. Tel.725332771

RÓŻNE

- **Myślisz** o nowoczesnym ogrzewaniu swojego domu? zbiornik buforowy, poprawia efektywność wszystkich źródeł ciepła. Czy bufor jest dla Ciebie? Sprawdź

- **Myślisz** o nowoczesnym

ogrzewaniu swojego domu? zbiornik buforowy, poprawia efektywność wszystkich źródeł ciepła. Czy bufor jest dla Ciebie? Sprawdź

- **zbiornik buforowy**, akumulacyjnyz króćcami w dwóch rzędach. bufor 1000l I, który możemy wykorzystać do kompletnego ogrzewania domu.

- **zbiornik buforowy**,

akumulacyjnyz króćcami w dwóch rzędach. bufor 1000l I, który możemy wykorzystać do kompletnego ogrzewania domu.



Sprzedam mało używaną zamrażarkę GORENJE model F618TAW o wymiarach 60cm na 180cm na 64cm. Ośmioszufladową o pojemności 270l. Stan idealny, cena 850zł. Tel.663 232 822

- **Kupię** ciągniki, przyczepy i maszyny rolnicze. Tel.535135507

USŁUGI

- **Pranie** dywanów i kanap. Tel.535679346



TAPICER - dokładnie. Tel.604300278

- **Usługi** koparko-ładowarką oraz transport kruszywa, wywóz i

PRZYWOZIMY WODĘ DO DOMU

Jodowanie wody źródłanej jest rekomendowane przez Ministerstwo Zdrowia w ramach Programu Eliminacji Niedoboru Jodu w Polsce.

- ✓ poziom intelektualny naszych dzieci - „IQ”
- ✓ lepsza pamięć
- ✓ mniej nieobecności w szkole i przedszkolu

BONART
woda źródłana z dodatkiem jodu

- ✓ **Woda źródłana z dostawą do domu klienta indywidualnego.**
- ✓ **Pompka do wody 15 zł + kaucja zwrotna jednorazowa za zbiornik 19l.**

PROMOCJA!
PIERWSZA WODA GRATIS

więcej informacji pod nr tel.:
tel. 71 354 28 83

www.jodowana.pl
woda@jodowana.pl

WYCIĄG
z ogłoszenia o trzecim przetargu na sprzedaż nieruchomości Gminy Żmigród

Burmistrz Gminy Żmigród
ogłasza trzeci publiczny przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej położonej w granicy działki nr 30/1 AM 1 obręb Książęca Wieś o powierzchni 0,3893ha, dla której Sąd Rejonowy w Trzebnicy prowadzi księgę wieczystą nr WR1W.00044789/4/

Cena wywoławcza brutto **105.000,00 – zł sto pięć tysięcy złotych**
Sprzedaż zwolniona z podatku VAT.

Wadium **20.000,00 – zł) dwadzieścia tysięcy złotych**

Przetarg odbędzie się w dniu **7 września 2023 r. czwartek o godz 10.00** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Żmigrodzie, pl. Wojska Polskiego 2-3, 55-140 Żmigród, sala narad – I piętro. Wadium należy wpłacić **do dnia 1 września 2023 r.** na rachunek bankowy Gminy Żmigród nr 16959800070000036120000004 w Banku Spółdzielczym w Żmigrodzie. Za datę wpłaty wadium uważa się datę wpływu środków pieniężnych na wskazane konto Gminy Żmigród.

Ogłoszenie o przetargu podane jest do publicznej wiadomości na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Żmigrodzie, w Sołectwie Książęca Wieś oraz w Biuletynie Informacji Publicznej (BIP Gminy Żmigród).

Szczegółowe informacje o nieruchomości i przetargu uzyskać można w pok. nr 23, II piętro, tel: 71 57 30 385 wewn. 31.

załadunek. Tel.722880080

PRACA

DAM PRACĘ

► **Poszukujemy** pracownika do obsługi elewatora zbożowego ul. Kaszycka 3 55-110 Prusice

► **Producent** stolarki aluminiowej i PCV poszukuje pracowników do produkcji i montażu. Dobre warunki pracy i płacy. Mile widziane osoby z branży. Tel.603605244

**AGRITO**
SKUP I SPRZEDAŻ ZBÓŻ

Topola Wielka ul. Gajowa 18 63-421 PRZYGODZICE
Nowy właściciel OBIEKTU W SŁAWOSZOWICACH
ul. Kolejowa 21, 56-300 SŁAWOSZOWICE
DZIAŁ HANDLOWY
tel. 62 720 45 84, 690 308 358, 500 072 080
tel. 509 440 443, 71 384 01 53

SKUP - SPRZEDAŻ
kukurydzy mokrej, suchej, zbóż i rzepaku
Kontraktacja kukurydzy, zbóż i rzepaku

- SZYBKA PŁATNOŚĆ
- MOŻLIWOŚĆ ODBIORU
- USŁUGA SUSZENIA
- USŁUGA MAGAZYNOWANIA

Ponadto w OBIEKCIE SŁAWOSZOWICE prowadzimy sprzedaż pasz

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY

REKLAMA

ZEZŁOMUJ AUTO W FIRMIE MACII I WYGRAJ NOWE
EDYCJA 4



MACII STACJA DEMONTAŻU POJAZDÓW
Śmiłowo 29e, 64 - 125 Poniec
tel. 733 70 70 70

Okres przyjmowania zgłoszeń od 1 stycznia 2023 r. do 30 grudnia 2023 r. Szczegóły w regulaminie na stronie www.macii.pl

REKLAMA

**TARCZYŃSKI**

Otwórz się na pracę w Tarczyński S.A i rozwijaj się z nami!

Rekrutujemy:

- ☑ Stażystów i Stażystki do działów: Utrzymania Ruchu, Automatyki, Zarządzania produkcją, Technologii, Jakości, Logistyki
- ☑ Na produkcję na stanowiska: Pracownik Produkcji, Operator Maszyn, Kierownik Zmiany, Brygadzysta

Oferujemy:

- ☑ Pracę w zakładzie w Ujeźdźcu Małym
- ☑ Umowę o pracę, płatny program stażowy
- ☑ Bezpłatny dojazd firmowym autobusem do zakładu w Ujeźdźcu Małym z okolic: Warzęgowo, Rawicz, Pakosław, Sulmierzyce, Trzebnica, Złotów, Krośnice
- ☑ Od 1500 do 2000 zł netto za polecenie pracownika
- ☑ Bezpłatną stołówkę, kartę Multisport, bezpłatny LUX MED
- ☑ Bilety na mecze Śląska Wrocław, Panthers i piłkarską kadrę Polski
- ☑ Bony i pokaźne paczki świąteczne

Poznaj szczegóły: napisz do nas **rekrutacja@tarczynski.pl**, zadzwoń **726 665 555** lub wejdź na **www.tarczynskipraca.pl**

REKLAMA

WYCIĄG
z ogłoszenia o drugim przetargu na sprzedaż lokalu mieszkalnego, stanowiącego własność Gminy Żmigród

Burmistrz Gminy Żmigród ogłasza drugi publiczny przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż lokalu mieszkalnego nr 4, wraz ze strychem, stanowiącego własność Gminy Żmigród, położonego w budynku w miejscowości Łapczyce nr 10. Budynek posadowiony na działce nr 87/3 AM 1 obręb Łapczyce o pow 0,1475 ha, dla której w Sądzie Rejonowym w Trzebnicy prowadzona jest księga wieczysta nr WR1W/00033789/4. Wraz ze sprzedażą lokalu sprzedaje się udział wynoszący 1477/10000 (14,77%) w częściach wspólnych budynku i gruncie działki nr 87/3 AM 1 obręb Łapczyce. Księga wieczysta lokalu – WR1W/00048380/5

Cena wywoławcza brutto - 22.000,00 zł
(dwadzieścia dwa tysiące złotych)

Sprzedaż zwolniona z podatku VAT.
Wadium - 4.000,00 zł
(cztery tysiące złotych)

Przetarg odbędzie się w **dniu 7 września 2023 r. (czwartek) o godz 11.00** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Żmigrodzie, pl. Wojska Polskiego 2-3, 55-140 Żmigród, sala narad – I piętro.

Wadium należy wpłacić **do dnia 1 września 2023r. (piątek)** na rachunek bankowy Gminy Żmigród nr 16959800070000036120000004 w Banku Spółdzielczym w Żmigrodzie. Za datę wpłaty wadium uważa się datę wpływu środków pieniężnych na wskazane konto Gminy Żmigród. Ogłoszenie o przetargu podane jest do publicznej wiadomości na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Żmigrodzie, w Sołectwie Łapczyce oraz w Biuletynie Informacji Publicznej (BIP) Gminy Żmigród. Szczegółowe informacje o nieruchomości i przetargu uzyskać można w pok. nr 23, II piętro, tel: 71 57 30 385, wewn. 31.

REKLAMA

**MIEJSCE
NA TWOJĄ
OFERTĘ
PRACY**
**zadzwoń
601-735-810**

**MIEJSCE
NA TWOJĄ
FISZKĘ
REKLAMOWĄ**
60 zł/netto za miesiąc
**zadzwoń
601-735-810**

**ZŁOMOWANIE
POJAZDÓW**
tel. 600 609 606
Wydajemy zaświadczenie o demontażu
Odbieramy własnym transportem
Stacja demontażu pojazdów | Czarkowo 16 | 64-125 Poniec

REKLAMA



Burmistrz Gminy Żmigród



informuje o wykazaniu dosprzedaży w trybie nieograniczonych przetargów ustnych następujących nieruchomości niezabudowanych, położonych w **obrębie Laskowa:**

L.p.	Numer działki	Pow. działki	Numer księgi wieczystej	Cena netto do ceny netto doliczony będzie podatek VAT (23%)
1.	15/1 AM1	0,2327 ha	WR1W00045084/9/	94.000,00 zł
2.	49/6 AM1	0,1082 ha	WR1W00045090/4/	46.000,00 zł
3.	49/7 AM1	0,1069 ha	WR1W00045090/4/	45.500,00 zł
4.	49/8 AM1	0,1049 ha	WR1W00045090/4/	45.000,00 zł

Osoby, którym przysługuje pierwszeństwo nabycia przedmiotowych działek na podstawie ustawy o gospodarce nieruchomościami tekst jedn. Dz. U. z 2023 r. ,poz 344. z późn. zm. lub przepisów odrębnych, mogą składać wnioski do Burmistrza Gminy Żmigród w terminie do 14 września 2023 r.

Wykazy wywieszone są na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Żmigrodzie oraz na stronie www.zmigrod.com.pl. BIP/Przetargi/Nieruchomości (Szczegółowe informacje – tel: (71) 3853057 wewn. 31.

REKLAMA

Uśmiechnij się

Mąż mówi do żony:
nie twierdź, że twoja
mama źle gotuje tylko
zaczynam rozumieć
dlaczego zawsze się
modlą przed jedzeniem.

Rozmawiają dwie
gwiazdy filmowe:
- Ogarnia mnie
przerażenie na samą
myśl o pięćdziesiątce...
- Moja droga, a co ci się
wtedy przydarzyło?!

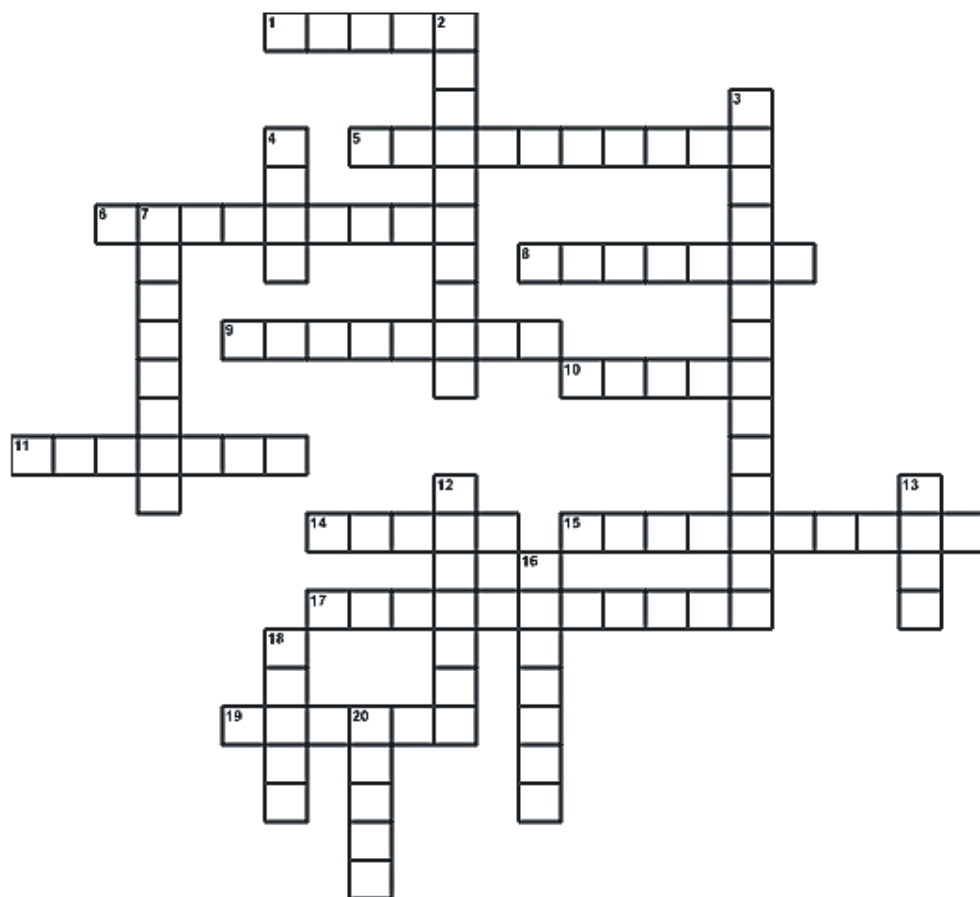
Iksińskiemu umarła
żona. Kilka dni po
pogrzebie przyszedł na
grób, siadł na ławeczce
i wspomina żonę:
- Duszko ty moja, gdybyś
ty nie umarła to bym cię
na rękach nosił, gotował
bym, sprzątał, futro
bym ci kupił... W tym
momencie poruszyła się
ziemia, bo właśnie
kopał kret

- Leż spokojnie duszko,
na żartach się nie znasz?!

- Ty już mnie nie kochasz!
- wdycha dziewczyna
jadąca z chłopakiem
przez las na motorze.
- Ależ kocham cię!
Dlaczego tak uważasz?
- Bo zawsze w tym
zagajniku psuł ci się
motor...

Pogłótkuj z NOWą

KRZYŻÓWKA



Poziomo:

1. Niezgadnięcie.
5. Uczestnik ruchu anarchistycznego.
6. Swatanie; pełnienie roli swata.
8. Odmiana piosenki francuskiej.
9. Młode liście i korzenie buraka ćwikłowego.
10. Przyprawa ze sproszkowanej papryki chili.
11. Koń o maści pstrej.
14. Kwota, 10 jednostek.
15. Mała harfa.
17. Naturalne skupisko roślin.
19. Ester glicerolu i kwasu oleinowego.

Pionowo:

2. Otrzymał darowiznę
3. Ogół kazań jakiejś osoby, epoki, zakonu.
4. Chwytna część kończyny górnej
7. Ukochana kobieta lub dziewczyna.
12. Metaforycznie o werbalnej krytyce kogoś.
13. Dekolt sukni
16. Melodia, do której tańczy się poloneza.
18. Cienki papier nasączony atramentem.
20. Mięso z indyka.

KRZYŻÓWKA WYGENEROWANA ZE STRONY WWW.KRZYZOWKI.EDU.PL

SUDOKU

	6		5					
		1		4	9	5	2	
4		9	8		7		6	
			1			2	4	
1	4	5					3	
2		8		7			5	
				9		3		
		6						
			7	3				

	9		7		1			
			4					
7					6			
	1							4
				9	5			7
6		8		4			9	
8			3			7		
		4		5				2
	2	9					5	8

Horoskop

BARAN



W tym tygodniu uważaj na swoje zdrowie. Może Ci się przytrafić drobna kontuzja. Nie będzie ona zbyt dotkliwa ale może nieco skomplikować Twoje plany.

BYK



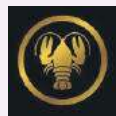
W tym tygodniu możesz osiągnąć sukces zawodowy. Będzie to jednak wymagało dobrej współpracy z innymi osobami. Musisz zachowywać się nieco bardziej powściągliwie i pozwolić innym przedstawić swoje propozycje.

BLIŹNIĘTA



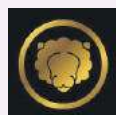
Nadchodzący tydzień może obfitować w nieoczekiwane zdarzenia. To czy przyniosą one efekty pozytywne czy negatywne zależy od Ciebie. Przemysł dobrze swoje postępowanie.

RAK



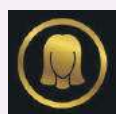
Nadchodzący tydzień to dobry okres na nadrobienie zaległości w pracy. Nie przejmuj się tym, że nikt nie zauważa Twoich starań - w końcu nadejdzie Twoja chwila. Musisz się tylko jeszcze trochę postarać.

LEW



Dużo zieleniny i soków owocowych pomoże Ci zachować siły w nadchodzącym tygodniu. Będzie on wyczerpujący - ale nie poddawaj się - weekend wynagrodzi Ci trudy.

PANNA



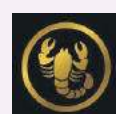
Poświęć więcej czasu rodzinie i najbliższym. Oni potrzebują Twojej uwagi - szczególnie w tym tygodniu. Twoje starania na pewno nie pozostaną bez nagrody.

WAGA



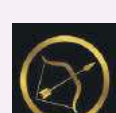
Nie kryj swoich uczuć. Okaż je osobie, na której Ci zależy. Jeśli boisz się odrzucenia to pamiętaj, że zawsze lepiej wiedzieć na czym się stoi. Pod koniec tygodnia możliwe pewne zawirowania w pracy.

SKORPION



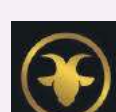
Wykorzystaj swoje atuty i idź na całość. Nie pozwól aby inni zbierali laury za Twoją pracę. Upomnij się o swoje - czasem lepiej tupnąć niż pozwolić się lekceważyć.

STRZELEC



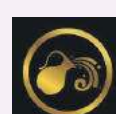
W nadchodzącym tygodniu zachowuj się dyplomatycznie - nie doprowadzaj do konfrontacji ale również nie prowokuj nikogo zbyt agresywnym zachowaniem.

KOZIOROŻEC



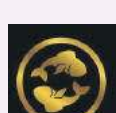
Więcej luzu! Nie możesz ciągle żyć w napięciu. Weź wolny dzień, zrelaksuj się, poleniuchuj. To pozwoli Ci pozbyć się negatywnych emocji i nabrać nowych sił i energii, które będą Ci bardzo potrzebne w tym tygodniu.

WODNIK



Czemu zwlekasz? Nie czekaj - problemy same się nie rozwiążą. Potrzebne jest Twoje zdecydowane działanie. Przyda się wsparcie partnera - zwłaszcza w sytuacjach trudnych.

RYBY



Trochę więcej optymizmu! W tym tygodniu gwiazdy generalnie będą Ci sprzyjały. Może to moment, w którym fortuna się odwróci i przyniesie lepsze chwile.